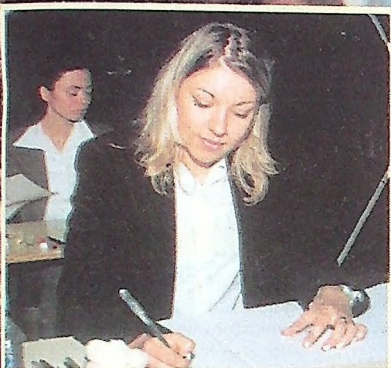


KONKRETY[®] 19

nr indeksu 362727 Tygodnik Legnica Rok 30 Nr 1498 10 maja 2001 r. Cena 1,80 zł

WWW.KONKRETY.LEGNICA.PL
email: redakcja@konkrety.legnica.pl



Potyczki z Herbertem

strona 5



Na ratunek zabytkowi

strona 18



Taborety i Dziabolągi

strona 23



Ręczniki Big Brothera

strony 20-21

Jednym zdaniem

LEGNICA

● 12-osobowa grupa uczniów legnickiej Szkoły Podstawowej nr 6 do 13 maja gości w francuskim mieście Melun; dzieci zaproszono na Tydzień Europejski w ramach programu „Melun - miasto europejskie”.

● Kamila Polityło, Milena Tarnowiecka, Dawid Krzyk, Przemysław Jendrośka - uczniowie Klubu Europejskiego V Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy razem z wicedyrektorką Marią Rojewską uczestniczyli 27 kwietnia w forum szkolnych klubów europejskich, które odbyło się w Krzyżowej.

● Dzięki zakwalifikowaniu Prochowic do projektu Unii Europejskiej „Leonardo da Vinci” 30 młodych bezrobotnych wyjeżdża do Greinet w Bawarii na ośmiotygodniowy staż agroturystyczny; samorząd Prochowic pomógł im przejść szybki kurs jęz. niemieckiego. Pierwsza grupa przebywa już w Niemczech.

● Uroczyste obchody 56. rocznicy zakończenia II wojny światowej odbyły się 8 maja w legnickiej jednostce wojskowej.

● W Legnicy gościła delegacja z ukraińskiego Drohobycza, partnerskiego miasta Legnicy.

POLKOWICE

● Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Polkowicach dotychczas skontrolowała 12 stacji paliw płynnych w powiecie polkowickim; sprawdza się plan działań ratowniczych na wypadek ewentualnego pożaru i zabezpieczenie w podprężny sprzęt gaśniczy.

● Szkoła Podstawowa nr 2 w Przemkowie obchodziła jubileusz 35-lecia; w uroczystości uczestniczyli nauczyciele, uczniowie, władze miasta i powiatu oraz dostojnicy kościelni.

● W polkowickim Zespole Szkół odbyła się uroczystość wręczenia aktów mianowania na pierwszy stopień oficerski Wojska Polskiego kombatantom, uczestnikom walk o wolność i niepodległość Polski podczas II wojny światowej.

GŁOGÓW

● W tym miesiącu ma ruszyć w Głogowie największa w Polsce fabryka styropianu, której inwestorem jest Termo Organika z Krakowa; pracę ma w niej znaleźć ponad 60 osób. Trwa montaż ostatnich urządzeń, budowa dróg i parkingów.

ZŁOTORYJA

● Zarząd Powiatu Złotoryjskiego otrzymał absolutorium na sesji Rady Powiatu.

● 445 uczniów szkół średnich powiatu złotoryjskiego przystąpiło w tym roku do matury.

BOLESŁAWIEC

● Luiza Kiepusa, uczennica III klasy I Liceum Ogólnokształcącego, zdobyła pierwsze miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Literatury i Języka Polskiego.

● Nową radną Rady Miejskiej została Lucyna Fijałkowska; mandat z listy SLD objęła po zmarłym Stanisławie Kaliwodzie.

● 6 tys. zł z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przeznaczono na zakrzewienie ogrodów POD „Polfa” od strony budowanej drogi średnicowej.

Redaktor wydania: Włodzimierz Kaliski
Redakcja sportowa: Marek Szpyra
Zdjęcie na okładce: Rafał Wyciszkiewicz
i Wincenty Kołodziejski

Bezpieczeństwo i wiedza

LEGNICA 28 kwietnia odbyły się strefowe eliminacje do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła SP z Lipna, przed SP nr 7 z Głogowa i SP nr 9 z Legnicy. Wśród gimnazjalistów najlepsi okazali się uczniowie z Chocianowa. Drugie było Gimnazjum z Męcinki, a trzecie Gimnazjum nr 3 z Głogowa. Eliminacje zorganizowały Komenda Wojewódzka Policji oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Legnicy.

Wygrała olimpiadę

JAWOR Anna Zarzycka, uczennica drugiej klasy I Liceum Ogólnokształcącego, wygrała Wojewódzką Olimpiadę Wiedzy o AIDS. W nagrodę otrzymała rower. Będzie także reprezentowała województwo podczas eliminacji centralnych w Warszawie, które zaplanowano na czerwiec.

Oprócz Ani powiat jaworski reprezentowała również jej szkolna koleżanka Małgorzata Rebizak i Joanna Stromka z Zespołu Szkół Agrobiznesu w Bolkowie. Do udziału przygotowała je Maria Steć. Organizatorem olimpiady była Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna we Wrocławiu.

Bez sprzeciwu

BOLKÓW Bez głosu sprzeciwu zarząd gminy uzyskał absolutorium, tylko jedna osoba powstrzymała się od głosu. Jak powiedział nam burmistrz Henryk Nowak, mimo skromnego budżetu, sytuacja finansowa gminy jest dobra. Nie ma ona żadnych zadłużeń ani zobowiązań, które obciążałyby samorządową kasę.

Podczas absolutorijnej sesji radni przyjęli uchwałę o ograniczeniu składu zarządu gminy z pięciu do trzech członków. Uchwała ta wyprzedza nową ustawę samorządową, która zakłada, że od następnej kadencji w gminach takich jak Bolków, liczących do 20 tys. mieszkańców, samorząd lokalny będzie składał się z 19 radnych (teraz jest 22), a zarząd z trzech członków. Zarząd w nowym składzie wybrany zostanie dopiero po ukazaniu się uchwały w dzienniku urzędowym województwa, co może przeciągnąć się nawet do trzech miesięcy.

Na reorganizacji zarządu kasa gminy zaoszczędzi do końca roku około 3 tys. zł.

Wszystkim Przedgmiczkom i Potosiuzym
zobowią, społecznego racunku
i finansowego awansu
w Dniu Joli Święta

11. V. 2001.

zyczy
Zbigniewa Kowalska
Poseł na Sejm RP

Szkoła dla wszystkich

BOLESŁAWIEC Zarząd Miasta zdecydował, że od września w Szkole Podstawowej nr 2 uruchomiony zostanie oddział integracyjny.

Do tej pory wpłynęło pięć podań od rodziców dzieci niepełnosprawnych.

Zanim maluchy trafią do szkolnych ławek, trzeba nie tylko przystosować obiekt dla ich potrzeb, ale także przygotować wyspecjalizowaną kadrę. Koszt przedsięwzięcia przekroczy 170 tys. zł.

W mieście działa już także oddział integracyjny w Przedszkolu nr 8, a w planach jest powstanie klasy integracyjnej w gimnazjum.

Dziękuję doktorowi
RADOSŁAWOWI CZUPEROWI
z Przychodni przy ul. Tatrzańskiej
w Legnicy
za uratowanie życia

Janina Pastwa

Legnica nagrodzona Flagą

LEGNICA Haftowaną złotem i ozdobioną złotymi frędzlami Flagę Europy, honorową nagrodę Rady Europy, otrzyma w tym roku Legnica. Przyznawana jest ona miastom wyróżnionym wcześniej Dyplomem Europy, nagrodą za szczególne osiągnięcia w zakresie integracji między narodami. Duży wpływ na decyzję komisji europejskiej miały inicjatywy Legnicy w ramach podpisanych z innymi miastami umów partnerskich.

Tradycją stało się, że Flaga Europy wręczana jest przez członków podkomisji do spraw nagród na uroczystym festynie w nagrodzonym mieście.

(aguz)

Europa dla młodzieży



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Pamiątkowe zdjęcie gości i gospodarzy na schodach bolesławieckiego ratusza.

BOLESŁAWIEC Gościnność, miła atmosfera i różnorodność rozrywek – to wspomnienia, które wywołała ze sobą z trzydniowego pobytu pięćdziesięcioosobowa międzynarodowa grupa młodzieży wraz z opiekunami. Goście z Niemiec, Szwecji, Włoch, Holandii, Danii i Czech to partnerzy II Liceum Ogólnokształcącego w europejskim programie Unii Europejskiej „Sokrates-Comenius”.

Wizytę rozpoczęli w piątek od spotkania w ratuszu z władzami miasta. Otrzymali przewodniki i albumy po mieście. Było też wiele okazji do spotkań z rówieśnikami, m.in. rozegrano mecz piłki siatkowej, w którym dziewczęta ze Szwecji pokonały gospodynie. Młodzież prezentowała także swoją kulturę i folklor na imprezach muzycznych w Teatrze Starym i sali kina „Forum”. Duże wrażenie wywarła na młodzieży wycieczka na zamek w Grodzie. Dla uczniów II LO ta wizyta była okazją nie tylko do promocji miasta i bliższego poznania, ale także do szlifowania języka angielskiego.

(kaz)

Pani Marii Podwińskiej
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci
matki

składają koleżanki i koledzy
z I Liceum Ogólnokształcącego
im. T. Kościuszki w Legnicy
36351-g

Wyraży głębokiego współczucia
rodzinie naszej zmarłej koleżanki
WIESŁAWY
GAWAŁKIEWICZ

składają pracownicy
Przedszkola Wojskowego
nr 175 w Legnicy

Dziękujemy wszystkim,
którzy pożegnali
WIESŁAWĘ
GAWAŁKIEWICZ
mąż, dzieci, wnukowie

Festyn w słońcu



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Roztańczona młodzież wspaniale bawiła się podczas występu zespołu P.G.R.

LUBIN Przez pięć dni na terenach zielonych przy ul. Wrocławskiej w Lubinie, a także na stadionie OSiR-u trwały imprezy z okazji majowych świąt. Zorganizowali je Sojusz Lewicy Demokratycznej i poseł Ryszard Zbrzyzny, stowarzyszenie „Teraz Lubin” i poseł Tadeusz Maćkała, Zakłady Górnicze „Lubin” oraz „Solidarność”. Największymi atrakcjami były występy zespołów Żuki i Oddział Zamknięty, ale na scenie grało i śpiewało jeszcze wiele innych kapel. Bawiono się do późnego wieczora.

W rejon masowych imprez kierowaliśmy zwiększoną liczbę patroli. Nie pracowali właściwie tylko ci funkcjonariusze policji, którzy chorowali lub byli na urloпах. Na szczęście, mieszkańcy miasta bawili się spokojnie i kulturalnie, więc interweniowaliśmy zaledwie kilka razy - mówi aspirant Krzysztof Olszowiak, rzecznik lubińskiej policji.

(lama)

Kiedy zadzwoni Florian?

GŁOGÓW Imię patrona hutników, świętego Floriana, otrzyma dzwon kościelny, który zawisnie na glogowskiej kolegiacie. Wytopią go z miedzi glogowscy hutnicy. Taką deklarację złożył w niedzielę dyrektor Huty Miedzi „Głogów” Seweryn Pluciński w trakcie uroczystej mszy w kolegiacie z okazji Dnia Hutnika i 30-lecia huty.

Dalsza część obchodów hutniczej trzydziestki już w najbliższy piątek. W sali widowiskowej HMG odbędzie się centralna akademia hutnicza. Wieczorem w hali widowiskowo-sportowej hutnicy będą biesiadowali na karczynie piwnej, a hutniczeki w stołówce HMG na babkim combrze. 13 maja, w niedzielę, w amfiteatrze przy Zamku Książąt Glogowskich odbędzie się hutniczy festyn. Wystąpią Bratanki, Trebunie Tutki, Majka Jeżowska, a także orkiestry - hutnicza oraz dolnośląskiej policji.

(don)

Niepochlebna diagnoza

LEGNICA Rozpoczęła się społeczna konsultacja Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego, dokumentu, który wyznaczy kierunek rozwoju miasta na kilka najbliższych lat. Jego autorzy brali pod uwagę wypełnione przez legniczan ankiety pokazujące, jaki jest faktyczny stan miasta. Z danych zgromadzonych przez Urząd Miejski wynika, że mieszkańcom miasta najbardziej doskwiera wysokie bezrobocie, brak ścieżek rowerowych, mieszkań komunalnych, miejsc rozrywki, placów zabaw dla dzieci i urządzeń rekreacyjno-sportowych. Za najbardziej uciążliwe zjawiska legniczanie uznali brak bezpieczeństwa publicznego, zły stan ulic, zanieczyszczone powietrze i zanieczyszczone otoczenie.

Z przeprowadzonej ankiety wynika, że mieszkańcom miasta żyje się w Legnicy nie najlepiej. Zaledwie 8 procent uważa, że budynki i ich otoczenie jest zadbane, a 12 procent jest zadowolonych z wyglądu miasta. Bezpiecznie czuje się tylko 1 procent mieszkańców.

(agus)

Pod patronatem „Konkreków” Kowale kuć będą

LEGNICA 26 maja po raz drugi Legnica będzie gościć kowali z całego kraju. Andrzej Gąska, dyrektor OSiR-u, jest przekonany, że 26 maja do Legnicy przyjadzie dwa razy tylu kowali, co w roku ubiegłym.

Po kraju rozeszły się wieści, że w Legnicy jest taka impreza. Stąd w tym roku mamy już sporo zgłoszeń. Mam nadzieję, że legnicki turniej wejdzie na stałe do krajowego kalendarza imprez kowali - mówi dyrektor Andrzej Gąska.

Impreza potrwa dwa dni, ale zawody przeprowadzone będą tylko w sobotę, ponieważ kowale mają zasadę, że w niedzielę nie kują. Rywalizacja o Srebrne Klucze składa się z dwóch części. Do Legnicy każdy kowal przywiezie ze sobą herb Legnicy wykonany we własnej kuzni. Podczas zawodów w legnickim parku w ciągu pięciu godzin każdy będzie musiał wykuć określony przez organizatorów przedmiot użytkowy. W przypadku remisu nastąpi dogrywka polegająca na rzucie podkową. Popisom kowali towarzyszyć będą m.in. pokaz hipiczny oraz koncert cygańskiego zespołu Doni Wasyl i Roma.

(pp)

Majówka po legnicku



Fot. JULIAN ZAWISZA

LEGNICA Obchodzący w tym roku srebrny jubileusz Zespół Pieśni i Tańca „Legnica” uświetnił tegoroczny festyn z okazji 1 Maja, zorganizowanego w muszli koncertowej w legnickim parku. Pierwsza w tym roku plenerowa impreza zgromadziła tłumy legniczan.

(agus)

Dla ochłody i urody



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC Na Rynku przybył nowy element: Przedsiębiorstwo Wodne i Kanalizacyjne zamontowało hydrant z wodą pitną. Stylizowana fontanna daje ukojenie w upalne dni, ale też misterną formą doskonale wpasowała się w małą architekturę rynku.

(każ)

Pod patronatem „Konkreków”

III spływ „Samoróbek” o Błękitną Wstęgę Kaczawy

Legnicki OSiR zaprasza na spływ SAMORÓBEK, który odbędzie się 9 czerwca 2001 roku (sobota) w Legnicy, na Kaczawie, od mostu Bielańskiego w parku Miejskim do kościoła pw. św. Jacka. Rozpoczęcie - godz. 11, zapisy od 9.30 - na startcie.

W spływie może wziąć udział każdy, kto ukończył 18 lat i podpisał oświadczenie uczestnika imprezy. Osoby od 11. do 18. roku życia, aby wziąć udział w spływie, muszą przedłożyć Komisji Startowej pisemną zgodę i oświadczenie uczestnika imprezy podpisane przez rodziców lub opiekunów. Uczestnikami spływu mogą być osoby indywidualne lub załogi wieloosobowe. Organizator nie będzie dopuszczać do udziału w spływie osób nietrzeźwych.

Uczestnicy startują na spręcie, który nie jest konwencjonalnym środkiem osobowego transportu wodnego (nie można płynąć kajakiem, łodzią, żaglówką, rowerem wodnym itp.) i nie jest napędzany silnikiem spalinowym lub elektrycznym. Do udziału w spływie nie będzie dopuszczony sprzęt pływający, który może stanowić zagrożenie dla startującego lub innych osób oraz dla środowiska naturalnego. Każda samoróbka pływająca musi być wyposażona w podstawowy sprzęt ratunkowy, linę (cumę) i żerdź drewnianą. Każda załoga ma pokonać samodzielnie na swojej „samoróbce” wyznaczony odcinek Kaczawy - od startu do mety, bez przybijania do brzegów.

Sędziowie będą oceniać pomysłowość wykonawców, fantazję załóg, stroje, czas spływu od startu do mety. Sędziowie rozstrzygnięci będą wzdłuż trasy spływu i przyznawać będą każdej załodze punkty w skali od 1 do 5. O końcowej klasyfikacji zadecyduje suma punktów przyznanych przez wszystkich sędziów. Zwycięzcy otrzymają nagrody: I miejsce - 1000 zł, II miejsce - 600 zł, III miejsce - 400 zł oraz nagrody dodatkowe.

(z)

pieniądze rosną

NIE TYLKO WIOSNĄ ...

półroczna lokata „Dominanta”

15,1%* lub **16,1%***

stała stopa procentowa zmienna stopa procentowa

CUPRUM-BANK

10 lat tradycji

Dżem mydło i powidło

GIEŁDA OGŁOSZEŃ
„MUZYCZNEGO RADIA”

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU GODZ. 15.10 / 20.10
W SOBOTY - CO GODZINĘ OD 8.10 DO 16.50

Tel. 76 46 646

.....zawsze na
105,8 FM

HITI SEZONU

EMISJA GWARANTOWANA ZA JEDYNIE 10 zł!
Napisz swoje ogłoszenie (do 30 słów),
dostarcz je do nas osobiście lub przyslij pocztą
z załączonym przekazem.

Emisja gwarantowana zawsze w sobotę
o godz. 10.50, 12.50, 14.50

SZCZEGÓŁY W AGENCJI REKLAMY „TOP”
TEL. (075) 76 46 635

jest sprawa

Legniczanie mimo woli

KONKRETY



Państwo Owczarkowie po wodę jeżdżą kilka razy w tygodniu do prawdziwego miasta.

Na osiedlu powszechnie nazywanym rzemieślniczym Owczarkowie mieszkają od piętnastu lat. Mówią o sobie, że byli tutejszymi pionierami.

- Gdybyśmy wtedy wiedzieli, że po tylu latach nadal będziemy pozbawieni podstawowych zdobyczy cywilizacyjnych, jakimi są woda czy gaz, zastanowilibyśmy się nad osiedleniem w tym miejscu - mówi Jan Owczarek. - Czy tak ma wyglądać życie w mieście w dwudziestym pierwszym wieku? Czujemy się, jakbyśmy mieszkali w Trójce Bermudzkim.

- W Legnicy widocznie

jesteśmy niechciani

- dodaje Jadwiga Owczarek.

Osiedle Rzemieślnik zaczęło budować na początku lat 80. Zaprojektowano je jako zaplecze usługowo-wytwórcze dla Kunic i okolicznych wsi. Jego położenie przy wylotowej drodze na Wrocław miało sprzyjać rozwojowi warsztatów. W 1985 roku nad mapą zasiadli urzędnicy. Wzięli do rąk ołówki i wytyczyli granicę między Legnicą a Kunicami na rzece Wierzbak. Tym samym osiedle znalazło się w administracyjnych granicach Legnicy. Eks-

pansyjne aspiracje wojewódzkiej wówczas Legnicy odbijają się tutaj czkawką do dzisiaj. Lata świetności osiedla wspomina Marian Jezierski, który był jednym z inicjatorów jego budowy.

- Pamiętam, jak ludzie z impetem je budowali. Z własnej kieszeni sfinansowali nawet linię energetyczną. Wierzyliśmy, że podłączenie mediów jest tylko kwestią czasu. Zawsze jednak od władz słyszeliśmy, że w mieście są inne, pilniejsze potrzeby.

Nasze osiedle

odkładano do szuflady

A przecież my jesteśmy takimi samymi mieszkańcami ulicy Wrocławskiej, jak ci z odcinka położonego w śródmieściu. Ciekawe, czy władze odważyłyby się wobec nich na podobne postępowanie? Osiedle zaczęło podupadać. Kiedyś funkcjonowało tu dziesięć zakładów rzemieślniczych. Gdy sanepid, wobec braku możliwości korzystania z bieżącej wody, zabronił zatrudniania pracowników, zaczęły one padać. Część zlikwidowano. Kilku właścicieli przekwalifikowało działalność na hurtownie. Dziś osiedle rzemieślniczym jest tylko z nazwy - mówi Marian Jezierski.

Agonię rzemieślniczego charakteru osiedla przyspieszył przed kilkoma laty remont i w efekcie zamknięcie końcowego odcinka ulicy Wrocławskiej.

Gdy w ubiegłym roku mieszkańcy Piotrówka rozpoczęli walkę o oderwanie się z gminy Ruja i przyłączenie do Kunic, podobne pomysły pojawiły się i tutaj.

- Największym skandalem jest to, że przy przesuwaniu granic nikt nas nie zapytał, czy chcemy być legniczanami. Teraz jest już za późno. Legnica nas i tak nie puści. Gminna kasa straciłaby na naszych podatkach. Ja płacę na przykład około 3 tysięcy złotych. Dochodzą do tego opłaty związane z gruntem.

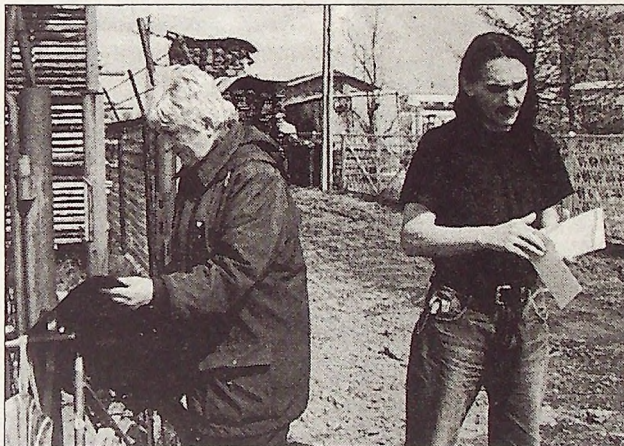
A co z tego mam? Nic

- odpowiada szybko na swoje pytanie Jan Owczarek, który prowadzi hurtownię.

Po chwili się poprawia:

- No może tylko dodatkowe koszty. Kilka razy w tygodniu jeżdżę do Legnicy po wodę. Nabieram ją do plastikowych baniaków. Woda z naszych studni od czasu powodzi nie nadaje się do picia.

Studnie te zresztą musieli wykopać sobie sami. Bogdan Nowak



Korespondencję roznosi tutaj listonoszka z Kunic.

na osiedlu mieszka od pięciu lat. Mówi, że jakoś trzeba sobie radzić. Wykopał studnię. Wodę do mycia gotuje w elektrycznym podgrzewaczu. Kuchienka oczywiście też elektryczna.

- Można przeżyć, tylko te rachunki. Prąd jest przecież drogi. Na pocieszenie pozostaje nam fakt, że przynajmniej wywalczyliśmy przystanek. Dzieci przecież muszą do szkoły jakoś dojechać. Autobus jednak i tak czasami się tu nie zatrzymuje - mówi Bogdan Nowak.

Mieszkańcy nie ukrywają, że czują się bardziej związani z Kunicami. Tam robią zakupy i chodzą do lekarza. Nawet korespondencję przywozi im rowerem listonoszka z poczty w Kunicach.

Na osiedlu postanowiono w końcu nie czekać aż woda sama do nich przyplotnie.

Mieszkańcy wybrali na pełnomocnika Mariana Jezierskiego, który zaczął wydeptywać ścieżki do Urzędu Miasta. Szansa na doprowadzenie wody do Rzemieślnika pojawiła się, gdy Zarząd Miasta zaczął lansować budowanie infrastruktury miejskiej w trybie tzw. inwestycji lokalnych. Po-

lega to na tym, że część kosztów pokrywa budżet miasta, a resztę z własnej kieszeni wykładają zainteresowani. Do legnickiego Urzędu Miasta corocznie takich ofert wpływa więcej niż przeznaczonych na ich realiza-

grudniu ubiegłego roku podpisaliśmy umowę. Prace przygotawcze miały się rozpocząć w ciągu czternastu dni od podpisania umowy. Minęło pół roku i nadal nic się nie dzieje. Dodatkowo miasto chce nam zrobić wodociąg, ale

o kanalizacji nie ma już mowy

Jedno bez drugiego jest przecież nielogiczne - mówi Marian Jezierski.

Mieszkańcy osiedla Rzemieślnik budowę swoich domów i zakładów rozpoczynali w Kunicach. W połowie minionej dekady urzędnicy „przenieśli” ich po cichu do Legnicy. O tym, że zostali legniczanami, dowiedzieli się dopiero po sześciu miesiącach.

cję pieniędzy. Wiceprezydent Janusz Ostrówka tłumaczy, że z przymusu wybiera się lepszą ofertę. Również w znaczeniu społecznym.

- Gdy mieliśmy do wyboru inwestycję na osiedlu Rzemieślnik, gdzie mieszka kilka rodzin, oraz potrzeby większego skupiska ludzi, wybieraliśmy tę drugą ofertę - wyjaśnia wiceprezydent Janusz Ostrówka.

Janusz Ostrówka przyznaje, że z inwestycjami lokalnymi bywają kłopoty. Z mieszkańcami wspomnianego osiedla Sienkiewicza miasto podpisało już umowę. Gdy przyszło do wyłożenia pieniędzy, ludzie się wycofali. Takich problemów nie powinno być w przypadku osiedla Rzemieślnik. Koszt budowy sieci wodociągowej wyceniono na 100 tys. zł. Mieszkańcy mają dołożyć 25 tysięcy. Będą to głównie koszty robocizny i zakupu części materiałów budowlanych.

- Za dwa, trzy miesiące na osiedlu rozpoczniemy pierwsze prace - obiecuje wiceprezydent Janusz Ostrówka. - Nie ukrywam, że osiedle to jest dla nas sporym problemem. Koszty doprowadzenia tam wody są duże. Do najbliższego wpustu jest ponad kilometr. Nic jednak nie poradzimy na stare, niekoniecznie rozsądne decyzje. Co do kanalizacji, to muszę powiedzieć, że jak zwykle apetyt rośnie w miarę jedzenia. Wniosek złożony został przecież tylko na wodociąg - mówi wiceprezydent Janusz Ostrówka. Wiceprezydent woli nie gdybać, kiedy to się stanie. Tak samo jak nie chce się wypowiedzieć, czy nie lepiej byłoby pozwolić rzemieślniczemu uciec do Kunic. Do wpicia się do tamtejszej wody i kanalizacji wystarczyłoby tylko kawałek rury.

Paweł Jantura

„Złote zęby i kiszona kapusta” cd.

Pragnę zwrócić uwagę, że podane przez pana Murdzka informacje w artykule „Złote zęby i kiszona kapusta”, zamieszczonym w „Konkretach” z 2 bm., dotyczące mojego rzekomego udziału w milicji robotniczej w 1968 r. są fałszywe.

Oświadczam, że nigdy nie byłem członkiem milicji robotniczej Huty Miedzi, na co posiadam wielu świadków w osobach byłych pracowników Huty Miedzi, gdzie przepracowałem 28 lat. W przeciwieństwie do innych chodzę spokojnie po ulicach w świadomości, że z mego powodu nikt nie doznał krzywdy.

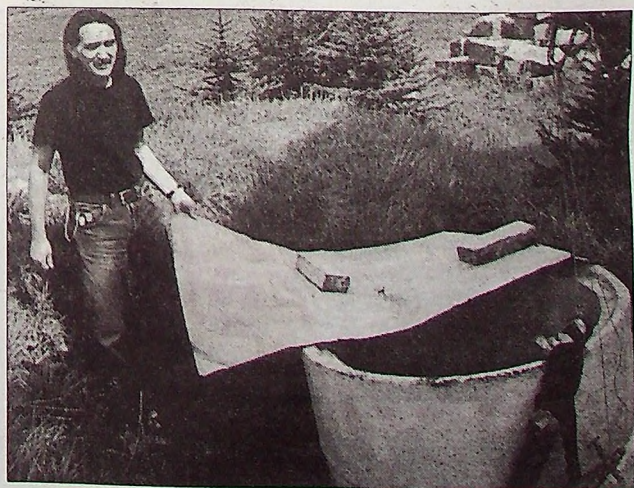
Ja dobrowolnie w stosunku do mojej osoby poddałem się lustracji, kiedy występowałem do „Solidarności” w 1980 r., nic nie ukrywając. Nikt nie ma zastrzeżeń do mojej pracy jako przewodniczącego Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność”.

Praca moja to w większości działalność społeczna dla ludzi biednych, zagubionych i źle traktowanych przez różnego rodzaju decydentów.

Za swoją działalność otrzymuję od ludzi podziękowania - tego źródła mi chyba pan Murdzek. Ciekaw jestem, kto zezwolił panu szargać moim nazwiskiem i moją rodziną?

Pan Murdzek mnie nie zastraszy niczym i nikim w moim działaniu. W dalszym ciągu będę walczył z bezprawiem, kumoterstwem i korupcją.

Z poważaniem
Andrzej Wyporkiewicz



Bogdan Nowak tę studnię musiał wykopać sam. Woda jednak nie nadaje się do picia.

Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA



Abiturienti z I LO w Lubinie czekają na rozpoczęcie egzaminu. Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI I GRZEGORZ SPAŁA

Potyczki z Herbertem

Pierwszy dzień tegorocznych matur stał pod znakiem ogromnej nerwowości i kiepskiej pogody. Gdy pierwsi abiturienti opuszczali egzaminacyjne sale, lało jak z cebra. Tradycyjnie matury rozpoczął egzamin z języka polskiego. Maturzyści mieli do wyboru jeden z czterech tematów. Pierwszy polegał na przedstawieniu domu na przykładzie wybranych utworów literackich. Drugie wypracowanie miało rozwiązać cytą: „Cnota jest azyłem ludzi słabych, zaś wyrzeczenie jest odwagą”. Trzeci temat był analizą wiersza. W tym roku maturzyści do wyboru mieli poezję Wisławy Szymborskiej i Adama Zagajewskiego. Czwarte zadanie składało się z dwóch części. Pierwsza polegała na przeczytaniu tekstu poetyckiego Zbigniewa Herberta i rozwiązaniu dwudziestu nawiązujących do niego pytań. W drugiej części zdający musiał napisać krótkie wypracowanie na temat swojej pasji.

- Tegoroczne tematy były bardzo nierówne. Uważam, że tematy trzeci i czwarty były naprawdę trudne. Na temat pierwszy i drugi mógł napisać każdy myślący uczeń. W efekcie zdecydowana większość uczniów wybierała właśnie pierwszy albo drugi temat. Na czwarty pisały tylko pojedyncze osoby. Uczniowie po prostu się go bali. Analiza tego tekstu wymagała bowiem sporo czasu i młodzież trochę się tego przestraszyła - powiedziała Urszula Umnicka, polonistka z II Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy.

Wychodzący z egzaminu maturzyści byli podobnego zdania.

- Pisałam na drugi temat. Jestem zadowolona, ponieważ utwory, które sobie przygotowałam, idealnie pasowały do tego tematu. Bardzo się denerwowałam, ale tylko do momentu podania tematów. Czy mam na sobie czerwone majtki? Oczywiście, że mam, studniówkowe - zdradziła Joanna Jasińska z II LO.

Byli też i tacy, którzy wybrali analizę wiersza. - Byłem kompletnie nieprzygotowany. Nie przeczytałem prawie żadnej lektury, dlatego analizowałem wiersz Zagajewskiego - zwierzał się po wyjściu z sali Patryk Podraza.

W II LO pierwsi maturzyści sale zaczęli opuszczać po trzech godzinach. W I LO czterdzieści minut przed upływem czasu prace oddało tylko kilka osób. Tutaj egzamin dojrzałości zdawało aż 240 osób.

W Lubinie do egzaminu dojrzałości z języka polskiego przystąpiło ponad tysiąc uczniów. W I Liceum Ogólnokształcącym maturę pisało 205 uczniów.

W tym roku matury po raz ostatni odbywają się starym systemem. Za rok, zgodnie z wymogami reformy oświaty, nie będzie już tradycyjnego wypracowania. Zastąpi je test z literatury i gramatyki oraz krótkie opowiadanie, na podstawie którego komisja oceniać będzie umiejętność skonstruowania poprawnej wypowiedzi pisemnej.

(p.j. lama)



W lubińskim I LO młodzi koledzy czekali na maturzystów z cukierkami.



Matura w I LO w Lubinie.



Jagienka Pawłów z II LO w Legnicy po wyjściu z sali była dobrej myśli.



Monika Dyka, Łukasz Cielicki, Joanna Jasińska, Patryk Podraza, Agnieszka Wawrzyńska, Jagienka Pawłów - maturzyści z II LO w Legnicy.

997

■ Podczas akcji „Majowy weekend” policja skontrolowała 557 pojazdów. Zatrzymała 34 nietrzeźwych kierowców i nałożyła 243 mandaty. 15 kierowców musiało oddać prawa jazdy. Zatrzymano również 87 dowodów rejestracyjnych. Od 27 kwietnia do 6 maja na terenie powiatu doszło do 41 kolizji i 12 wypadków. Dwa z nich spowodowali kierowcy, którzy nie ustąpili pierwszeństwa, trzy wydarzyły się z powodu nadmiernej prędkości, a jeden był skutkiem nieprawidłowego wyprzedzania.

■ Na ul. Żytniej w Legnicy nieznani sprawcy podpalili fiata 125p. Auto najprawdopodobniej zostało skradzione na zamówienie, ponieważ wyremontowano z niego kilka części. Policja podejrzewa, że samochód podpalamo, by zatrzeć ślady. Akcja gasnicza trwała pół godziny.

■ Do groźnego wypadku z udziałem audi 3 doszło na ul. Libana w Legnicy. Kierowca zderzył się z dwoma drzewami. Poważne obrażenia odniosła pasażerka samochodu, w ciężkim stanie przewieziono ją do szpitala. Kierowca uciekł z miejsca wypadku, nie udzielając kobiecie pomocy. Policja szybko odnalazła sprawcę, bo zostawił w aucie dokumenty.

■ Tragiczny wypadek miał miejsce w gminie Ścinawa. Dwaj mężczyźni i kobieta wracali oplem kadetem do Chocianowa z Lubina. W okolicach Parchowa 24-letni kierowca nie zachował ostrożności i zjechał z drogi. Auto uderzyło w drzewo. Pasażerowie, 25-letnia kobieta i 33-letni mężczyzna, zginęli na miejscu. Kierujący trafił do szpitala. Był pijany.

■ 3 maja w Legnickim Polu kilku mężczyzn pobiło dwóch mieszkańców wsi. Z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu trafili oni do szpitala. Napastnicy uciekli mercedesem, ale zatrzymano ich między Księgomicami a Koskowicami. Są mieszkańcami Koskowic i Legnicy.

■ Bolesławianin chciał wyłudzić 1.000 zł z Banku PKO BP w Legnicy. Posługiwał się sfałszowanym czekiem. Próbe kradzieży udaremniono. Oszust trafił do policyjnej izby zatrzymań.

(rad)

Podwójna ucieczka

ZŁOTORYJA Dwóch rannych pasażerów trafiło do szpitali po tym, jak audi staranowało przydrożny bar. Do wypadku doszło w niedzielę w Jerzmanicach Zdroju, przed wjazdem do Złotoryi. Nieprzytomnego 34-letniego pasażera odwieziono do szpitala w Legnicy, a 17-letniego rannego umieszczono w złotoryjskim szpitalu, z którego uciekł na drugi dzień. Z miejsca wypadku uciekł też na piechotę kierowca audi. Zatrzymano tylko jednego z pasażerów, ale nie chciał on ujawnić personaliów sprawy wypadku.

Jak twierdzi policja, samochód ze złotoryjskimi numerami rejestracyjnymi nie był kradzieżny.

(emka)

Dziupla na lotnisku



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Na legnickim lotnisku jeden z opuszczonych bunkrów złodzieje samochodów wykorzystują jako miejsce wyrzucania „odpadów”. Dookoła niepilnowanych zabudowań leży dużo spalonych części samochodowych.

Proceder jest prosty. Pozostawiony na ulicy samochód w ciągu kilku minut zmienia właściciela. Jeżeli auto jest bardzo dobrej klasy, a jego wartość wystarczająco wysoka, można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że w ciągu kilku godzin będzie już za granicą. Inne, te średniej klasy, lądują w miejscach, które policjanci i złodzieje nazywają dziuplami.

- Dziupla to takie miejsce, gdzie skradziony samochód jest demontowany na części - mówi oficer operacyjny Komendy Miejskiej Policji w Legnicy. - Zdarza się, że jeżeli grupa jest dobrze zorganizowana, to dysponuje kilkoma takimi miejscami w różnych częściach terenu działania.

Złodzieje działający bez „zaplecza” skradzione samochody wywożą do lasu i tam odkręcają wszystkie części, które można szybko zdemontować za pomocą zwykłego kompletu kluczy. Pozyskany w ten sposób towar najczęściej trafia na giełdy. Po chodzenie aut jest nie do zidentyfikowania. Złodzieje doskonale wiedzą, jak usunąć wszystkie cechy znamionowe. Dysponują przy tym informacjami, których trudno szukać w książeczkach pojazdów wystawianych właści-

cielom przy zakupie. Dane takie są zastrzeżone właściwie tylko dla producenta i policji. Nie wszystkie części pozyskane w wyniku kradzieży nadają się do sprzedaży. Niektóre, najczęściej zniszczone przy demontażu, są wywożone i porzucane w ustronnych miejscach.

- Miejsc, w których znajdujemy takie części, jest na obrzeżach miasta wiele - mówi policjanci. - Proceder ten nasila się zwłaszcza w najbliższych okolicach największych giełd samochodowych. Popyt na tanie części powoduje, że kradzieże samochodów z przeznaczeniem na części stały się niemal przemysłem. W skali kraju żyją z tego tysiące ludzi.

O tym, że kradzieże samochodów są prawdziwą plagą, świadczy policyjna statystyka. W ubiegłym roku w Legnicy zanotowano 323 zgłoszenia kradzieży samochodów. Policjanci szacują, że z tej liczby około 50 procent to prawdziwe kradzieże, reszta to tak zwany krótkotrwały zabór mienia. W takich przypadkach złodzieje po kilku lub kilkunastu godzinach porzucają pojazd. Straty materialne są wtedy niewielkie i auto szybko wraca do właściciela.

Osobna kategoria to tak zwane zgłoszenia układowe.

Właściciel samochodu sprzedanego za granicę zgłasza utratę swojego pojazdu policji, licząc na uzyskanie odszkodowania od firmy ubezpieczeniowej. Ten rodzaj przestępstw jest szalenie trudny do udowodnienia, ale każdy, kto po raz kolejny zgłasza taki przypadek, może być pewny, że policja dokładnie przyjrzy się sprawie.

Od jakiegoś czasu legnicki policjanci coraz częściej spotykają się z nową metodą stosowaną przez złodziei samochodów - napadami rabunkowymi. Upartą ofiarą przestępcy atakują w chwili, kiedy wsiada lub wysiada z pojazdu. Poszkodowany siłą pozbawiany jest kluczyków, dokumentów i samochodu. Przestępstwa te są niebezpieczne, bo ofiara ma bezpośredni kontakt z bandytami, którzy zazwyczaj nie przebiegają w środkach. Co prawda, w Legnicy jeszcze nie było przypadku użycia broni w tego rodzaju przestępstwach, ale policjanci obawiają się, że może do tego dojść, bo bandyci stosują coraz brutalniejsze metody. Najbardziej zagrożeni tego typu przestępstwami są właściciele samochodów, którzy późnym wieczorem parkują je na opustoszałych ulicach albo korzystają z garaży na ciemnych podwórkach.

- Do tej pory przestępstwa takie znaliśmy jedynie z relacji kolegów z większych miast - mówi oficer operacyjny. Ale takie metody dotarły w końcu i do nas. Naszycie, nie wszystkie się przyjęły w naszych warunkach. Wynika to z faktu, że tu złodzieje są mniej anonimowi i nie pozwalają sobie na wtargnięcie do pojazdu na skrzyżowaniach i parkingach w centrum miasta.

Legnicka policja wydała złodziejom samochodowym zdecydowaną walkę. Przestępstwami tymi zajmuje się specjalna grupa, w skład której wchodzi funkcjonariusze drogówki oraz pionów dochodzeniowo-sledczego i kryminalnego. Policjanci zajmujący się tymi sprawami doskonale orientują się w środowisku złodziei samochodów.

- Stosowane przez nas metody operacyjne zaczynają przynosić wymierne efekty - mówią policjanci. - Wykrywalność takich przestępstw, chociaż niższa niż średnia dolnośląska, powoli wzrasta. Najlepiej świadczą o tym fakty. Na przykład kilka tygodni temu zlikwidowaliśmy w okolicach Legnicy trzy dziuple.

W wyniku pracy operacyjnej odzyskano wtedy kilka skradzionych samochodów. Na gorącym uczynku, podczas demontażu, zatrzymano sześć osób, które w areszcie czekają na proces. O tym, że złodziejom samochodów zaczyna być w Legnicy gorąco, świadczy też to, że przenoszą się oni ze swoją aktywnością w inne regiony Polski.

- Niedawno „nasi ludzie” zostali zatrzymani w północnej Polsce przez tamtejszych funkcjonariuszy. Niestety, do nas także przyjeżdżają złodzieje.

(aguz)

Kradzież kontrolowana

LUBIN Trzech legnickian w wieku od 20 do 34 lat zatrzymała lubińska policja, kiedy próbowali ukraść volksvagena transportera. Doszło do tego w minioną sobotę na niestrzeżonym parkingu pod hipermarketem Real. Złodzieje bez problemów dostali się do auta i je uruchomili. Nie wiedzieli jednak, że są obserwowani przez funkcjonariuszy z sekcji kryminalnej Komendy Powiatowej Policji. Gdy tylko silnik (wartego ok. 32 tys. zł) volksvagena zapalił, policjanci wkroczyli do akcji i obezwładnili przestępców.

- Była to jedna z faz pracy operacyjnej naszych funkcjonariuszy - mówi aspirant Krzysztof Olszowiak, rzecznik prasowy KPP w Lubinie. - Zatrzymani należeli do rozpracowywanej przez nas już od pewnego czasu grupy przestępczej. Czekaliśmy tylko, kiedy zdecydują się popełnić przestępstwo na naszym terenie.

(lama)

Akwizytorzy czy oszuści?

LUBIN Domokrączy podający się za przedstawicieli firmy z Kluczborka są prawdopodobnie oszustami pragnącymi wyłudzić pieniądze od naiwnych - poinformował Sylwester Peno, rzecznik Urzędu Miejskiego w Lubinie.

Akwizytorzy pojawili się do tychczas w kilkunastu mieszkaniach na Przylesiu i proponowali usługi, powołując się na współpracę ze spółdzielnią mieszkaniową. Pukali też do mieszkań znajdujących się pod administracją ZGM. Przekonywali, że wygrali przetarg, który zakład ogłosił w związku z prośbami mieszkańców. Oszuści obiecywali, że miasto zrekomensuje im część poniesionych nakładów. Od niektórych zdążyli już wziąć zaliczki.

- O sprawie dowiedziałem się od naczelnika wydziału zamówień publicznych. Sprawdziłem wszystko i okazało się, że ZGM w ogóle nie ogłasza żadnego przetargu. Zgłosiliśmy sprawę na policję, ale poinformowano nas, że zajmą się tym dopiero, gdy zgłoszą się pierwsi poszkodowani - mówi Sylwester Peno.

Zdaniem aspiranta Krzysztofa Olszowiaka, rzecznika Komendy Powiatowej Policji w Lubinie, sprawa nie jest do końca jasna.

- Potwierdzam, że były sygnały od osób mieszkających na Przylesiu o tym, że pojawiali się w ich mieszkaniach przedstawiciele jakiejś firmy, proponując im różne usługi - przyznaje Krzysztof Olszowiak. - Jednak oficjalne zatwierdzenie do tej pory nie wpłynęło. Próbowaliśmy namierzyć podejrzanych akwizytorów i wylegitymować ich, ale na razie to się nie udało. Nie mamy więc pewności, czy zostało popełnione jakiegokolwiek przestępstwo. Przecież może być i tak, że firma, za której przedstawicieli podają się domokrączy, jest legalna. Sugeruje mieszkańcom miasta, którzy będą mieli jakies podejrzenia w stosunku do odwiedzających ich mieszkania osób, żeby skorzystali z telefonu 997. Przyjdziemy i sprawdzimy, z kim mają do czynienia.

(lama)

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
Sp. z o.o. w Legnicy

**poszukuje
kandydata na stanowisko
zastępcy głównego księgowego**

Kandydaci powinni posiadać następujące kwalifikacje i umiejętności

- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- min. 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym
- dobra znajomość zasad rachunkowości
- znajomość obowiązujących przepisów podatkowych i ZUS
- umiejętność obsługi komputera
- zdolność do pracy zespołowej
- umiejętność komunikowania

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie listu motywacyjnego oraz c.v. z dopiskiem „Kandydat” pod adresem:

MPK Sp. z o.o.
ul. Domejki 2
59-220 Legnica

Oferty można również bezpośrednio składać pod ww. adresem w pokoju nr 11. Termin składania ofert 25.05.2001 r.

Zarząd wisi na głosie



Gorący wrzesień

To już pewne. Wrzesień będzie najbardziej gorącym miesiącem tego roku. Nie chodzi wcale o aurę i zapowiedzi synoptyków, ale o decyzję Prezydenta, który podpisał ordynację wyborczą do Sejmu i Senatu i wyznaczył termin wyborów parlamentarnych na 23 września.

Przypomnę, że uchwalona przez Sejm ustawa zamyka „boczne drzwi” do Sejmu, czyli nie przewiduje tzw. listy krajowej. Trzeba przyznać, że z tej możliwości korzystali do tej pory różni aparatczyści, często nie mający społecznego poparcia. Stało się tak mimo sprzeciwu SLD. Bardzo istotna jest zmiana metody przeliczania głosów na mandaty (o czym pisałem już wcześniej) z d' Hondta na St. Lague'a. Metoda d' Hondta preferowała w sposób nienaturalny duże ugrupowania. Np. w 1993 roku SLD zdobyła 37 proc. mandatów przy 23 proc. poparcia.

Metoda St. Lague'a preferencje rozszerza na ugrupowania średnie. Nowa ustawa wprowadza bardzo surowe obostrzenia dotyczące finansowania partii. Nie będą one mogły prowadzić działalności gospodarczej, sprzedawać cegiełek, otrzymywać pieniędzy od firm.

Dlaczego Aleksander Kwaśniewski, mimo sprzeciwu SLD, podpisał ordynację wyborczą?

Ponieważ przy obecnych notowaniach bez względu na to, która z ordynacji wyborczych obowiązywałaby, SLD zdobyłaby ponad 230 mandatów, co umożliwia im samodzielne rządzenie państwem. Jeżeli jednak nasza prawica nie otrząśnie się i nie zaprzestanie podziałów (tych, którzy dzisiaj uciekają z AWS np. do Platformy nie uważam za prawicę, ale za czystych koniunkturalistów) to, jak napisał dziennikarz: „obecne sondaże i przeliczanie poparcia na sejmowe mandaty okażą się tylko rozrywką intelektualną”.

Zarząd województwa dolnośląskiego podczas kwietniowej sesji sejmiku uzyskał od radnych absolutorium. Następna sesja może być jednak ostatnią w jego historii. Klub radnych SLD jeszcze niedawno chciał doprowadzić do odwołania marszałka Jana Waszkiewicza. Podczas sesji absolutoryjnej opozycja postanowiła przeprowadzić próbę odwołania całego zarządu. Może stać się to jeszcze w maju. Radni SLD głosowali przeciwko udzieleniu Zarządowi absolutorium, po czym zaczęli zbierać podpisy pod wnioskiem o jego odwołanie.

- Budżet województwa jest, niestety, nadal ustalany przez Warszawę. Głosowali przeciwko absolutorium, ponieważ w sprawozdaniu finansowym wykryliśmy sporo błędów. Opiera się ono na manipulowaniu liczbami i zaniżaniu dochodów. Nagminnie jest przenoszenie pozycji z roku ubiegłego na bieżący, bez rozliczenia się. Jest to zwykła ucieczka pieniędzy - mówi Ryszard Maraszek, radny SLD.

Opozycja najwięcej zastrzeżeń ma do trzech dziedzin: polityki zagranicznej, polityki zwalczania bezrobocia i - przede wszystkim - służby zdrowia.

- Dolnośląska służba zdrowia zadłużona jest na 205 milionów złotych. Zapomina się często, że są to zobowiązania Zarządu. Suma ta to trzy czwarte całego budżetu województwa. To jedna z głównych przyczyn, dla których chcemy odwołać Zarząd - tłumaczy Maraszek.

Radny SLD Tadeusz Krzakowski jest zdania, że po ostatniej sesji województwem rządzi fikcyjny Zarząd, ponieważ stracił on większość.

Pod wnioskiem o odwołanie Zarządu podpisało się 30 radnych. 25 z SLD, dwóch z PSL oraz trzech z Unii Wolności. Tak naprawdę, inicjatywę popiera 32 radnych. Na wniosku zabrakło bowiem podpisów dwóch radnych UW. Jest to efekt przepychanki pomiędzy SLD a UW. Kluby te osobno rozpoczęły zbieranie podpisów wśród swoich radnych. Zarówno politycy SLD, jak i UW twierdzą, że to właśnie oni pierwsi sporządzili wniosek o odwołanie Zarządu. Po głosowaniu nad udzieleniem Zarządowi absolutorium, przewodniczący sejmiku Emilian Stańczyk otrzymał dwa odrębne

- Uważam, że takimi słowami Ryszard Maraszek udowadnia, że jest politykiem nieodpowiedzialnym - ripostuje Piotr Rojek. - Andrzej Kosiór nie został poproszony przez radnych SLD o ponowne podpisanie się. Natomiast radny Połomski stwierdził, że nie ma zamiaru drugi raz podpisywać tego samego dokumentu. Bezzasadne są również oskarżenia radnych SLD, którzy twierdzą, że mnie nie było na sali podczas odczytywania wniosku. Wcześniej ustaliliśmy, że przedstawiony on zostanie na następnej sesji. Gdy sesja się już kończyła, wyszedłem. Wtedy klub SLD postanowił wniosek jednak odczytać - mówi Piotr Rojek.

Wniosek trafił już do komisji rewizyjnej. Gdy ta go zaopiniuje, znajdzie się w porządku obrad majowej sesji. Do odwołania Zarządu

W sejmiku wojewódzkim zawiązała się koalicja SLD-PSL-UW. Łączy ją krytyka Zarządu i chęć jego odwołania. Dzieli ją sprawa ustalenia, kto pierwszy wpadł na pomysł obalenia Zarządu.

wnioski. Na jednym z nich podpisali się radni SLD i PSL. Na drugim cały klub UW, czyli pięciu radnych. W tym momencie przewodniczący komisji uchwałodawczej zwrócił uwagę, że aby wniosek został uznany za poprawny, musi podpisać się pod nim jedna trzecia radnych sejmiku. SLD zaproponowało, by sporządzić jeden wspólny wniosek. Zabrakło na nim podpisów dwóch radnych UW: Andrzeja Kosióra i Franciszka Połomskiego. Podpisali się za to Piotr Rojek i Emilian Stańczyk.

- Politycy Unii Wolności po raz kolejny wykazali się brakiem zdecydowania i brakiem stabilnych poglądów. Dwóch radnych UW najpierw złożyło podpis, ale później się wystraszyli - komentuje Ryszard Maraszek.

potrzebne są trzydzieści trzy głosy. SLD w sejmiku ma dwudziestu pięciu radnych, PSL dwóch, a UW pięciu. Razem daje to trzydzieści dwa głosy. Brakuje więc jednego głosu. Na namówienie choćby jednego radnego AWS do głosowania przeciwko swojemu zarządowi, koalicja SLD-PSL-UW ma więc trzy tygodnie.

Co by się stało, gdyby próba odwołania Zarządu była udana? Piotr Rojek jest zdania, że nie chodzi o przewrót pałacowy.

- Chodzi o zmianę sposobu zarządzania województwem. Z tego, co wiem, SLD traktuje to jako okazję do zmian wewnątrz Zarządu. Rozbicie koalicji AWS-UW raczej tu nie wchodzi w rachubę. Choćby nigdy nie można wykluczać możliwości nowej koalicji - mówi Piotr Rojek.

Paweł Jantura



z poselskiej ławy

Przedwyborcza melodia

Wybory parlamentarne odbędą się za niecałe 5 miesięcy i nie jest to dobrą wiadomością dla prawicy. Chaos na prawicy przerasta przeciętnego wyborcę. Nie jest on w stanie rozróżnić i zidentyfikować poszczególnych partii, które jednego dnia dzielą się, by następnego - połączyć z zupełnie innym partnerem. Tym, co najtrudniej przychodzi polskiej prawicy, jest od dawanie władzy. Przeglądając tytuły prasowe, związane z rozpadającym się „obozem posierpniowym”, dostrzegamy gwałtowną huśtawkę nastrojów: od rezygnacji do wścieklej determinacji. Jeśli sondaże opinii zapowiadają zwycięstwo lewicy, to trzeba przynajmniej się starać, żeby zapłaciła ona za nie jak najwięcej. Temu nadziedzemu celowi mają służyć rozprowadzane dosłownie z tygodnia na tydzień kampanie propagandowe. Najpierw - po raz nie wiadomo już który - postanowiono wciągnąć SLD w spory historyczne. Wezwano także Sejm do debaty nad wydarzeniami sprzed półwiecza.

Uhonorowanie kombatantów organizacji „Wolność i Niezawisłość” było tam oczywiście najmniej istotne. Liczyło się natomiast zastawienie niezbyt wyrafinowanego obmyślanej pułapki na posłów SLD.

Sprzeciw wobec poronionej uchwały stworzył wyznaczoną okazję do rozpętania awantury, która przez wiele dni szalała na czołwach gazet, w audycjach radiowych i programach telewizyjnych. Niewykluczone, że najroztropniejszą odpowiedzią na prowokację jest zaproszenie do dyskusji o WIN byłaby demonstracją odmowy wzięcia w niej udziału. Odpowiednim forum dla osądzenia historii są wyłącznie pisma, seminaria i kluby dyskusyjne - w żadnym wypadku nie tworzy go sala sejmowa. Już niedługo miało się okazać, że nie tak nie zachęca do ataków na lewicę, jak popelnione przez nią błędy polityczne, a tym bardziej - przejawy słabości. Kancelarię Prezydenta zatrząsł kuriozalny skandal, wywołany przez „Gazetę Polską”. Nie czekając nawet, aż numer z tą publikacją znajdzie się w kioskach, telewizja powiadamia o jej treści, czyniąc z niej tym samym - zdecydowanie na wyrzut - wydarzenie wielkiej wagi. Pismo Piotra Wierzbickiego wydaje się ostatnim medium, które miało prawo komukolwiek wspominać splamienie się antysemityzmem. W pierwszych latach swego istnienia włożyło sporo wysiłku w reanimację prawicowego mitu „żydokomuny”. Czasem oskarżycielski palec stosownie jest wymierzyć we własne piersi. Agresywna, a czasem mordercza wrogość do Żydów należy do wstydliwych sekretów, z którymi nie potrafią dokonać uczciwego rozrachunku - żądający od innych nieustającej pokuty - epigoni doktryny „katolickiego państwa narodu polskiego”. Można zaobserwować, że uległość napadniętych, znajdująca wyraz chociażby w wymuszonych dymisjach, prowokuje jedynie wzmożenie agresji. Mistrzowie walki na propagandowe haki i bomby znajdują dodatkową zachętę, by nie ustawać w wysiłkach. Znać ich, można być pewnym, że rozbrzmiewający dziś hałas okaże się spokojnym szumem w porównaniu z tym, co szukają na przyszłość.

Bronisława Karalska
Poseł na Sejm RP

(tekst sponsorowany)



Przypadająca w tym roku 760. rocznica bitwy pod Legnicą, jak również chęć upamiętnienia Roku Jubileuszowego i wejście w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa, stoją u podstaw prac podjętych przy realizacji okolicznościowego pomnika w centrum Legnicy. Pomnik ma być apoteozą Krzyża Świętego, znaku chrześcijaństwa, znaku sprzeciwu i znaku chwały. O bitwie pod Legnicą mówiono i pisało wiele. Żyje ona w historycznej pamięci naszego narodu.

W lokalnych mediach ukazują się ostatnio informacje i opinie na temat wspomnianego pomnika. Moim zdaniem, krytyczne uwagi wynikają z powierzchownej znajomości projektu, subiektywnego patrzenia na kształt i

Budujemy pomnik

wysokość obelisku, zwykłej ludzkiej uszczupłości i złośliwości, a także braku życzliwości do poczyniń Kościoła. Ze względu na ograniczenia ilościowe tekstu zwrócić uwagę na trzy najciekawsze dyskusyjne wątki:

* Wybór projektu. Uważam, że władze kościelne wybrały i zaakceptowały najlepszy, najbardziej racjonalny projekt pomnika zgłoszony do konkursu. Konkurencyjny projekt miejscowego artysty ma duże walory artystyczne, ale i kilka mankamentów. Jak słusznie zauważono, byłby to pomnik na zmianę dzienną i nocną, a także pomnik sezonowy. Różnokolorowe strumienie wodne układające się w kształt krzyża byłyby lepiej widoczne w nocy niż w dzień. Ważne byłoby względnie ekonomiczne związane z funkcjonowaniem budowli. Pomnik stawiany dla upamiętnienia historycznych wydarzeń winien łączyć tradycję, styl i powagę tamtych wydarzeń z teraźniejszością. Wymagania te spełnia zaprojektowany i przyjęty do realizacji obelisk.

* Wątpliwość budzi termin ukończenia inwestycji - 2 czerwca br., czyli w czwartą rocznicę wizyty Ojca Świętego w Legnicy. Uważam za istotne rozpoczęcie prac i wykonanie już wielu elementów pomnika. Jeżeli ze względów finansowych lub technologicznych nastąpi opóźnienie, to

każdy następny termin poświęcenia pomnika będzie dobry i oczekiwany z radością.

* Wielki niepokój i zażenowanie budzi sposób myślenia i postępowania ludzi na eksponowanych stanowiskach, którzy czują się zaniepokojeni informacjami dotyczącymi budowy pomnika. Uważają, że zamiar budowy pomnika - krzyża w centrum miasta jest co najmniej zdumiewający, a obecna polityka lokalnych władz może zaszkodzić wizerunkowi ich partii przed wyborami. Pierwsze pretensje do Zarządu Miasta pojawiły się tuż po podjęciu uchwały przez Radę Miejską w sprawie budowy pomnika. Jestem przekonany, że większość mieszkańców z wielkim zadowoleniem i wdzięcznością przyjęła decyzję samorządu w tej sprawie. Podziękowanie i uznanie należy się wszystkim, którzy przyczynili się do podjęcia obu uchwał, oraz tym, którzy poprzez wykup cegiełek, złożenie ofiar i darowizn staną się fundatorami pomnika.

Życzę, aby wszelkie porozumienia, zgody i kompromisy w sprawach istotnych dla mieszkańców miasta wypływały z naszego wnętrza, z naszych serc i sumień.

Czesław Kozak
radny Rady Miejskiej w Legnicy
(tekst sponsorowany)

Jacek Swakoń
Poseł Ziemi Legnickiej

(tekst sponsorowany)

Tęsknię do tamtych stron



Z lekarzem okulistą STANISŁAWEM WRUBLEM rozmawia Maria Kuncaitis.

• Nazwisko Wróbel jest bardzo popularne, ale Wrubel raczej niespotykane.

- Z takim błędem ksiądz wypisał metrykę mojemu pradziadkowi i tak już zostało.

• Należy pan do pierwszego powojennego rocznika absolwentów Akademii Medycznej we Wrocławiu. Jak się wtedy studiowało?

- Wykłady rozpoczęły się na początku listopada 1945 roku, wcześniej porządkowaliśmy i zabezpieczaliśmy przed szabrownikami budynki klinik. Dziekanem był słynny lwowski profesor Ludwik Hirschfeld, odkrywca grup krwi. Na pierwszy rok zgłosiło się około czterystu osób. Była to dziwna zbieranina ludzi, którzy wyszli z lasów, obozów, więzień, powrócili z przymusowych robót, żołnierze zdemobilizowani z II Armii Wojska Polskiego, Sybiracy, a nawet trafił się jeden autochton w mundurze Wehrmachtu. Mimo politycznej mozaiki - od lewicy po prawicę - wśród studentów panowała koleżeńska solidarność. I tak już od pół wieku spotykamy się regularnie co pięć lat. Niestety, jest nas coraz mniej. W ubiegłym roku na jeździe była jeszcze setka kolegów.

• Która strona politycznej mozaiki była panu bliższa?

- Całe życie trzymałem się z dala od polityki. Na moją postawę miała wpływ zarówno atmosfera domowa, jak i szkoła, gdzie uczono nas, że nie ma nic gorszego pod słońcem niż komunizm. Miałem już swój pogląd na rzeczywistość nadciągającą ze wschodu. Mieszkałem z rodzicami pod Lwowem i widziałem terror, który zaczął się po wejściu Armii Czerwonej. Obecne skan-

dale w sferach politycznych, m.in. powiązania ze światem przestępczym, utwierdzają mnie w przekonaniu, że mój wybór apolityczności był słuszny.

• Nigdy nie nakłaniano pana do wstąpienia w szeregi partii?

- Naciski były już na studiach. Werbowano nas, używając argumentu, że to Polsce Ludowej zawdzięczamy wykształcenie, a ja mogłem spokojnie odpowiedzieć, że niczego nie zawdzięczam, bo studiując jednocześnie pracowałem na uczelni. Szybko jednak dano mi do zrozumienia, że bez legitymacji partyjnej kariery naukowej nie zrobię. Na dodatek w każdej chwili groził mi też bezterminowy pobór do wojska. Dlatego dobrowolnie zgłosiłem się po nakaz pracy. W Legnicy zastąpiłem doktor Janiszewską, która bardzo chciała się stąd wyrwać i szukała następcy. Przyjechałem jesienią 1953 roku. Byłem w korzystnej sytuacji, bo po nakaz pracy zgłosiłem się dobrowolnie i dlatego mogłem stawiać warunki. Otrzymałem odpowiednie mieszkanie i uzyskałem zgodę na stały kontakt z kliniką okulistyczną we Wrocławiu, gdzie jeździłem dwa razy w tygodniu. Wówczas zakładałem, że w Legnicy zatrzymam się najdłużej na trzy lub cztery lata.

• Od razu został pan ordynatorem oddziału okulistyki?

- Oddział tworzyły dwie małe pięciosobowe salki przy neurologii w budynku przy ulicy Reymonta. Byłem jedynym okulistą od Legnicy po Zgorzelec. Moja praca polegała nie tylko na leczeniu, prowadziłem nieustanną walkę o podstawowe leki, narzędzia, aparaturę. Borykając się z kolosalnymi trudnościami, od

podstaw zorganizowałem trzydziestoosobowy oddział z pełnym, w miarę nowoczesnym wyposażeniem zaplecem operacyjnym. Będąc ordynatorem, od 1953 do 1990 roku, wyszkoliłem około trzydziestu specjalistów pierwszego i drugiego stopnia. Przez cały okres istnienia województwa legnickiego byłem wojewódzkim konsultantem ds. okulistyki. Z zaskoczeniem i z satysfakcją przyjąłem fakt przyznania mi przez władzę, której nie lubiłem, Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski. Nigdzie się nie udzielałem, więc sądzę, że Krzyż otrzymałem za zasługi zawodowe.

• Dlaczego wybrał pan okulistykę?

- To było małżeństwo z rozsądku. Bardzo chciałem być położnikiem, ale na tej specjalizacji, cieszącej się dużym powodzeniem w czasach powojennego wyżu urodzeń, nie było dla mnie miejsca. Na okulistykę miałem tylko przeczekać rok, aż zwolni się miejsce na położniczkę. Jednak przez ten czas okulistyka tak mnie wciągnęła, że już nie myślałem o zmianie.

• Zawód lekarza jest tak specyficzny, że często przechodzi z pokolenia na pokolenie. Czy w pana przypadku też tak było?

- Nie, moi rodzice byli nauczycielami, ale w dalszej rodzinie mieliśmy lekarzy. Po maturze, którą zdawałem tuż przed wojną w liceum matematyczno-fizycznym, planowałem studia na politechnice, ale podczas wojny zacząłem marzyć o medycynie.

• A może udało się panu kogoś przekonać do medycyny?

- Moje obie Małgosie, córka i pasierbica, w ogóle nie chciały słyszeć o zawodzie lekarza. Córka została informatykiem i mieszka w RPA, gdzie jako dziecko wyjechała z moją byłą żoną, a druga Małgosia ukończyła kulturoznawstwo we Wrocławiu.

• Małgosia, czyli Małgorzata Domagała, znana z telewizji dziennikarka?

- Tak, to ona. Jest także felietonistką „Wprost”, a ostatnio została redaktorem naczelną kolorowego pisma „Blask”. Od początku lat osiemdziesiątych mieszka w Warszawie.

• Jak wyglądają wasze kontakty dzisiaj?

- Jesteśmy ze sobą bardzo blisko, uważam ją za swoją córkę. Niekiedy odbieramy od niej po pięć telefonów w ciągu dnia.

• O czym rozmawiacie?

- Rozmawia głównie żona, która jest bardzo mądrą i rozsądną kobietą. Małgosia radzi się w różnych sprawach, w całkiem drobnych, jak i w poważnych życiowych.

• Który okres w pana życiu był najszczęśliwszy, do którego chciałby pan wrócić?

- W drugiej połowie lat sześćdziesiątych, po burzliwych przeżyciach osobistych. Przez długi czas wiedłem samotne życie, aż

przyszł czas stabilizacji. Po prostu wówczas, że warto żyć, że mogę być jeszcze szczęśliwy. Wtedy przyjechała do Legnicy moja obecna żona.

• Jako jeden z nielicznych uznanych legnickich lekarzy mieszka pan nadal w bloku.

- Rozważaliśmy w pewnym okresie budowę domu, ale razem z żoną doszliśmy do wniosku, że nie jest nam potrzebny. Wiedzieliśmy, że zostaniemy we dwójkę. To obecne mieszkanie składa się z dwóch mieszkań, jest wygodne i nam odpowiada. Muszę przyznać, że starając się o jego przydział, jedyny raz w życiu skorzystałem z protekcji władz. Mimo pięćdziesięciu lat w zawodzie nie dorobiłem się majątku. Nigdy nie umiałem brać pieniędzy od pacjentów. Prowadziłem praktykę prywatną, a to, co zarobiłem, wydawałem na zagraniczne wyjazdy. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, jeżdżąc samochodem z przyczepą kempingową, zwiedziliśmy całą Europę. Już w styczniu zaczynałem przygotowania do trasy. Wertowałem foldery, przewodniki. Przed wyjazdem żartowaliśmy, że jedziemy tylko po to, żeby sprawdzić, czy to wszystko, o czym dowiedzieliśmy się z literatury, rzeczywiście stoi na swoim miejscu.

• Czy jako emeryt nie narzeka pan na nudę?

- Nie wiem, co to nuda. Nawet kiedy pracowałem bardzo intensywnie, od rana do siódmej wieczór, miałem swoje pasje: narty, wędkarstwo, muzyka i literatura. Od roku nie wędкую, z narciarstwa postanowiłem wycofać się z honorem, kiedy byłem jeszcze w pełni sił. Teraz zajmuję się majsterkowaniem i gram

w brydża, bo to doskonała gimnastyka dla umysłu. Dużo czytam i słucham muzyki klasycznej. Przyjmuję też pacjentów i tak naprawdę dopiero teraz odczuwam pełną satysfakcję zawodową. Mogę poświęcić pacjentowi tyle czasu, ile trzeba. Kiedy na początku mojej pracy w Legnicy przyjmowało się po osiemdziesięciu chorych, o satysfakcji nie mogło być mowy. Mimo że w tym miesiącu kończę 79 lat, nie narzekam na samopoczucie.

• Czy pana świetna forma jest wynikiem tzw. higienicznego trybu życia?

- Nigdy na siebie nie chuchałem i nie dmuchałem, przez 25 lat paliłem papierosy, przestałem kiedy zaczęło się głośno mówić o szkodliwości nałogu. Z alkoholem nie przesadzałem, choć lubię wypić szklaneczkę whisky z lodem lub kieliszek czystej. Słyszałem, że niektórzy pytają mojego fryzjera, czym farbuję włosy, że w ogóle nie widać siwizny...

• I nie farbuje pan?

- Moja babcia umarła w wieku 98 lat nie mając ani jednego siwego włosa. Sądzę, że to sprawa genów.

• Wpadł pan do Legnicy na krótko, a zasiedziało się prawie pół wieku.

- Z czasem doszedłem do wniosku, że zawodowo pułapu ordynatury nie przeskoczę, więc po co zamieniać Legnicę na jakieś Kutno? Lecz już trzecie pokolenie legniczan, znam tu wszystkich, wszyscy mnie znają. Przywiązałem się emocjonalnie do tego miasta. Ale kocham Przemysław, tam kończyłem szkołę, tam chodziłem na pierwsze randki. Czy czas tęsknię do tamtych stron.

• Dziękuję za rozmowę.



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

„Szansa” po hiszpańsku



Marc i jego polska tłumaczka Joanna Dąbrowska-Cybula.

Fot. DOROTA NYK

Jose Angel Marc Manchon przyjechał do Głogowa z Alicante w Hiszpanii. Jego miasto liczy 400 tysięcy mieszkańców, więc Głogów wydaje mu się bardzo mały. Gdzie pójdzie, tam zaraz kończy się ulica.

Marc między dolną wargą a brodą nosi kolczyk. Tłumaczka Joanna Dąbrowska-Cybula, która spędza z nim najwięcej czasu, mówi, że takie kolczyki tylko w Polsce jeszcze kogoś dziwią. W Hiszpanii młodzież nosi je w wielu dziwnych miejscach - w ustach, brodzie, brwiach. Taka moda.

Wybrał Polskę

Oboje spędzają po kilka godzin dziennie przed zapisaną polskimi wyrazami tablicą. Marc przechodzi teraz intensywny kurs polskiego. Przyjechał do Głogowa w ramach wymiany wolontariuszy Unii Europejskiej. Skończył studia pedagogiczne i z zawodu jest kimś odpowiadającym naszemu pracownikowi socjalnemu. Jest także na ostatnim roku antropologii.

Wyjeżdżając jako wolontariusz, mógł wybrać egzotyczny kraj Ameryki Południowej lub kilka państw Unii Europejskiej. Z tzw. bloku wschodniego zaproponowano mu Białoruś lub Polskę. Jego wybór padł na nasz kraj.

- W Hiszpanii raczej dobrze mówi się o Polakach - twierdzi. - Mam też wielu znajomych Polaków, wiele osób z mojej rodziny było w Polsce i bardzo im się podobała. Nie miałem więc większych obaw jadąc tutaj. Bałem się jedynie bariery językowej. Jednak czułem się raczej podekscytowany.

Wie, że w naszym kraju zaszły ogromne zmiany i że teraz jesteśmy w czołówce krajów tzw. bloku wschodniego ubiegających się o członkostwo w Unii Europejskiej. Przyjechał na rok do pracy w Stowarzyszeniu dla Dzieci i Młodzieży „Szansa”.

- W Hiszpanii pracowałem z dziećmi i młodzieżą uzależnioną od narkotyków - opowiada. - Miałem też prelekcje w podobnym stowarzyszeniu jak „Szansa”. Program terapeutyczny był finansowany przez Urząd Miasta oraz Czerwony Krzyż.

Najważniejszy człowiek

Tato Marca (to jego nazwisko, ale właśnie tak każe do siebie mówić) jest maszynistą, a mama szefową kuchni w restauracji. Z domu rodzinne wywniosł poczucie potrzeby niesienia pomocy słabszym.

- U nas przyjęte były pewne wartości: szacunek wobec innych, pomoc słabszym. Kiedy

dorośłem, także mnie zaczęło to interesować. Zupełnie nie mam zacięcia do pomnażania pieniędzy. Dla mnie liczy się praca z drugim człowiekiem. Nic nie sprawia mi większej radości.

Marc mieszka w siedzibie stowarzyszenia „Szansa”, w ładnej willi na głogowskim osiedlu Brzostów. Jest tam jak na wsi, bo Brzostów do niedawna był wsią. Hiszpan bierze udział w zajęciach terapeutycznych stowarzyszenia - pomaga w młodzieżowym klubie środowiskowym oraz uczestniczy w zajęciach terapeutycznych z młodzieżą. „Szansa” realizuje program zwalczania przemocy w rodzinie - lokalny program pomocy dziecku krzywdzonemu. Trafiają tu dzieci, które nie potrafią odnaleźć się w grupie rówieśniczej oraz mają problemy w rodzinie. Niestety, jeszcze niewiele może zrozumieć. Pracowicie uczy się polskiego - po trzy godziny dziennie. Największe problemy sprawia mu deklinacja - nie może zrozumieć, jak to możliwe, że każde słowo odmienia się inaczej.

Nie ma frytek i obcokrajowców

Jednak radzi sobie u nas całkiem dobrze. Sam robi zakupy i

potrafi poprosić o rachunek. Znają go już w Biedronce oraz w Intermarche. Robi też sprawunki w Brzostowie.

- Przez cały dzień prawie się nie rozstajemy - mówi jego tłumaczka i nauczycielka Joanna Dąbrowska-Cybula. - Prowadzimy konwersacje. Wszędzie chodzimy we trójkę, razem z moim mężem, z którym Marc bardzo dobrze się dogaduje. Przychodzi do nas w niedzielę na obiady. Najbardziej smakują mu kotlety mielone, które je jednak w dziwny sposób - polewając obficie keczupem. Lubi także nasze zupy, za to nie może patrzeć na ziemniaki, buraczki i ogórki kiszzone. Dziwi go, że nie jemy frytek.

Joanna Dąbrowska-Cybula prowadzi w „Szansie” klub kultury iberyjskiej oraz zajęcia z języka hiszpańskiego.

Jak okaz z zoo

Marca najbardziej zdziwiło, że w Głogowie prawie nie ma obcokrajowców. Czuje się tu czasem jak okaz z ogrodu zoologicznego. Ludzie, gdy słyszą jego obcą mowę, oglądają się za nim na ulicy. W Hiszpanii nie ma o czymś takim mówić, ponieważ wszędzie jest pełno obcokrajowców, także o innym kolorze skóry. Ponadto w sklepach jest niewielki wybór artykułów, a na dodatek w każdym są one takie same. W Polsce najbardziej brakuje mu hiszpańskiego specjału - szynki wędzonej „jamon serrano”.

Dorota Nyk

Pod patronatem „Konkretów” Czas na miłość

Już 12 maja w lubińskiej „Muzie” odbędzie się finał konkursu „Miłość niejedno ma imię”. Jury w składzie: dr Waldemar Okoń (historyk sztuki, krytyk artystyczny i poeta, wykładowca na Uniwersytecie Wrocławskim), Karol Maliszewski (filozof, poeta, nauczyciel i dziennikarz), Tadeusz Sznerch (polonista z LO w Legnicy), Ludwik Gadziński (lubinśki poeta i pedagog) wybierają spośród 79 prac. Ogłoszenie wyników konkursu oraz wręczenie nagród zaplanowane jest na godz. 17 w Klubie „Pod Muzami”.

Centralne wydarzenie dnia poprzedzą spotkania z autorami: Marzanną Bogumiłą Kielar - laureatką prestiżowego „Paszportu Polityki 2000” oraz Markiem Śniecińskim - wrocławskim poetą, eseistą, prozaikiem, krytykiem sztuki i tłumaczem literatury niemieckiej. Dla adeptów poetyckiego pióra szczególnie doświadczeniem będą warsztaty twórczego pisania. O tym, jak odblokować ekspresję indywidualności, jak rozwinąć wyobraźnię, jak tworzyć i oryginalnie podejść do tematu mówić będą Waldemar Okoń oraz Izabela Filipiak - felietonistka, pisarka, autorka m.in. „Niebieskiej menażerii”, wykładowca w Studium Literacko-Artystycznym przy Uniwersytecie Jagiellońskim.

Lubińskie Spotkania z Literaturą Miłośną uświetnią recytacje najpiękniejszych erotyków w wykonaniu Anny Romantowskiej i Krzysztofa Kolbergera oraz nastrojowa muzyka gwiazd - Włodzimierza Nahornego i Janusza Strobla.

(dach)

Zarząd Gminy Polkowice

Rynek 1, 59-100 Polkowice

o g ł a s z a
przetarg nieograniczony

na prowadzenie obsługi radiowej
Gminy Polkowice
poprzez przygotowanie i emisję
informacji na antenie radiowej

1. Termin realizacji zamówienia 1.06.2001 - 31.05.2002 r. (okres 12 miesięcy).
2. Szczegółowy zakres i warunki, jakim powinien odpowiadać przedmiot zamówienia, opis procedury przetargu, w tym kryteriów oceny ofert oraz informacje niezbędne do prawidłowego sporządzania ofert zawiera Specyfikacja istotnych warunków zamówienia, którą można odebrać w pokoju 203 w Urzędzie Gminy w Polkowicach, Rynek 1, 59-100 Polkowice.
3. Osobą uprawnioną do kontaktu z oferentami jest pan Roman Tomczak, tel. (076) 845-12-61.
4. W przetargu mogą wziąć udział oferenci niewykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych.
5. Pisemne oferty w zamkniętych kopertach należy składać w kancelarii Urzędu Gminy, pok. 10, do 21 maja 2001 r. do godz. 9.30.
6. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 21 maja 2001 r. o godz. 10 w siedzibie zamawiającego (sala konferencyjna - pok. 207).
7. Organizator przetargu zawiadomi pisemnie wszystkich oferentów o wyniku przetargu.

8044k

Żółte, białe, łuszczące się paznokcie?
TO MOŻE BYĆ GRZYBICA!
w dniach 7 - 18 maja
Skorzystaj z bezpłatnej wizyty u dermatologa
Bezpłatna infolinia 0800 473 023 lub telefon 0605 270 603
Adresy poradni i gabinetów (obowiązuje rejestracja telefoniczna):
Legnica: Poradnia Dermatologiczna, ul. Pomorska 62, tel. (076) 855 33 73 w. 34, pn.-pt.;
Lubin: Poradnia Dermatologiczna, ul. Jastrzębia 11, tel. 0605 032 923 lub wieczorem (076) 842 44 33, pn.-pt.,
Głogów: Gabinet Dermatologiczny, ul. Sikorskiego 19, tel. (076) 833 36 82, pn.-pt.

Legnica w czasach PRL (8)

Agent w Komitecie

Budynek przy ul. Senatorskiej 1 - dawna siedziba Komitetu Powiatowego PZPR.

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z MIECZYŚLAWEM MURDZKIEM rozmawia Włodzimierz Kalski.

• Czy w czasie pana pracy w Komitecie odwiedzali pana funkcjonariusze UB?

- Po raz pierwszy zetknąłem się z oficerem UB w 1954 roku, w grudniu. Byłem gościem na weselu kolegi, w PGR-ze Ernestynów. W czasie tego wesela zapaliła się stodoła. Po kilku dniach przyjechał do mnie ubek ze Złotorii i spytał, kiedy z tego wesela wychodził na dwór za potrzebą ksiądz Skiba z Brennika, przy którym ja siedziałem. Odpowiedziałem, że ksiądz nie wychodził. - Jak to nie wychodził? - on na to. - Przecież wychodził 15 minut przed pożarem. Zagroził mi, że jeżeli tego nie potwierdzę, to przestanie pracować w aparacie partyjnym. Ja na to jeszcze raz powtórzyłem, że ksiądz nie wychodził. Na tym się nasza rozmowa skończyła, bo przez ciekawość usłyszał ją ówczesny I sekretarz Władysław Czekaj. Wszedł do mojego gabinetu, wziął za kołnierza ubekę ze Złotorii, pchnął go kolanem i powiedział: - Jak nie masz zezwolenia na przesłuchanie od I sekretarza KW PZPR we Wrocławiu, to się stąd wynos. Ubek, oczywiście, takiego zezwolenia nie miał i więcej się u nas nie pokazał.

UB chciało księdza Skibę wrobić. Myślę, że sami podpalili zboże w tej stodole.

A do mnie więcej panowie z UB nie przychodzili. Jeśli chodzi o kontakty między komitetem a powiatowym UB, to sprowadzały się one do tego, że zawsze szef UB był członkiem egzekutywy Komitetu Powiatowego. Raz w tygodniu przychodził na posiedzenie. Sprawozdań żadnych nam nie składali. On był w nomenklaturze Komitetu Wojewódzkiego, ale i tam przed nikim nie odpowiadał. Mieli tyle władzy, że wystarczyły dwa, trzy donosy na komitet albo na któregoś z sekretarzy i sekretarza nie było. Cała peerelowska machina administracyjna i filozofia rządzenia polegała na tym, że mówiono, że im dłużej ktoś pracuje w MO albo w UB, tym jest lepszym specjalistą. A sekretarze partyjni podlegali rotacji, żeby nie było skostnienia w partii. Sekretarz nie zdążył jeszcze

poznać środowiska, albo nawet własnych pracowników, a już go przenoszono gdzie indziej. Po to, żeby był posłuszniejszy. W UB, jak ktoś wszedł na stanowisko, to siedział nawet dziesięć lat, a niektórzy nawet do emerytury. Ta ich wielkość polegała na tym, że wszystko skupili w swoich rękach. To było państwo w państwie.

Szczególnie w latach 60., jak komuś chcieli zaszkodzić, to zaszkadzili. Za mojej drugiej kadencji Służba Bezpieczeństwa była zdemoralizowana, panował w niej rozgardiasz. Dyrektorzy przedsiębiorstw wiedzieli, kiedy do SB mają przywieźć baterię koniaku albo wódki. Jeśli ktoś nie pił z szefem SB, to był podejrzan i SB bardzo szybko starało się go pozbyć. Anonimami niszczone ludzi.

• Może pan przytoczyć jakiś przykład?

- To było już po 1968 roku. Do Ryszarda Pasternaka, dyrektora Liceum Elektrycznego, przychodził oficer SB i mówił: „W Komitecie mówią, żeś ty Żyd. To znaczy, że będziesz zdjęty”. A to był najlepszy dyrektor. Pasternak robił wszystko, żeby się utrzymać i dostosowywał się do tego, co mówił szef SB.

Podobnie było z Tadeuszem Bekulardem, dyrektorem Zakładów Energetycznych. Stale im czymś podpadał. „Jesteś Żydem” - mówili mu - „ale my cię obronimy”. „Bronili”, ale oczywiście nie za darmo. Ceną było posłuszeństwo.

W Legnicy istniało przedsiębiorstwo elewacyjne, które obsługiwało 19 powiatów. Jego dyrektor, Tomasz Jaworski, pożyczył księdzu Łączyńskiemu wysoką rozkładaną drabinę, żeby moż-

na było oszkląć okna w kościele. Uważałem, że to jest normalna rzecz, że jeden drugiemu pomaga, i nie traktowałem tego w kategoriach religijnych. Dlatego zlekceważyłem meldunek, jaki przyszedł z SB. To oni napisali do Komitetu Wojewódzkiego i do wojewódzkiego SB, że ja toleruję ludzi związanych z Kościołem, zależnych od kleru. Przyjechał przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej i przedstawił mi tę sprawę. - To z Jaworskiego jest klerykał? - spytałem. Nie wiem, czy Jaworski chodził do kościoła, czy nie chodził, bo na ogół dyrektorzy się z tym nie afiszowali. Powiedziałem, że to jest bardzo dobry dyrektor, bo ma bardzo dobre wyniki. A że pożyczyl księdzu drabinę, to co z tego? Obrońmy Jaworskiego, ale od tego momentu SB traktowało mnie jak wroga.

SB i UB bardzo źle przysłużyło się Polsce. Oficjalnie, w 1968 i 1969 roku, nie było polecenia zwalniania Żydów ze stanowisk kierowniczych. Mówiło się tylko o syjonistach i rewizjonistach. Ale przecież wiadomo, że co ja zrobiłem dzień, to SB zepsuło w nocy. Przeprowadziłem rozmowę z Adolfem Lieblingiem, dyrektorem „Hanki”, żeby nie wyjeżdżał, bo my do niego nic nie mamy. Taką samą rozmowę przeprowadziłem z Ignacym Presslerem, sekretarzem Prezydium MRN, i z Mroczkiem, też Żydem, prezesem spółdzielni „Mechanik”. Oni mi odpowiedzieli tak: „To wy nie jesteście w pełni sekretarzami partii, bo nie wiecie, co się dzieje. W nocy byli u mnie pracownicy SB i podali mi termin wyjazdu”. To był najgorszy, najbardziej paskudny

okres w naszej partii. To wszystko szło od góry, inspirowane przez Moczara i Szlachcica.

• A czy ktoś nie poddał się temu szantażowi i stracił pracę?

- Ofiarą spisku SB był Józef Woźny, dyrektor zakładów jajczarsko-drobiańskich w Prochowicach. On tam pięciokrotnie zwiększył produkcję. Ale nie mógł pić. Przyjechali do niego pułkownicy Jarmoliński i Marcinek, obydwa ubecy z KW MO we Wrocławiu, z propozycją, żeby pojechał z nimi do Jugosławii na wczasy. Propozycja była by niezwykle zachęcająca, gdyby nie to, że Woźny miał za nich zapłacić. Odmówił, nie zapłacił, nie pił z nimi, bo nie mógł pić.

W Prochowicach zaczęły się kontrole. No i w końcu Woźnemu zarzucono, że w puszkach wywozi do Anglii materiały wywiadowcze. Że za każdego ubitego kurczaka bierze złotówkę łapówki. Świadców posadzono do więzienia, więc na rozprawie powiedział wszystko, co prokurator chciał. Potem świadkowie powychodzili, a Woźny dostał 15 lat. Rozmawiałem z tymi, co powychodzili z więzienia, i pytałem, czy z Woźnego był rzeczywście taki łapówkarz. A oni mi odpowiedzieli, że nie wiedzą, co podpisali, bo najpierw przez trzy dni w śledztwie nie dawano im jeść, a potem podsuwano im miskę z jedzeniem i coś do podpisania.

Trzeba było być posłusznym wobec organów bezpieczeństwa, jak ktoś chciał być na stanowisku.

Gdy jako I sekretarz wysyłałem do Wrocławia informacje o nastrojach i sytuacji politycznej w Legnicy, to mnie zawsze poprawiano. Mówiono, że informacje przysyłane przez towarzyszy z SB są lepsze od moich.

Ja starałem się pokazywać, że nastroje społeczne są dobre. U mnie nigdy złych nastrojów nie było, bo musiałbym pokazać, kto te nastroje rozsiewa. A jak bym pokazał, kto, to trzeba by go posadzić. Ja tego nie robiłem. A oni opisywali nastroje tak, jakie faktycznie były.

Mówi się, że partia miała kierowniczą rolę. Ale faktycznie rządziło SB.

Służba Bezpieczeństwa starała się mieć agenta nawet wśród pracowników aparatu partyjnego. W Legnicy, za mojej kadencji, takiego agenta mieli. Każdy papierek podpisywany w Komitecie, każdy protokół z zebrania, za moimi plecami był przekazywany do SB. Jakie więc zaufanie do partii? Agentem w Komitecie był A.G., były pracownik Urzędu Bezpieczeństwa, który do komitetu przyszedł z Gminnej Spółdzielni w Prochowicach, gdzie był prezesem.

Dowiedziałem się o tym przypadkowo. Szef SB chciał przypadkowo. Szef SB chciał zwerbować do pracy u siebie mojego pracownika Jana Górniaka. Ponieważ mieliśmy do siebie z Górniakiem wzajemne zaufanie, to przyszedł do mnie i zapytał o zdanie. Odpowiedziałem, że jak chce, to niech tam idzie, a jak mu będzie źle, to wróci do mnie. Górniak poszedł do pracy w SB. Któregoś dnia szef SB się spił, otworzył te wszystkie szafy i dokonał przeglądu. Zaczął pokazywać Górniakowi zgromadzone w nich meldunki i charakterystyki sekretarzy i dyrektorów wysyłane do Wrocławia. Po tym pijanistwie Górniak z SB uciekł i wrócił do mnie. Nie mogli mi tego darować, że ja go przyjąłem do komitetu. Uważali, że powinienem go wywalić z wilczym biletem na drogę.

kalski@pertus.com.pl

howell
Najlepsze mieszkania w mieście!

Naszym klientom oferujemy korzystne rabaty do 10% w firmach wyposażenia wnętrz.

POMAGAMY W UZYSKANIU KREDYTU!

Osiedle na Grabiszynku
ul. Racławicka, Tapicerska

- kameralne, luksusowe i chronione osiedle
- niska zabudowa wśród zieleni
- mieszkania od 30 do 150m² z ogrodami

Biurowie sprzedaży: 50-122 Wrocław, ul. Szewska 8, V p.
tel. (071) 78 66 111, 78 66 123 www.howell.pl
poniedziałek - piątek 8.00-18.00 sobota 10.00-13.00

STYROPIAN
Jacek Gonderka

Przy zakupie systemu dociepleń **STYROPIAN** w cenie **8900** z VAT

DO WYCZERPANIA ASORTYMENTU
LEGNICA ul. Nowodworska 17-41, tel. 850 60 45

Wyścig do piękności



Małgosia Pietkun - Mała Miss Głogowa.

Dziesięć dziewczynek sunie po wybiegu z wprawą zawodowych modelek. Balowe suknie, wyprostowane małe plecki, rozpuszczone włosy, loki i śmiertelnie poważne miny. Mają po pięć, sześć lat.

Drugie wybory Małej Miss Głogowej zorganizował klub osiedlowy „Pegaz” na osiedlu Kopernika. Wszystko odbyło się z wielką powagą: zdenerwowane małe uczestniczki, przejęci rodzice i dziadkowie z aparatami fotograficznymi oraz kamerami. Eliminacje do wyborów odbyły się kilka tygodni wcześniej. Ale rodzice, widzący w swoich córeczkach przyszłe piękności, zgłaszali się nawet w ostatniej chwili.

Na finał konkursu w ostatnią sobotę stawia się dziesięć dziewczynek kandydujących do tytułu najpiękniejszej głogowianki. Razem z mamami zamykają się w garderobie, żeby włożyć kreacje. Mamy poprawiają im rozpuszczone włosy, robią lekkie makijaż. A na sali czekają podeksytowani tatusiowie, babcie i dziadkowie.

Wreszcie dziewczynki suną na scenę. Są przejęte. Którą wybierze

jury? Wreszcie podchodzi pan Artur, wystrzyżony na jeża młody mężczyzna, ubrany w białą koszulę i czarne spodnie. Z powagą podaje każdej ramię i oprowadza po scenie usłanej dziesiątkami balonów. Potem czas na prezentację. Jest niemal tak jak na prawdziwych wyborach. Dziewczynki recytują wyuczone przez rodziców teksty. Joasia z Przedszkola nr 3 mówi: - Moje zainteresowania to moda i śpiew, a ulubiona zabawka to lalka Barbie. Dziękuję państwu, życzę dobrej zabawy - kłania się z wdziękiem i odchodzi na bok. Samanta lubi delfiny, orki i... czarownice. Inna dziewczynka uwielbia jazdę konną, taniec hip-hop i kocha wszystkie zwierzęta świata. Natomiast Daria dużo czyta. 5,5-letnia Sylwia lubi się bawić lalkami i rysować szlachki. A Margareta w przyszłości chciałaby zostać malarką. Skąd my te teksty znamy? Znowu runda w koleczko po wybiegu i wdzięczne uśmiechy do widzów.

To była pierwsza prezentacja. Teraz dziewczynki idą się przebrać. Za chwilę zobaczymy je w strojach sportowych. W przerwie piosenka „Mała, smutna królewna, dziś bierze z królewiczem ślub”. Kierowniczka klubu, Agnieszka Maziarz, zachęca publiczność do zabawy.

- Może krzyknijemy sobie coś? Nie, nie krzyknijemy. A może jednak. O, dziadek jest chętny. Niech żyją warzywa i owoce!

- Niech żyją! - odpowiada publiczność.

Wreszcie pojawiają się gwiazdy w strojach przygotowanych przez mamy. Obcisłe spodenki, krótkie koszulki i włosy poupin-

ne w koczki. Witają je oklaski, błyskają flesze aparatów, włączają się kamery wideo. Będzie pamiątka na całe życie. Kilka rund po scenie i z powrotem do garderoby. W przerwie tańczy formacja taneczna Promyki z Góry Śląskiej. A za chwilę pojawiają się dziewczynki - tym razem w strojach bajkowych. Czarodziejki, królowy śpiewają piosenkę „Bajeczki”.

Jeszcze ostatnie przebranie i ostatnie wyjście. Teraz wy-

strojone panienki czekają na werdykt jury. Ale przedtem występy i popisy. Marysia i Margareta śpiewają piosenki. Potem wszystkie mówią wierszyki. Wreszcie wstaje Jerzy Jakuczyn, przewodniczący jury, dyrektor Domu Kultury w Górze: - Denerwują się - mówi. - Niech się ćwiczą na przyszłość, jak chcą jechać do Hollywood.

Czyta wyniki konkursu małych piękności. Tu na szczęście jeszcze nie ma przegranych. Każ-

da dziewczynka otrzymuje szarfę. Jest i Miss Wokalu, i Miss Pięknych Włosów, Tańca, Publiczności oraz Gracji.

Tytuł najpiękniejszej Małej Miss Głogowej przypada 6-letniej Małgosii Pietkun. Zamiast korony, dostaje czerwoną parasolkę. Każda z dziewczynek otrzymuje dyplom oraz maskotkę. Na koniec lodowa uczta, po której wszyscy rozchodzą się do domów.

(don)

nowe plany taryfowe w DIALOGU

tyle słów możesz dodatkowo powiedzieć

Teraz liczy się DIALOG.

Teraz liczy się oszczędność dzięki nowym taryfom:

**„Rozmowy w dobrej cenie” dla tych, którzy mówią najwięcej...
... w efekcie rozmawiasz najkorzystniej!**

„Rachunek w normie” dla tych, którzy optymalnie dobierają koszt rozmów do abonamentu.

DIALOG

TeleCentrum 0 800 42 45 48
www.dialogok.pl

KGHM na trzynastym

REGION Sześć przedsiębiorstw z Zagłębia Miedziowego sklasyfikowała „Rzeczpospolita” w dorocznym rankingu największych polskich przedsiębiorstw. Najwyższej, bo na 13. miejscu, znalazł się KGHM Polska Miedź S.A. w Lubinie. Rok wcześniej miedziowy gigant był o dwa miejsca gorszy. Pierwszą setkę gigantów polskiej gospodarki zamyka Gant S.A. w Legnicy.

Ponadto sklasyfikowano: Zakład Energetyczny Legnica S.A. (218. miejsce), KGHM Metraco Sp. z o.o. w Legnicy (249.), Polmiedź Trans Sp. z o.o. w Lubinie (325.) i PeBeKa S.A. w Lubinie (444.).

Największym polskim przedsiębiorstwem był w ubiegłym roku Polski Koncern Naftowy Orlen S.A. w Płocku.

(v)

Obuwnicy w strefie

POLKOWICE Trzecim inwestorem, który zdecydował się na ulokowanie działalności w polkowickiej podstrefie Legnickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, jest zajmująca się handlem obuwiem spółka CCC. Otwarte w ubiegłym miesiącu centrum logistyczne będzie pełniło funkcję centralnej hurtowni, która obsłuży ponad trzysta sklepów należących do spółki. W zbudowanym kosztem 16 mln zł centrum znajdą pracę 73 osoby, a w budowa-

nej właśnie fabryce ponad dwa razy tyle.

W skład grupy CCC wchodzi trzy firmy: CCC sp. z o.o., CCC Production i CCC Aspent, wszystkie w całości należące do polskiego kapitału. Założycielem grupy kapitałowej i jednocześnie największym udziałowcem jest polkowiczanie Dariusz Milek, który rozpoczął działalność gospodarczą od hurtowni obuwniczej w podlubińskim Chrośniku.

(aguz)

Wyplacili za luty

ZIMNIK Zmniejszyły się zaległości płacowe w Kopalni Granitu „Zimnik”, gdzie od 19 kwietnia trwa akcja protestacyjna, już po raz drugi podejmowana w tym roku. Jak poinformował nas Romuald Dobek, przewodniczący zakładowej komisji NSZZ „Solidarność”, pracownicy otrzymali wreszcie lutowe pobory z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Są jednak jeszcze opóźnienia za marzec i pod znakiem zapytania znajdują się wypłaty za kwiecień.

Jednocześnie związek prowadzi z zarządem spółki spór zbiorowy, który obejmuje zarówno postulaty związane z zaległościami płatniczymi, jak i socjalne, m.in. dotyczące braku odzieży ochronnej i obuwia roboczego. W przyszłym tygodniu odbędzie się kolejna tura rozmów. Jeśli ostatecznie nie dojdzie do porozumienia z zarządem spółki, „Solidarność” zamierza protestować bardziej radykalnie.

(emka)

Skok w politykę

GŁOGÓW Marek Goliszewski w poniedziałek przyjechał do Głogowa. Prezes Business Centre Club chce zostać politykiem, więc niedawno wstąpił do ogólnopolskiego ruchu Forum Dialogu, które rozpoczęło współpracę z Unią Wolności. W Głogowie był właśnie gościem Unii, spotkał się także z mieszkańcami miasta. W podgłogowskich Gaworzycach wziął udział w uroczystości nadania szkole podstawowej imienia Kornela Makuszyńskiego.

Zapytany, czy w najbliższych wyborach zamierza kandydować do parlamentu i stąd jego wycieczki po kraju - odpowiada skromnie: - Jeszcze się nie zdecydowałem. Ale podpytywany dalej przyznaje, że jest „bardziej na tak”, jeśli UW zgodzi się, żeby kandydował z jej listy.

Sam przyznaje, że ma już władzę i pieniądze. Po co mu jeszcze polityka?

- Idę w politykę, gdyż obawiam się, że mogę stracić to, co mam. Zatrudniam rocznie 800 osób. Ich stanowiska pracy oraz płace są zagrożone. A SLD nie zapowiada nowelizacji Kodeksu Pracy ani obniżenia podatków. Tymczasem w ub.r. 200 tysięcy firm zakończyło działalność, bo zniszczyły je wysokie koszty pracy i związany z nimi system podatkowy oraz Kodeks Pracy, który uniemożliwia zatrudnianie ludzi czasowo, co wcale nie jest wyzyskiem.

- Uważam, że potrzebna jest równowaga między lewicą a prawicą. Tymczasem grozi nam monopol jednej partii. Jest to niebezpieczne dla państwa, bo w takich wypadkach władza degeneruje się i zaczyna przeszkadzać rozwojowi. Forum Dialogu proponowało, by centrowe partie zawarły porozumienie i stworzyły silnego partnera zarówno w parlamencie jak i poza nim.

Forum Dialogu zaapelowało do UW, SKL oraz PO. Odpowiedziała tylko ta pierwsza partia.

- Wspólnie opracowaliśmy „Przymierze dla przyszłości” - mówi Goliszewski. Porozumienie z UW zostało zawiązane 25 marca. A w ostatni wtorek Goliszewski podpisywał regionalne porozumienie w gmachu Uniwersytetu Wrocławskiego.

(don)

Pod patronatem „Konkretów”

Jak i z czego budować

BOLESŁAWIEC Trwają przygotowania do rozpoczęcia się 1 czerwca III Euroregionalnej Prezentacji Producentów Materiałów Budowlanych „Bolesławiec 2001”, organizowanej przez Bolesławieckie Towarzystwo Gospodarcze przy współpracy z Regionalnym Związkiem Pracodawców oraz zarządami powiatu i miasta. Impreza ma na celu promocję producentów branży budowlanej i instytucji wspomagania inwestycyjnego. Weźmie w niej udział ponad 50 firm z Euroregionu Nysa.

Podczas prezentacji odbędą się będą seminaria, prelekcje i spo-

tkania poświęcone tematyce budownictwa, zaplanowano także wyjazdy szkoleniowe do lokalnych firm branży budowlanej i ceramicznej. Jak zapowiadają organizatorzy, w trakcie imprezy podpisane zostanie porozumienie partnerskie pomiędzy powiatem bolesławieckim a powiatem Bautzen. Gośćmi będą marszałek Jan Waszkiewicz i wojewoda Witold Krochmal, którzy objęli honorowy patronat nad imprezą. Podobnie jak w latach ubiegłych, prezentacje odbędą się w sali sportowej LO przy ul. Tyrankiewiczów.

(każ)

Bezrobotni do Lipska



Fot. GRZEGORZ SPALA

KUNICE 1 maja 29-osobowa grupa bezrobotnych z terenu gminy wyjechała do Lipska na ośmiotygodniowy staż. Jest to efektem otrzymania przez Urząd Gminy w Kunicach funduszy na realizację projektu w ramach Programu Wspólnot Europejskich „Leonardo da Vinci”. Tematem stażu będą: „Nowe techniki ocieplania oraz wykorzystanie energii słonecznej w budownictwie”. Kunicy bezrobotni, w większości młodzież, najpierw będą uczestniczyć w zajęciach kulturowo-jezykowych, które poprowadzą wykładowcy Uniwersytetu Lipskiego. Później czekają ich zajęcia praktyczne w grupach na budach domów ekologicznych prowadzonych przez Izbę Małych Przedsiębiorstw w Lipsku. Poza zajęciami związanymi ze stażem, mieszkańcy Kunic będą mogli zwiedzić okolice.

Tego samego dnia do Brühl, miasta partnerskiego Kunic, pojechała grupa młodzieży z Gimnazjum w Spalanej. Wraz z młodzieżą na zaproszenie kobiecej organizacji z Brühl pojechało dziesięć kobiet z Kunic.

(pi)

W nowym składzie

LUBIN Dwa dni (14 i 15 maja) ma potrwać długo oczekiwane posiedzenie Rady Nadzorczej KGHM Polskiej Miedzi S.A. Tym razem spotkanie odbędzie się w Biurze Zarządu KGHM-u. W porządku obrad, obok oceny sprawozdania finansowego oraz sprawozdania Zarządu z działalności spółki i Grupy Kapitałowej za 2000 rok, przewiduje się m.in. dyskusję nad planem techniczno-ekonomicznym KGHM Polskiej Miedzi S.A. na lata 2001-2005. Rada Nadzorcza ocenić będzie informacje i wyjaśnienia Zarządu spółki w sprawie umów

o konsulting i doradztwo oraz darowizn udzielonych w okresie od 1 stycznia 2000 r. do 31 marca 2001 roku. Rozważany będzie także wniosek zarządu o wyrażenie zgody na objęcie przez KGHM 3,5 mln akcji Telefoni Lokalnej S.A. W związku z uchwałą ostatniego NWZA, mają być rozpatrywane propozycje formalnych zmian związanych z wynagrodzeniem członków zarządu.

14 maja (godziny popołudniowe) planowane jest zwiedzanie Huty Miedzi „Głogów” i „Żelaznego Mostu”.

(dach)

Plażowy biznes

CHOJNÓW Na najbliższe dziesięć lat firma „Yax” z Legnicy wdzierzała od gminy Chojnów ponad 18 hektarów zwirowiska w Rokitkach. „Yax” zobowiązał się do zorganizowania tam kąpieli, które będzie przez cały sezon dozorowane przez wynajętych ratowników. Firma zadba też o sanitariaty i bazę gastronomiczną oraz wybuduje miejsca parkingowe. „Yax” skorzysta z trzyletniej ulgi podatkowej, która ma pomóc w zagospodarowaniu terenu.

Nowy dzierżawca zwirowiska został wyłoniony w przetargu ogłoszonym przez Urząd Gminy w Chojnowie. Komisja przetargowa doszła do wniosku, że właśnie oferta tej firmy najbardziej opowiada strategii zagospodarowania tego terenu.

(aguz)

Leksykon spółek (394)

■ CEZAR Spółka Jawna S. RYCHLIK, C. RYCHLIK w Legnicy, ul. Nowodworska 32. Zarejestrowana 3 kwietnia 2001 r.

M.in. produkcja komputerów i innych urządzeń do przetwarzania informacji, sprzedaż hurtowa i detaliczna, reprodukcja komputerowych nośników informacji, doradztwo w zakresie sprzętu komputerowego, działalność w zakresie oprogramowania, przetwarzanie danych, działalność związana z bazami danych, konserwacja i naprawa maszyn biurowych, li-czących i księgujących, doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania.

Wspólnicy i zarząd: Cezary Rychlik i Sylwester Rychlik.

■ HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH JERZY NOWAK, MARIAN PIEKACZ Spółka Jawna w Bolesławcu, ul. Kosiby 35. Zarejestrowana 3 kwietnia 2001 r.

Niewyspecjalizowana sprzedaż hurtowa i sprzedaż detaliczna w wyspecjalizowanych sklepach żywności, napojów i wyrobów tytoniowych, wynajem samochodów ciężarowych i innych pojazdów do przewożenia ładunków z kierowcą, eksport - import.

Wspólnicy i zarząd: Jerzy Kazimierz Nowak i Marian Piekacz.

■ PCG - CEBULA, GRATKOWSKI Spółka Jawna w Chojnowie, ul. Złotoryjska 2. Zarejestrowana 3 kwietnia 2001 r.

Produkcja materiałów budowlanych, usługi w zakresie budownictwa, handel artykułami przemysłowymi i spożywczymi, usługi najmu i dzierżawy maszyn, urządzeń i lokali, skup i sprzedaż surowców wtórnych.

Wspólnicy i zarząd: Bronisław Cebula, Teresa Cebula, Marek Stanisław Gratkowski i Małgorzata Gabriela Madej-Gratkowska.

■ PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE „POLEX” Spółka Jawna L.M.J. POLEK, J.P. ŁUGOWSCY w Legnicy, ul. Przemysłowa 6/7. Oddziały: Głogów - ul. Elektryczna 3, Jawor - ul. Kuźnienna 5, Legnica - ul. Krucza 19. Zarejestrowana 3 kwietnia 2001 r.

M.in. sprzedaż hurtowa żywności i produktów spożywczych oraz pozostałych towarów na straganach i targowiskach, towarowy transport drogowy, wynajem samochodów ciężarowych z kierowcą, wynajem sprzętu budowlanego i burzącego z obsługą operatorską, pomoc drogowa, obsługa i naprawa pojazdów mechanicznych, parking.

Wspólnicy i zarząd: Leonard Polek, Małgorzata Anna Polek, Jarosław Polek, Jadwiga Elżbieta Ługowska i Piotr Ługowski.

ŚRUBY

ODZIEŻ ROBOCZA
WKRETY DO DREWNA
KOŁKI KOTWY
DRUTY SPAWALNICZE

METAL-ZBYT
Legnica, ul. Poznańska 29K
tel./faks 852-46-89

7973K

Coraz bliżej do Lwowa



Fot. KRZYSZTOF GRABOWSKI

Moje zachwyty nad pięknem liczącej sobie sześć wieków Katedry Ormiańskiej we Lwowie mają dodatkowe uzasadnienie. Otóż w XIV wieku zbudował ją śląski budowniczy Doring, a sama świątynia jest kopią słynnej Katedry Ormiańskiej w Ani na Kaukazie. Ormianie - uciekając przed tureckim prześladowaniem - osiedlili się we Lwowie, wnosząc w życie tego miasta ducha orientu. Przez kilka wieków

zasłużyli się wielce dla rozwoju kulturalnego i gospodarczego Lwowa, będąc lojalnymi obywatelami Rzeczypospolitej i poddani królów polskich, którym często pożyczali pieniądze.

Obecnie niewielu Ormian mieszka we Lwowie, ale od dziesięciu lat starają się o odzyskanie swojej świątyni. Na początku tego roku część Katedry Ormiańskiej zwrócono wiernym. Odbывают się już tam nabożeń-

stwa i wierni oraz zwiedzający mogą podziwiać wspaniałe freski Jana Rosena, warszawskiego malarza, oraz przepiękną mozaikę Józefa Mehoffera.

Zwrot - chociażby nawet tylko części obiektu wiernym - to dobry znak w rozumieniu duchowych potrzeb wielonarodowości i wielowyznaniowej społeczności ziemi lwowskiej. W klimacie tego zrozumienia, może do wiernych wróci chociaż jeden z kościołów rzymskokatolickich. Takiego gestu wobec rzymskich katolików jeszcze we Lwowie nie odnotowano. Ale optymizmem może napawać postawa władz rejonu żółkiewskiego, z którym nawiązało kontakt starostwo legnickie. Rozmowy starosty Mieczysława Kasprzaka z szefem administracji rejonu żółkiewskiego, Petrem Komarem, a wcześniej z jego poprzednikiem Wołodymyrem Geryczem prowadzą do lepszego poznania się partnerów i zrozumienia ich potrzeb zarówno ekonomicznych, jak i duchowych. Żółkiew uczciła godnie Rok Reymontowski, łącząc to z uroczystościami ku czci swojego ukraińskiego pisa-

rza „nurtu chłopskiego” - Lesia Martowicza. Delegacja powiatu legnickiego brała udział w tych obchodach.

Obecnie omawia się ewentualne zaproszenie do Legnicy reprezentacyjnego Żeńskiego Zespołu Śpiewaczego Żurawka z Żółkwi. Wiele wskazuje na to, że do Legnicy przybędzie znakomity Kwartet Retro z Rawy Ruskiej, miasteczka z rejonu żółkiewskiego. Latem, w ramach corocznej akcji „Dzieci Lwowskie gośćmi piastowskiej Ziemi Legnickiej”, organizowanej przez Stowarzyszenie Kulturalne „Krajobrazy”, przyjedzie do Legnicy kilkoro dzieci z Żółkwi, gdzie sobotnio-niedzielną szkołę języka polskiego i kultury ojczystej prowadzą dwie ofiarne i utalentowane siostry dominikanki: Marcelina Mańka i Mateusza Trynda.

Jeszcze jedna wielce pocieszająca wiadomość: dzięki przychylności i wydatnej pomocy władz administracyjnych rejonu żółkiewskiego, do swoich funkcji sakralnych zostanie przywrócony kościół rzymskokatolicki w Kulikowie (między Żółkwią a Lwowem). Kościół ten jest starszy od słynnej kolegiaty żółkiewskiej. Jej proboszcz, ks. Bazyli Pawełko, obejmuje kościół w Kulikowie w zarządzanie i przygotowuje się do gruntownego remontu. Świątynia, dość rzadki w tych stronach przykład

gotyckiego założenia architektonicznego, jest położona na malowniczym wzgórku, tuż przy szosie skręcającej w kierunku Lwowa.

Odkryciem było też dla mnie Lwowskie Muzeum Narodowe ze wspaniałą kolekcją ikon oraz zbiorem malarstwa ukraińskiego z XIX i pierwszej połowy XX wieku. Zwiedziłem je dzięki słowiańskiej gościnności pani Danuty Posackiej, głównego kustosa tegoż muzeum, która „porwała” mnie wprost z uroczystości w Katedrze Ormiańskiej. Tak więc bezpośrednio z nastroju Ostatniej Wieczery (freski J. Rosena), zdobiącej prezbiterium Katedry, z atmosfery podziwu dla polskich mistrzów (J. Rosena i J. Mehoffera), którzy ośmielili się czternastowieczną architekturą „połączyć” ze współczesnym malarstwem (ostatnie freski Rosena pochodzą z 1927 r.), przeniosłem się w uduchowiony świat ikonostasu, precyzyjnych wizerunków Maryi oraz sielskich pejzaży słonecznej i żyznej Ukrainy. Takie doznania artystyczne staną się wkrótce udziałem wielu mieszkańców ziemi legnickiej, którzy udają się na kolejną wycieczkę do miasta „Semper Fidelis”, organizowaną corocznie przez Stowarzyszenie „Krajobrazy”.

Tadeusz Samborski

Emocje
PROMOCJI

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.



Przyłącz się za jedyne 50 złotych



Gdy tematów do rozmów są tysiące nie można milczeć. Teraz podłączenie do telefonicznej sieci abonenckiej kosztuje 50 złotych netto.*

Promocja trwa do 15 czerwca 2001 roku.

Linia telefoniczna zostanie w ramach promocji przyłączona do 15 sierpnia 2001 roku tylko tam, gdzie będą istniały warunki techniczne zrealizowania usługi przez Telekomunikację Polską S.A.

Szczegóły w Biurach Obsługi Klientów TP S.A.
Internet: www.tpsa.pl

*przy korzystaniu z promocji miesięczna opłata abonamentowa zostanie powiększona o 10 zł netto przez okres 24 miesięcy.

Nie chcą Niemca



Eberhardt Schramm - redaktor naczelny „Neuer Glogauer Anzeiger”.

Niemcy wywołali wojnę, rzucali w Polaków kamieniami i niszczyli nasz naród, a teraz chcieliby tu wrócić. Takie argumenty padały na sesji rady miejskiej Polkowic, na której odmówiono niemieckim ziomkom wmurowania w ścianę ratusza tablicy pamiątkowej.

Skandal na niemal międzynarodową skalę. Tak można w skrócie podsumować to, co niedawno wydarzyło się w Polkowicach. Na uroczystość, którą w ostatniej chwili odwołano, był zaproszony niemiecki konsul. Jednak wmurowanie pamiątkowej tablicy z niemieckim napisem się nie odbyło.

Niemcy do domu

Niemcy przyjechali do Polkowic w maju zeszłego roku i spotkali się z burmistrzem. Wówczas rozpoczęły się rozmowy na temat wmurowania w ścianę ratusza miejskiego tablicy upamiętniającej przedwojennych mieszkańców tego miasta. Projekt przejęło Towarzystwo Miłośników Polkowic. Efekt rozmów był taki, że termin uroczystości wyznaczono na 22 kwietnia tego roku.

Tego dnia do Polkowic przyjechało 34 starszych Niemców,

chciała bardziej wyróżnić przedstawicieli swojej nacji.

Podobną uroczystość odbyła się niedawno, 7 kwietnia, w Przemkowie. Przyjechało około 50 Niemców. Było sporo dawnych przemkowień, niektórzy z nich odwiedzili to miasteczko pierwszy raz od czasów wojny. Uroczystość zorganizowało Towarzystwo Miłośników Przemkowa oraz Koło Wspierania Historii Przemkowa i Okolic z Offenbach nad Menem. Na placu kościelnym obok cerkwi prawosławnej, która przed wojną była kościołem ewangelickim, w miejscu dawnego cmentarza ewangelickiego, stanął pamiątkowy krzyż, ufundowany przez niemieckie koło.

- To duży krzyż z granitu - mówi sekretarz urzędu miasta, Elżbieta Kopacka-Żelasko. - Uznaliśmy, że skoro staje on na terenie przykościelnym, to radni nie muszą wypowiadać się na jego temat. W Polkowicach to co innego - tam miała być przecież tablica wmurowana w ratusz.

„Ku pamięci naszych zmarłych z Przemkowa i okolic” - brzmi napis po polsku i niemiecku, umieszczony na krzyżu.

Radni pod ścianą

- U nas sprawa wyszła dopiero na przedostatniej sesji. Decyzję mieliśmy podejmować trzy tygodnie przed uroczystością, kiedy wszystko już było zaplanowane, goście zaproszeni. Bez zgody rady miasta został nawet zaproszony konsul niemiecki. Uważam, że postawiono nas pod ścianą, tak samo jak rok temu, kiedy kilkunastu obywatelom wręczono tytuły honorowych polkowiczan - mówi zbulwersowany radny miejski, Andrzej Kulczycki z SLD.

„Byłej niemieckiej ludności w imię pojednania” - taki napis na tablicy pamiątkowej zaproponowali radnym Niemcy. To się jednak nie spodobało i odesłali uchwałę do konsultacji w komisjach rady z zaleceniem, aby zmienić napis.

- Nie mam nic przeciwko Niemcom, ale przecież „pojednania” to pojednanie - mówi Kulczycki.

- Czy przed wojną w Polkowicach mieszkali tylko Niemcy? Źródła historyczne podają, że w 1939 r. około 200 Polaków pracowało u nich jako jeńcy wojenni.

- Nie mam nic przeciwko Niemcom, ale przecież „pojednania” to pojednanie - mówi Kulczycki. - Czy przed wojną w Polkowicach mieszkali tylko Niemcy? Źródła historyczne podają, że w 1939 r. około 200 Polaków pracowało u nich jako jeńcy wojenni. Jeśli więc mamy mieszać coś w historii, to róbmy to dobrze. Może by tak uhonorować pamięć wszystkich byłych mieszkańców naszego miasta?

Niemcy mówią „nie”

Na ostatniej sesji radni zaproponowali napis innej treści. „Byłej ludności tego miasta w dowód pamięci” - tak zdecydowali. Sprawa stała się jednak nieaktualna, bo Niemcy nie zgodzili się na taką zmianę.

- Byli mieszkańcy Polkowic odmówili kategorycznie - mówi prezes Towarzystwa Miłośników Polkowic, Roman Tomczak.

- Niestety za takim napisem, jaki wcześniej proponowali, nie mogę podnieść ręki - mówi radny Kulczycki.

Teraz gromy spadają na głowę Romana Tomczaka, który zajmował się przygotowaniem uroczystości.

- Polska zbliża się do Europy, a wkrótce zostanie przyjęta do Unii Europejskiej, podejście Polaków do Niemców, i odwrotnie, powinno się zmienić, wybaczymy sobie dawne winy, gdyż wojna dawno się skończyła. Niemcy są teraz naszymi sąsiadami i zaprowadźmy z nimi sąsiedzkie stosunki - próbował przekonywać radnych Roman

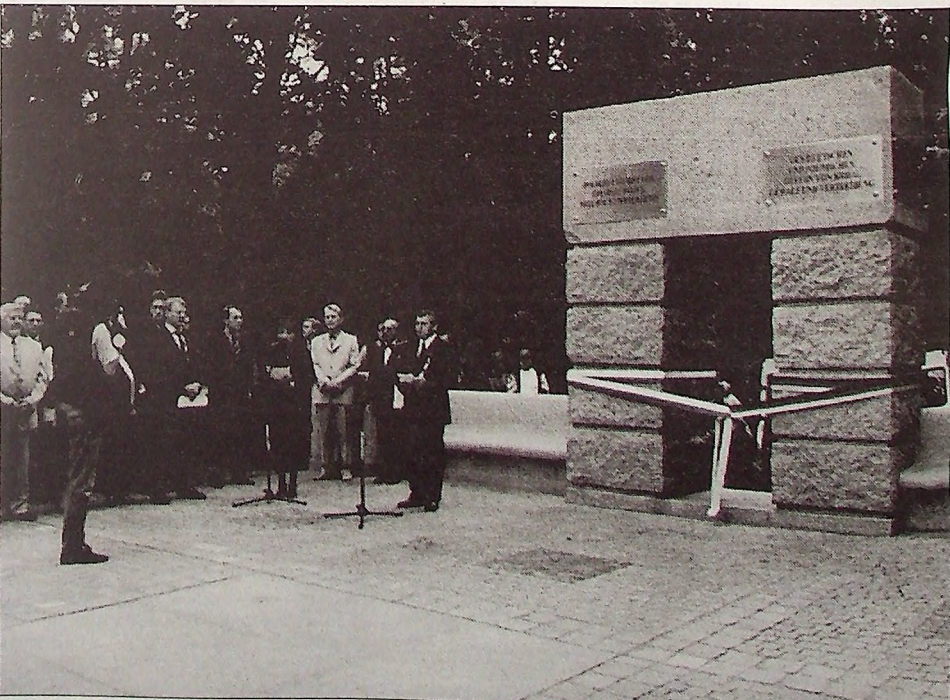
Tomczak w uzasadnieniu uchwały, której nie przegłosowano.

Teraz nic już nie chce mówić, gdyż przez „niemiecką sprawę” padają na niego gromy. Został nawet oskarżony o to, że na niemieckiej tablicy próbował za plecami radnych robić karierę polityczną...

- My tę akcję odłożyliśmy, nie zrezygnowaliśmy z niej całkowicie - mówi Roman Tomczak. - Wcale nie oznacza, że w przyszłości nie będzie w Polkowicach pamiątkowej tablicy. Takich tablic jest obecnie na terenie zachodniej Polski coraz więcej. Powstają i będą powstawały.

- Kontaktowały się z nami Małomice w województwie lubuskim - mówi sekretarz gminy Przemków, Elżbieta Kopacka-Żelasko. - Oni też chcą mieć u siebie pamiątkę po dawnych mieszkańcach.

Dorota Nyk



Odsłonięcie pomnika w Głogowie poświęconego polskim i niemieckim ofiarom wojny, przemocy i wypędzenia (2000 r.).

Fot. DOROTA NYK

ŚRUBY

**ELEKTRODY
LINY STAŁOWE, ZACISKI
TARCZE DO CIĘCIA STALI
WIERTŁA NARZYNKI**

METAL-ZBYT
Legnica, ul. Poznańska 29K
tel./faks 852-46-89

7973K

Lokalny luksus



Na początku zakład był jak rwąca rzeka, dzisiaj to jest staw z małym strumyczkiem - tłumaczy Grzegorz Menet, dyrektor bolesławieckiej firmy BADER POLSKA. Takich powiedzonek ma w zanadru więcej. Wszystkie barwnie i nietypowo określają funkcjonowanie zakładu. Nietypowo, bo w rzadko którym przedsiębiorstwie pracownicy ankietowani są z poziomu zadowolenia z pracy, znają politykę jakości firmy, a w nagrodę za dobrze rozwiązane testy szkoleniowe dostają bilety do kina. Wszystko to wynika z celu, jaki obrała sobie spółka. - Chcemy stworzyć lokalną, co wcale nie oznacza zaściankową, firmę - mówi Grzegorz Menet. - Firmę, w której zaufanie klienta jest najcenniejszą wartością. Stąd dbanie o permanentny rozwój pracowników, szkolenia, inwestowanie w inteligencję emocjonalną, opracowany system motywacyjny. Tu nie lubi się słowa „problemy”. Używa się raczej sformułowania

sprawy do rozwiązania

Miarą sukcesu jest nie tylko wzrost i jakość produkcji, ale profesjonalizm kadry. Może dlatego, zdaniem dyrektora Meneta, sztuką jest zatrudniać mądrzejszych od siebie. O swoim zespole dyrektor mówi, że jest fenomenalny. - Proces budowania zakładu w tak krótkim czasie wymagał pewnych poświęceń - zauważa Grzegorz Menet. Kiedy w 1995 roku otrzymał telefon z Niemiec, że dobrze byłoby kupić zakład dla BADERA, oznaczało to miesiące poszukiwań. Powodów takiej decyzji ze strony właściciela, czyli rodzinnej firmy BADER GmbH & Co było wiele. Istniała już wówczas garbarnia w Lesznie Górnym, zatrudniająca ponad 200 osób, pracująca dla niemieckiej firmy, więc lokalizacja nowego zakładu musiała skupić się na tych terenach. Konkurencyjnie tania siła robocza, stabilna gospodarka, jednocześnie wysokie kwalifikacje kadry.

Wybór padł na Bolesławiec

gdzie po długich negocjacjach udało się odkupić od syndyka Zakładów Aparatury Próżniowej halę przy ul. Mostowej. Jesienią 1996 roku równolegle z pracami remontowymi i adapta-

cyjnymi rozpoczęto produkcję. Od tamtej pory zatrudnienie wzrosło z 50 osób do 400. Prawie 95 proc. pracowników to dawni bezrobotni. Średnia wieku nie przekracza 32 lat, a większość załogi to kobiety. Przeszkolenie pracownika trwa zazwyczaj trzy miesiące, po których przechodzi kolejne stopnie wtajemniczenia. Podobnie jak pozostałe zakłady firmy rozsiane po całym świecie, bolesławiecka spółka specjalizuje się w produkcji wykończeń skórzanej tapicerki samochodowej. Odbiorcami są takie koncerny jak: Mercedes, BMW, Toyota, Audi czy Fiat. To właśnie tu produkowane są skórzane obicia do drogich aut i limuzyn. Pracownicy żartują, że w ten sposób

ocierają się o luksus

- Jakość to przepustka do miejsc pracy - tłumaczy dyrektor Menet. W firmie takiej jak ta nie można sobie pozwolić na marnotrawstwo i przestoje. Oblicuje to tego otrzymany w 1998 roku certyfikat jakości ISO 9002. Produkcję firmy z powodzeniem można nazwać recyklingiem, bo przerabiane są tu odpady z chowu byków. Średnio dziennie na tapicerkę wykrawanych jest około 7500 tys. m kw. skór. Na całość wyposażenia Mercedesa

wystarczy 11 m kw. W tym roku, jak wynika z analiz, oczekiwany jest wzrost produkcji, co bezpośrednio wiąże się z planami rozbudowy firmy. Gotowa jest dokumentacja i plac budowy pod nową halę produkcyjną, na przedłużeniu obecnego zakładu. Znajdzie tam zatrudnienie 100 osób, już teraz przyjęto 70 nowych pracowników, w większości klientów Powiatowego Urzędu Pracy.

Istniała także koncepcja budowy w Bolesławcu nowoczesnej garbarni, której lokalizację uniemożliwił brak możliwości podłączenia się do oczyszczalni ścieków. Plany odłożono do szuflady. Nowa inwestycja, której budowa rozpocznie się za kilka dni, pochłonie ponad 2 mln DM, a planowane zakończenie pierwszego etapu prac przewidywane jest na wrzesień tego roku.

- O wartości firmy decydują ludzie - twierdzi dyrektor Menet. Niestety, nie wszyscy mogą sprostać wymaganiom, więc w pięcioletniej historii zakładu

zdarzały się też zwolnienia

Dyrektor nazywa to naturalną selekcją. O obecnej stabilizacji świadczy systematyczne zwiększanie zatrudnienia. Okazuje się też, że niedawno spośród anonimowo ankietowanych pracowników 75 proc. odpowiedziało, że są zadowoleni z pracy w firmie, a 67 proc., że nie chciałoby jej zmienić. Pozytywnie też wypowiadali się na temat świadczeń, które zapewnia im zakład. W lutym i marcu tego roku wszyscy mieli możliwość skorzystania z pozaobowiązkowych badań lekarskich, takich jak mammografia, badania chirurgiczne czy USG.

- Ludzie powinni się utożsamiać z zakładem - przekonuje dyrektor Menet. To jeden z elementów tzw. polityki firmy. Polityki, która rozszerza się także na udział w życiu lokalnej społecz-

ności, poprzez sponsoring i darowizny. Na skórach od BADERA m.in. ćwiczą na zajęciach terapeutycznych osoby niepełnosprawne. Do niewątpliwych plusów wypada też zaliczyć zdobycie przez Barbarę Skowrońską,

główną księgową firmy, tytułu Księgowej Roku oraz nominacji firmy do tegorocznego „Dolnośląskiego Klucza Sukcesu” zgłoszona przez Bolesławieckie Towarzystwo Gospodarcze.

Katarzyna Żak



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

PRODUCENT VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

ADAM MALYSZ

Nowe okucie ROTO NT
z 2 zaczepami antywłamieniowymi
BIURO SPRZEDAŻY:
LEGNICA, ul. M. Rataja 26,
tel. (076) 852 41 90, 852 41 98

RABAT do 20%

NOWY 4-KOMOROWY PROFIL VEKA

www.radio.plus.legnica.pl

plus
radio

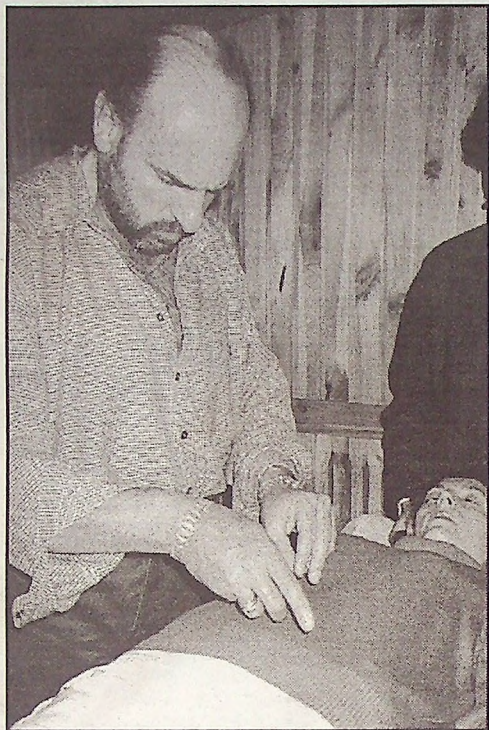
102.6 FM

i wszystko gra!!!

LEGNICA

DOTKNIĘCIE ŻYCIA - - FENOMEN Z POLANICY ZDROJU

Andrzej Lewandowski - bioenergoterapeuta, jasnowidz - pomógł już tysiącom chorych, może pomóc i tobie.



A. Lewandowski jako jedyny w kraju dokonuje tzw. operacji międzykomórkowych, potocznie zwanych bezkrwawymi, usuwa guzy nowotworowe bez użycia skalpela - energia działa jak laser, często pozostawiając w organizmie blizny jak po normalnym zabiegu chirurgicznym.

Zaczęło się to kilka lat temu. Zwyczajny człowiek z tłumu zaczął miewać złe samopoczucie i omdlenia. Ludzie w jego towarzystwie czuli się dziwnie. Któregoś dnia zobaczył wnętrze człowieka - pracujące organy. W krótkim czasie stał się znanym w Polsce i za granicą bioenergoterapeutą o niezwykłych zdolnościach jasnowidzenia. Prześwietla człowieka spojrzeniem, stawiając trafną diagnozę, tak jakby posługiwał się najdoskonalszą aparaturą medyczną. Niejednej osobie odtworzył życie przeszłe, przypominając zapomniane fakty. Widzi również obrazy mające nastąpić w przyszłości.

Stwierdzono u niego nie spotykaną dotychczas energię o niewykłej sile i natężeniu oraz zdumiewającą zdolność hipnotyczne, bilokacyjne, telekinetyczne, anestetyczne i leczenia na odległość. Słynie z „bezkrywawych operacji”. Jednym ruchem dłoni usypia pa-

cjenta i z siłą lasera kieruje swą niesamowitą energią w chore miejsce. Widać jest szokujący dla obserwatora, chociaż pacjent nic nie pamięta. Natomiast efekty są zadziwiające. Po jednym zabiegu np. guz zmniejsza się znacznie, co potwierdzają wyniki badań. Do zrośnięcia się złamanej kości potrzebuje on około dziesięciu minut, podczas których pacjent wspaniale się czuje (nie jest usypiany). Obecnie przy zabiegu chirurgii brakuje słów uznania, gdyż zdjęcie rentgenowskie potwierdza zrośnięcie kości. Niektórzy zważają na cudotwórcą i świętym, inni - szarlatanem.

Do Lewandowskiego podążają „pielgrzymki” chore, którym medycyna nie może już pomóc. Przyjeżdżają do niego ludzie z całej Polski i z zagranicy z nadzieją uzdrowienia i uratowania - niejednokrotnie od niechybnej śmierci. I tam - w Polanicy - odrodzili się, jak później opowiadają, na nowo.

Z opowiadań pacjentów wynika, że Andrzej Lewandowski wyleczył wielu chorych na serce, nerki, nadciśnienie, reumatyzm, marskość wątroby. Radzi sobie z chorobami układu oddechowego i trawiennego, chorobami kobiecymi, nerwicami, nowotworami, i to w stadium przerzutów. Zregenerował trzustkę, staw biodrowy, spowodował cofnięcie się niedowładów, paraliżu...

Ma sukcesy w eksperymentach przeprowadzanych przy udziale lekarzy. Jego fantastyczne wyniki leczenia są udokumentowane wynikami badań dokonywanych przed leczeniem chorego, które stwierdzały beznadziejny stan oraz wynikami badań wykonanych już po jego leczeniu stwierdzającymi dobry stan zdrowia. Lekarzy zaskakuje niesamowite wyniki jego działań energetycznych.

W.K.

U pana Stanisława S. wykryto w grudniu '99 r. guz wielkości 4,7 cm na lewej nerce oraz niewielkie powiększenie układu kielichowo-miedniczkowego. Nerke prawą usunięto wcześniej z powodu zmian nowotworowych. Pan Stanisław natknął się na ogłoszenie w „Gazecie Lubuskiej” o uzdrowicielu Andrzeju Lewandowskim. Miał bardzo sceptyczny stosunek do działań medycyny niekonwencjonalnej, ale postanowił spróbować, zwłaszcza że 31.01.2000 roku wyniki badania tomografii komputerowej potwierdziły guz o średnicy ok. 43 mm. W dniach 5 i 6 lutego poddał się czterem zabiegom w Zbąszyniu. Podczas zabiegu odczuwał rozluźnienie całego organizmu, łzawienie oczu, po zabiegu na krótko pojawiło się osłabienie i zawroty głowy. 7 lutego pan Stanisław postanowił sprawdzić skuteczność działania Andrzeja Lewandowskiego i poddał się badaniom USG. Guza nie stwierdzono. Brak guza potwierdziły dalsze badania USG (15.02.2000) oraz tomografii komputerowej (23.02.2000). Pan Stanisław czuje się w tej chwili bardzo dobrze, jest radosnym, pogodnym człowiekiem, który na swojej drodze, jak mówi, spotkał cudotwórcę.

Pani Anna S. z Legnicy choruje na cukrzycę od 3. roku życia. Oprócz cukrzycy pacjentka cierpi na moczwicę, niewłaściwą pracę przysadki mózgowej. Mimo podjętego leczenia w wielu specjalistycznych placówkach choroba postępuje. Wystąpiła dyskopatia cukrzycowa, pogorszył wzrok, co doprowadziło do konieczności usunięcia soczewek oczu, ograniczona została sprawność ruchowa, pani Anna nie potrafi utrzymać równowagi, często się przewraca. W ostatnim okresie szczególnie uciążliwe stały się poranne bóle całego ciała oraz trudno gójące się rany na palcach. W lutym pani Anna skorzystała z dwóch zabiegów u Andrzeja Lewandowskiego, kilkanaście godzin po zabiegu w okolicy trzustki pojawiła się duża plama krwi mimo braku rany czy skaleczenia. Efekty leczenia są bardzo wyraźne: przede wszystkim bardzo dobre samopoczucie, pani Anna budzi się bez bólów, utrzymuje się zmniejszony poziom cukru we krwi, rany na palcach goją się już szybko, pani Anna porusza się, nie tracąc równowagi.

POLECAMY

Energetyzowaną wodę wspomagającą leczenie. Energetyczne kasety video z zabiegiem sugestioterapii, kodowane indywidualnie dla pacjenta i jego najbliższych. Przemienniki negatywnego promieniowania zmieniające pozytywnie środowisko energetyczne mieszkania lub domu. Tematyczne czasopismo Klubu Biotroników i Radiestetów „Dotknięcie Życia”, obrazujące m.in. działalność bioterapeutyczną i filozoficzną Andrzeja Lewandowskiego.

Andrzej Lewandowski przyjmować będzie w Legnicy od 17 do 19 maja

INFORMACJE I ZAPISY TEL. (076) 856 52 09, CZAS OCZEKIWANIA NA ZABIEGI OD 1 DO 3 GODZIN.

Rejestracja od 7 do 18 maja, w godz. 9-11

kalendarz legnicki

maj

15

wtorek

15 maja 1993 r. ukazał się ostatni numer gazety „Znamija Pobiedę”, rosyjskojęzycznego dziennika, który przez 47 lat był wydawany w Legnicy przez Północną Grupę Wojsk Armii Radzieckiej. Pismo ukazywało się od 1939 roku, początkowo jako organ Rady Wojskowej Przybałtyckiego Okręgu Wojskowego, pod tytułem „Za rodzinu”. W 1944 roku stało się gazetą codzienną 2. Frontu Białoruskiego, jednocześnie zmieniono jego nazwę na „Frontowa Prawda”. Po zakończeniu działań wojennych, wydawane początkowo w Wałbrzychu, później w Legnicy „Znamija Pobiedę” drukowano w rosyjskiej drukarni przy ulicy Chojnowskiej.

„Znamija Pobiedę” nie były jedynym tytułem prasowym wydawanym

przez armię radziecką w Legnicy. Już w czerwcu 1945 roku ukazał się pierwszy numer niemieckojęzycznej „Deutsche Zeitung”, gazety skierowanej do ludności niemieckiej mieszkającej na terenach przyłączonych w wyniku wojny do Polski. Gazeta ta, drukowana w drukarni frontowej umieszczonej w wagonie na bocznicę dworca towarowego, ukazywała się trzy razy w tygodniu. Redakcję stanowili w większości rosyjscy oficerowie polityczni wspomagani przez jeńców niemieckich, którzy wykazywali sympatię do propagowanej na łamach tego tytułu idei komunizmu.

Innym tytułem prasowym wydawanym w Legnicy przez Rosjan była skierowana do Polaków „Wolność”, gazeta, której zadaniem było przedstawie-

nie ludności polskiej osiągnięć Związku Radzieckiego i zaprezentowanie pokojowej polityki radzieckich władz wojskowych prowadzonej na terenach zajętych w wyniku działań wojennych. Zawarte w „Wolności” informacje oparte były na specjalnych serwisach redagowanych przez Radzieckie Biuro Informacyjne, dlatego zawierały materiał, który polskiego czytelnika mało interesował. Dlatego też w 1948 roku „Wolność” więcej miejsca poświęcała sprawom polskim. Trudno dzisiaj ten tytuł prasowy ocenić jako obiektywne źródło informacji. Sytuacja zmieniła się w 1948 roku. Na łamach „Wolności” więcej miejsca poświęcano sprawom polskim.

Trudno dzisiaj ten tytuł prasowy ocenić jako obiektywne źródło informa-

cji. Chociaż nakład tytułu był ogromny (przekraczał 100 tysięcy egzemplarzy) to jego poczytność była ograniczona. Gazetę była sprzedawano głównie w ramach prenumeraty dla szkół, bibliotek i instytucji.

Radzieckie biuro prasowe, działające w Legnicy do maja 1993 roku, kilkakrotnie przygotowało specjalne wydawnictwa propagandowe dla Polaków. Były to między innymi broszury propagandowe, plakaty i ulotki okolicznościowe. Działająca przy ulicy Chojnowskiej drukarnia została w latach dziewięćdziesiątych przeniesiona na teren Kwadratu i działała w budynku zajmowanym dzisiaj przez prokuraturę przy ulicy Grunwaldzkiej.

(agaz)

Zjednoczone media na scenie

Głośnie, trudna w odbiorze muzyka, dynamiczne komputerowe obrazy migające na wielkim ekranie i niecodzienne działania artystyczne zwane performance gościły przez dwa dni na scenach Teatru im. Heleny Modrzejewskiej. Na tegorocznych 7. Legnickich Prezentacjach Sztuk Medialnych spotkali się twórcy i zwolennicy awangardowej sztuki, która jeszcze kilka lat temu wydawała się działaniem z pogranicza fantastyki.

- Od strony artystycznej tegoroczny festiwal był wyjątkowo różnorodny - powiedział Krzysztof Pawlik, jej pomysłodawca i organizator. - Po raz pierwszy pojawiły się grupy grające muzykę techno, ambient i utwory sprzyjające medytacji.

Największą różnorodność wykonawców pojawiła się na dużej scenie podczas towarzyszących imprez koncertów.

fotografie i działania performance. Jego droga twórcza rozpoczęła się w połowie lat 80. Stopniowo rozszerzał zainteresowania na obszary audio art, radio art, instalacje dźwiękowe i fotografię, by w końcu przejść do działań w obszarach Internetu i video.

Zaprezentowane na festiwalu animacje komputerowe to krótkie, zaledwie kilkuminutowe opowiadania, które od autorów wymagają oprócz pomysłu dużego nakładu pracy.

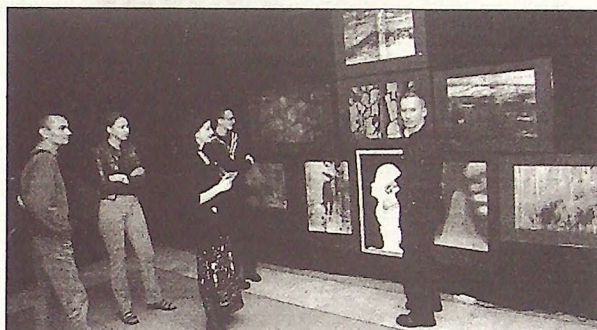


poligrafia

18-22 Legnica, ul. Teofilów 25-27, tel./fax 0432 24 24 24, e-mail: poligrafia@wp.pl

- Video art to sztuka, która powstała w USA już w latach 60. - mówi Pawlik. - Do

Polski dotarła w latach 70., ale prawdziwy jej rozwój zaczął się dopiero dziesięć lat temu. Stało się tak ze względu na możliwość korzystania ze sprzętu, do którego wcześniej nie mieliśmy dostępu. Dzisiaj, dzięki Internetowi, nasi twórcy bez ograniczeń współpracują z artystami na całym świecie.



Otwarcie wystawy prac Mirosława Rajkowskiego.

Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Legniczanie mogli posłuchać grupy Vilgoć, która zaprezentowała świadomy proces samozniszczenia dokonujący się w obrębie „empirycznej powtarzalności pozbawionej dotyku jednostki”. W zupełnie innym klimacie wprowadziła publiczność, działająca od 1996 roku grupa Nemezis. Muzycy tej formacji preferują połączenie nowoczesnej elektroniki z ambientem.

Bohaterem aż dwóch wieczorów był wrocławianin Mirosław Rajkowski, który zaprezentował podczas legnickich prezentacji

Dla organizatorów 7. Legnickich Prezentacji Sztuk Medialnych największym problemem jest przekonanie szerokiej publiczności do uczestniczenia w imprezie. Tak naprawdę odbywa się ona w zamkniętym gronie znawców i fanatyków nowoczesnych technik multimedialnych. Nie jest to bolączka tylko legnickiej imprezy. Kryzys frekwencji przeżywa też największy polski festiwal WRO, który w tym roku odwiedziło rekordowo mało osób.

Artur Guzicki

PRZETARG

Szanowni Państwo

Tygodnik „Konkrety” organizuje czwartą edycję festynów pt. „Sielskie Wakacje” 2001, na terenie dawnych województw legnickiego i jeleniogórskiego.

W związku z tym poszukujemy stoisk, które towarzyszą festynom. Interesują nas stoiska garmazeryjne, cukiernicze, zabawkarskie, kosmetyczne i inne.

Prosimy o przesyłanie ofert pod adresem redakcji z dopiskiem „Przetarg” do 17 maja br.

Oferta powinna zawierać:

- proponowaną opłatę za stoisko,
- potrzebne zasilanie,
- wymiar stoiska,
- opis asortymentu.

Organizator zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyn. Informacja telefoniczna 0502-322-301.



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

W górnym rzędzie od lewej: Tadeusz Niewiadomski, Grzegorz Spała, Aureliusz Kicieliński. W dolnym rzędzie od lewej: Waldemar Bugajski, Michał Zajączkowski, Kazimierz Gontar.

Popłyną do Artura

Przez kilka miesięcy Polska żyła milenijnymi regatami dookoła świata „The Race”. Emocje się skończyły, kiedy załoga „Warty Polpharma” pod wodzą kapitana Mieczysława Paszke przypłynęła do Marsylii. Dla nas żeglarskie emocje na tym się nie kończą. Już 15 maja z portu w Kołobrzegu na podbój morską żywiołu wyruszy nasza redakcyjna łódź „Wieniawa”. Co prawda, katamaranem nie jest, a załoga nie ma ambicji opłynięcia globu, jednak mimo wszystko rejs zapowiada się niezwykle ciekawie.

To już trzeci morski rejs legniczanie. Na niespełna dziesięciometrowej żagłowie sześciu śmiałków planuje przemierzyć ponad 1200 mil morskich po wodach Bałtyku i Morza Północnego. Pierwszym portem, w którym zakotwimy nasz jacht, będzie Helsingør. Tam żeglarze zregenerują siły oraz zwiędzą słynny zamek Hamleta. Później „Wieniawa” zakotwimy w innym duńskim porcie Huls. Z cie-

śniny o tej samej nazwie legnicy żeglarze skierują się w okolicę Thyborn.

Właśnie to miejsce jest głównym celem rejsu. 10 września ubiegłego roku na wodach tego akwenu zginął tragicznie Artur Bogusz, który wcześniej był członkiem legnickiej załogi. Jego żagłówek staranował tankowiec. Z sześciuosobowej załogi z życiem uszła tylko jedna osoba. Teraz przyjaciele Artura chcą złożyć mu hołd, wrzucając do wody w miejscu tragedii symboliczne wieńce. Jeden od załogi, drugi od matki Artura. Później załoga „Konkretów” popłynie w stronę Kanału Kilońskiego, do niemieckiego portu Cuxhaven. Kolejny raz ląd legniczanie zobaczą dopiero w Kołobrzegu. „Wieniawa” przypłynie tam około 28 maja.

Przed wyruszeniem do Kołobrzegu nastroje załogi są dobre. Do rejsu żeglarze przygotowali się na wodach Jeziora Kunickiego, gdzie znajduje się ich macierzysta przystań.

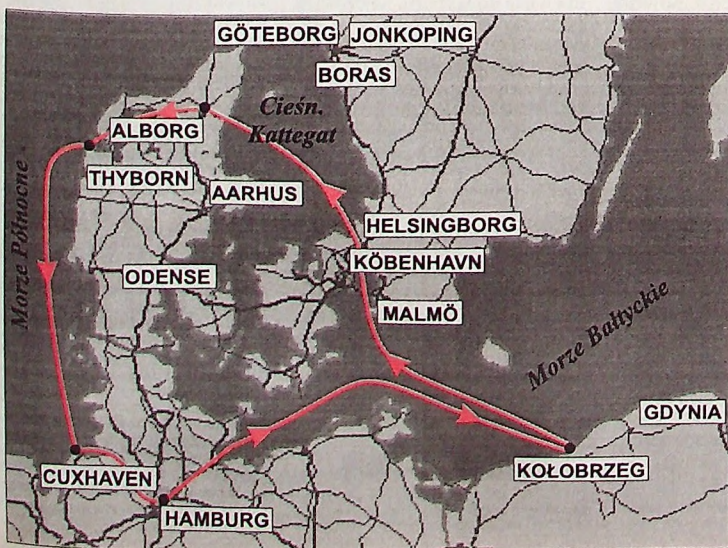
Żałoga „Wieniawy” składa się z sześciu osób, które na wodzie starają się spędzać jak najwięcej czasu. Gdy go znajdują, zamieniają garnitur na przeciwdeszczowe kurtki i wypływają na jezioro. Jak twierdzą, jest to wspólna metoda na odświeżenie. Kapitan Kazimierz Gontar jest szefem firmy handlowej. Pozostali członkowie załogi na co dzień również pracują na odpowiedzialnych stanowiskach. Aureliusz Kicieliński większość czasu spędza nie w żagłowie, ale w samochodzie, ponieważ jest instruktorem nauki jazdy. W skład załogi tradycyjnie wchodzi nasz redakcyjny fotoreporter Grzegorz Spała: - Taki rejs to wielka przygoda. Jest to także wspólna okazja do sprawdzenia się jako mężczyźni. Na pełnym morzu poddawani jesteśmy wielkiej próbie charakteru. Przyjaźnie, jakie się wtedy zawiązują, są mocniejsze od marynarskiego węzła - żartuje.

Jedynym „zawodowcem” w tym gronie jest bosman Waldemar Bugajski, który pracuje w kunkiej przystani Hufca ZHP. On przez cały czas będzie odpowiadał za stan techniczny żagłówek.

W następnym numerze „Konkretów” zamieścimy pierwszą relację z rejsu. Grzegorz Spała z pokładu „Wieniawy” będzie nas informował o wydarzeniach na pełnym morzu.

Sponsorzy rejsu: Urząd Gminy Kunice, Inkasso Reform, Real, Piekarnia BP Korneliusza Okonia, Urząd Miasta Legnicy.

(p)



Na ratunek zabytkowi

Nekropolii strzegą dwa monumentalne posągi żołnierzy rosyjskich, jeden z czasów wojen napoleońskich, drugi z ostatniej wojny. Widocznie nie na tyle skutecznie, by odstraszyć wandalów, którzy od kilku lat z niezwykłym upodobaniem niszczą i demoluja cmentarz wojenny przy ul. II Armii Wojska Polskiego noszący imię marszałka Kutuzowa. Pojawiła się jednak realna szansa, by nekropolia odzyskała dawną świetność. Pieniądże na ten cel przeznaczyli Rosjanie i Polacy.

Spuścizna po Kutuzowie

Fakt, że zasługi rosyjskiego marszałka Kutuzowa dla historii Polski są co najmniej kontrowersyjne, to jednak wpisał się on w historię Bolesławca. Związane są z nim liczne pamiątki, chociażby wysokiej klasy artystycznej pomnik, dawne muzeum poświęcone jego pamięci czy wreszcie cmentarz, na którym go pochowano. Pomnik stojący w centralnej części nekropolii przy ul. II Armii Wojska Polskiego, symbolizujący zasługi i wieczną chwałę marszałka, ufundowała córka wodza kilkanaście dni po jego śmierci, w kwietniu 1813 roku. Jak podaje za źródłami Mariusz Olczak, autor „Przewodnika historycznego po Bolesławcu”, na uroczystość poświęcenia pomnika, pod którym złożono szczątki marszałka, aż dwunastoma powozami przywieziono ludność z odległego o kilka kilometrów Bolesławca. Miejsce pochówku Kutuzowa stało się symbolem dla przebywających w czasie II wojny w mieście Rosjan. Organizowano tutaj patriotyczne mityngi, szczególnie uroczyste w rocznicę śmierci marszałka, w 1945 roku. Po wojnie na cmentarzu pochowano żołnierzy 7. Korpusu Pancernego Gwardii i 31. Dywizji Piechoty I Frontu Ukraińskiego.

Pierwsze akty wandalizmu zanotowano już dwa lata po zakończeniu wojny. Po ostrej reakcji marszałka Rokossowskiego Miejska Rada Narodowa w sierpniu 1947 roku postanowiła w ramach ekspiacji nie tylko naprawić szkołę, ale wmurować pamiątkową tablicę w budynek, w którym zmarł Kutuzow (obecna siedziba Muzeum Ceramiki).



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Niechciane pamiątki?

Przez ostatnie pół wieku nekropolia przechodziła różne koleje. Z jednej strony, jako świadectwo sojuszu polsko-radzieckiego, niespecjalnie przychylnie i raczej wstydliwie traktowana przez mieszkańców, z drugiej strony imponowała monumentalizmem i oryginalnością założenia przestrzennego. I jak to bywa w przypadku dzieł o kontrowersyjnym znaczeniu, zabytek miał tylu zwolenników, ilu i przeciwników. Podobnie jak monument ku czci Kutuzowa na bolesławieckich plantach.

Cmentarz niszczał, stopniowo ubywało kamiennych elementów, gdzieś zniknęły także działa z okresu II wojny światowej, niewątpliwa atrakcja tego miejsca. O potrzebie renowacji i remontu przypominano co jakiś czas, ale w ślad za tym nie szły żadne działania. Powodem był jak zwykle brak funduszy, które w przypadku cmentarza wojennego winny pochodzić ze środków rządowych.

Rosjanie pomagają

Okazuje się jednak, że nekropolię zainteresowała się Ambasada Rosyjska, za sprawą organizacji Wojennyj Memorial, dbającej o miejsca pochówku radzieckich żołnierzy. Kilka miesięcy trwała wymiana korespondencji z tutejszym urzędem. Jak informuje rzecznik urzędu Ilona Parejko, przyniosła ona konkretny wymiar finansowy. Rosjanie zaakceptowali sporządzony kosztorys na prace remontowo-renowacyjne, na które przekażą 60 tys. zł. O dodatkowe 30 tys. bolesławiecki urząd wystarał się w warszawskim Prezydium Ochrony Pamięci i Walk Męczeństwa. Pieniądże będą przeznaczone m.in. na renowację pomnika - kolumny poświęconej marszałkowi Kutuzowowi oraz na naprawę i uzupełnienie zdewastowanych elementów kamiennych w innych pomnikach. - Większość pieniędzy pochłonie naprawa tego, co zniszczyli ludzie - zauważa Ilona Parejko.

Miasto ma plany co do funkcjonowania cmentarza. Północna część terenu obecnie wchodzi w skład nekropolii, która została zaplanowana pod potrzeby nowo powstającego cmentarza komunalnego.

(każ)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Młodzież polska z małych miasteczek, takich jak Łęknica czy Bolków, narzeka, że nie ma wiele do wyboru, najczęściej pozostaje jej wystawianie z rówieśnikami na podwórku, szlifowanie bruków i telewizor.

Wolnym czasie młodzi Niemcy najchętniej idą do lokalu lub do młodzieżowego centrum, Holendrzy natomiast uprawiają sport, zwłaszcza chłopcy pasjonujący się piłką nożną. A Polacy przeważnie... siedzą przed telewizorami. Taki wniosek wynika z zakończonego w Bolkowie międzynarodowego programu pt. „Czas wolny i sposoby jego zagospodarowania”, sfinansowanego przez Niemiecką Fundację Dzieci i Młodzieży.

Wyciągnąć z domów

- My mieszkamy w Łęknicy - mówi w imieniu grupy dziewcząt Monika Burzyńska - a tam nie ma za wiele atrakcji. Pozostaje telewizja.

- Co najczęściej oglądacie? - Telenowe, a ostatnio Big Brother - dodaje Mariana Lewicka.

Ankietując 701 bolkowian w różnym wieku, uczniowie Zespołu Szkół Agrobiznesu pytali także o to, czego im brakuje, żeby mogli spędzać czas w sposób bardziej interesujący. Najwięcej punktów zdobyły trasy rowerowe, kafejka internetowa, a na dalszym miejscu - lodowisko.

- Nie chcieliśmy - mówi Natalia Stawiarska z trzeciej „a” Liceum Agrobiznesu - żeby młodzież zamieniała telewizory na komputery, więc postanowiliśmy zająć się trasami rowerowymi. Po to, by wyciągnąć ich z domów na świeże powietrze.

- Kafejka też jest potrzebna - włącza się dyrektor szkoły Marek Janas - ale pewnie i tak ktoś niedługo ją założy, bo to dobry interes.

Coś pożytecznego

Program przygotowywano przez wiele miesięcy. Brała w nim udział młodzież z Heerde w Holandii, z Niemiec (Balve i Bad Muskau), z Łęknicy i Bolkowa. Po wybraniu tematu każda z grup diagnozowała problem wolnego czasu u siebie. Konsultowali się drogą internetową i wymieniali pomysły. Ustalono, że na koniec wszyscy (po 10 osób z każdej miejscowości) spotkają się w Bolkowie i wspólnie zrobią coś pożytecznego. Ostatecznie postanowili wytyczyć i

oznakować, na istniejących już drogach turystyczne trasy rowerowe i wydrukować folder informujący o ich przebiegu.

Pracowali w mieszanych grupach, a porozumiewali się po angielsku, niemiecku i rosyjsku. Mariana Lewicka, która przeprowadziła się z rodzicami z Ukrainy do Polski, w grupie niemieckiej spotkała dziewczynkę - reemigrantkę z Kazachstanu.

Żeby trafnie wytyczyć rowerowe szlaki, wszyscy musieli zapoznać się z miejscowymi zabytkami i innymi atrakcjami. Później rysowali mapy i zrobili tabliczki informacyjne. Na koniec, na wyznaczonych od bolkowian trasach w terenie wyruszyła grupa cyklistów, by porozwieszać znaki wzdłuż każdej z tras: żółtej, zielonej i niebieskiej. Na pożegnanie młodzież zorganizowała mieszkańcom gminy festyn z nagrodami (dwoma rowerami górskimi i dwoma walmkami) ufundowanymi przez sponsora z Balve.

Bilard u „katolików”

Czy uczestnicząca w programie młodzież bardzo różni się w sposobach spędzania wolnego czasu? Wygląda na to, że upodobania mają podobne, ale różne nawyki. Młodzież polska z małych miasteczek, takich jak Łęknica czy Bolków, narzeka, że nie ma wiele do wyboru, najczęściej pozostaje jej wystawianie z rówieśnikami na podwórku, szlifowanie bruków i telewizor.

Ornella Aiello z Balve zazdrości Holendrom basenu, kortów tenisowych i toru do jazdy na łyżworolkach. Za to u siebie ma do wyboru dwa centra młodzieżowe - jedno prowadzi Kościół katolicki, drugie ewangelicki. Czy taka wyznaniowa oferta kulturalno-rozrywkowa nie powoduje podziałów wśród młodzieży? Dennis Seeberg i Pascal Frick zaprzeczają. Mówią, że oferty uzupełniają się. Jeśli ktoś ma ochotę pograć w bilard, to idzie do „katolików”, a gdy chce poćwiczyć break-dance - do „ewangelików”. Wyznania nie ma tu nic do rzeczy.

„Fietspadami” do szkoły

Jeśli chodzi o ścieżki rowerowe, bolkowianie najwięcej

mogli się nauczyć od Holendrow. Chociaż Bad Muskau też może się poszczycić Żabim Szlakiem wiodącym po najciekawszych miejscach w okolicy. Holendrzy przywieźli ze sobą film o swoim miasteczku, które miłośnicy dwóch kółek mogą bezkolizyjnie przejechać wzdłuż i wszerz „fietspadami”, oznakowanymi ścieżkami. Dlatego wszędzie - pod szkołą, domem kultury i magistratem stoją rowery.

Wolny od nauki czas dla Holendrow i Niemców oznacza nie tylko rozrywkę. John van der Linden, opiekun młodzieży z Heerde, mówi, że większość uczniów pracuje, zwłaszcza podczas weekendów, zatrudniając się w klubach i dyskotekach. Rudiger Schwarz, nauczyciel z Balve, ocenia, że u nich dorabia około 30 proc. młodzieży. Ornella Aiello znalazła na przykład zajęcie w domu pomocy społecznej. Miesięcznie zarabia 650 marek, które przeznacza na własne wydatki. Młodzi bolkowianie nie pracują, bo nie mają takich możliwości. O jakiegokolwiek pracy marzą ich bezrobotni rodzice.

Z pobłażaniem

Podczas spotkania z młodzieżą burmistrz Bolkowa Henryk Nowak zapewniał, że pomyśli o wytyczeniu rowerowych szlaków będzie kontynuowany przez samorząd. Może teraz, gdy młodzież zrobiła już pierwszy krok, będzie łatwiej przełamać koncepcję tworzenia warunków do rekreacji na dwóch kółkach. Bo jeszcze niedawno, powiada burmistrz, na hasło „ścieżki rowerowe” niektórzy dorośli uśmiechali się z pobłażaniem.

Maria Kuncaitis

PS Uczniowie Zespołu Szkół Agrobiznesu w Bolkowie od kilku lat biorą udział w międzynarodowych programach edukacyjnych wspieranych finansowo przez Niemiecką Fundację Dzieci i Młodzieży. Ich projekty za każdym razem zyskują wysokie oceny. Ubiegłoroczny - „Likwidacja przemocy - droga do porozumienia między narodami” został również wyróżniony. W styczniu, już po raz czwarty, reprezentacja szkoły (Dagmara Ogródniczak, Agnieszka Rybak i dyrektor Marek Janas) odbierali w Berlinie gratulacje, które składał im prezydent Niemiec Johannes Rau.

Sukces lubińskich karateków

LUBIN Mateusz Bieleń, członek lubińskiego Klubu Karate Kyokushin, został mistrzem Polski na rozgrywanych w ramach VII Spartakiady Młodzieży w Opolu mistrzostwach juniorów młodszych w karate kyokushin, w kategorii do 60 kg. Mateusz jest uczniem I klasy II Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie. Karate trenuje od sześciu lat. Jego wcześniejsze osiągnięcia to m.in. tytuł mistrza Zagłębia Miedziowego (1999 r.), mistrza Dolnego Śląska (2000 r.) oraz w tym roku - czwarte miejsce na mistrzostwach Dolnego Śląska, dzięki któremu zdobył kwalifikację na mistrzostwa Polski.

- Walki stały na wysokim poziomie - ocenia Ryszard Semik, trener i prezes Klubu Karate Kyokushin w Lubinie. - Tytuł mistrza Polski w karate kyokushin jest pierwszym takim osiągnięciem w historii Lubina. Mateusz to pracowity i zdolny chłopak. Myślę, że zasłużył sobie na to zwycięstwo.

Ponadto w lubińskiej ekipie na wyróżnienie zasłużył Paweł Sowa, który w kategorii do 55 kg wywalczył brązowy medal.

(lama)

Sportowo i widowiskowo

Niezwykle widowiskowo upłynęły V Zawody Jeździeckie w skokach przez przeszkody rozegrane w ubiegły czwartek na terenie Ośrodka Wodno-Sportowego w Bolesławcu. Dopisała publiczność, aura, a przede wszystkim 20 ekip reprezentujących kluby jeździeckie z Wrocławia, Wałbrzycha, Piechowic, Oławy, Obornik Śląskich, Jarosławki, Iwna i Drzonkowa. Ogółem startowało 47 zawodników na 77 koniach, prezentując się w 163 przejazdach w 6 konkursach (klasy „LL”, „L”, „C”, „N” i „P”). Tegoroczne zawody upłynęły pod znakiem jubileuszu Bolesławca, z tej okazji rozegrany został konkurs o puchar 750-lecia, ufundowany przez prezydenta miasta, który trafił do Huberta Kierznowskiego na koniu „Amaro” z LKJ „Abaria” Iwno. Nie mniej widowiskowe były pozostałe konkursy. W klasie „LL” wśród debutantów cztery równorzędne pierwsze miejsca zdobyli: Andrzej Skirycz na „Menczestrze” z wrocławskiego klubu „Hucul”, Agnieszka Klimowicz na „Muskanie” z KJ „Baskil” z Piechowic, Janusz Kędziński na „Majorze” z JKS „Jarosławka” i Michał Buracki na „Galancie” reprezentujący WKS „Śląsk”.

Wśród juniorów i seniorów w konkursie klasy „L” na trzech pierwszych miejscach znaleźli się: amazonka Anna Górka na koniu „Lasso” z KS Borowa, Remigiusz Filipowski na „Kosmonaucie” z Politechniki Zielona Góra oraz Mariusz Machnik na „Atylli” z wrocławskiego SKJ „Nowy Dwór”. Puchar ufundowany przez „BZM Cieśla” w konkursie klasy „L” dla koni 4-letnich zdobył Mariusz Machnik, tym razem dosiadający „Endosa”. Natomiast szwajcarski konkurs z natchnieniem rozgrywką, w którym nagrodą był „Puchar PKN Orlen” przypadł Tomaszowi Kuczerawie na koniu „Platan” z KJ Borowa. W ostatnim konkursie klasy „P” zwycięsko przejechał Marek Modzelewski na „Barburze” reprezentujący KS „Gaz Polski” Drzonków, zdobywając tym samym „Puchar Dyrektora Stada Ogierów Skarbu Państwa „Książ”. Imprezę zorganizował Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji pod patronatem Prezesa Sudeckiego Ludowego Klubu Sportowego „Książ”, Dyrektora Wrocławskich Torów Wyścigów Konnych „Partynice” i Prezydenta Miasta Bolesławca.

(kaz)

Intelektualne rozgrywki



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Monika Naspińska szachuje.

Rozegrano czwarty turniej Otwartych Mistrzostw Bolesławca w szachach szybkich. Do zawodów stanęło 47 zawodników z Jeleniej Góry, Lwówka, Wykrot i Bolesławca, w pięciu kategoriach wiekowych. Wśród rozgrywających, w klubie Pegaz nie zabrakło też szachistek. Formę potwierdziły: Edyta Ruszat, w kategorii 13-15 lat i Iwona Druzgała, w kategorii powyżej 18 lat. Zwycięzcami sobotniego turnieju okazali się: Albert Czarnecki (kat. 10-12 lat), Mateusz Roman (13-15 lat), Marcin Zimmerman (16-18 lat). Wśród seniorów po raz kolejny niepokonany okazał się Maciej Marcinkowski (z wynikiem 200 pkt.), przed Marcinem Mullerem, Zbigniewem Kazimierskim i Janem Masalskim (reprezentującym Iwówecki Trans Opal). Uważnie obserwowano też 5-letnią Monikę Naspińską, najmłodszą uczestniczkę turnieju. Organizatorem imprezy był bolesławiecki MOSiR, a koordynatorem i zarazem sędzią Zbigniew Kazimierski, znany w mieście szachista.

(kaz)

Szansa dla boksu



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Marek Węgierski trener boksu, Włodzimierz Zgierski i Marek Zajdel

Miedziowy boks ma bogatą tradycję i liczący się dorobek. Oczywiście, największym sukcesem jest brązowy medal Janusza Zarekiewicza wywalczony na Igrzyskach Olimpijskich w Seulu (kontuzjowany w półfinale Zarekiewicz nie stanął do walki o złoto ze słynnym dziś zawodcem Lennoksem Lousem). Niemniej, MKS „Zagłębie” wychowało wielu innych klasowych zawodników, którzy startując na ringach Polski, Europy i świata, godnie reprezentowali nasz kraj, sprawiając wielą radości swym sympatykom.

W pamięci wszystkich kibiców i zawodników na zawsze pozostanie człowiek, który kładł podwaliny pod sukcesy lubińskich pięściarzy. Mowa o Kazimierzu Paździorze, wybitnym szkoleniowcu, który po raz pierwszy wypracował awans lubinian do ekstraklasy i ofiarował klubowi prawie dziesięć lat życia. W roku 1990, z chwilą wypowiedzenia współpracy przez ZG „Rudna”, boks MKS „Zagłębie” przestał istnieć. Dwa lata później powołano do życia Miejski Klub Bokserski „Górnik” Lubin. O jego działalności było jednak cicho. Trudno się dziwić, że kibice stracili zainteresowanie boksem, bo zawodnicy nie odnotowali żadnego znaczącego sukcesu.

Od stycznia tego roku MKB „Górnik” ma nowy zarząd. Prezes Wiktor Błądek, dawniej wiceprezes do spraw boksu w MKS „Zagłębie”, miłośnik i znawca pięściarstwa, mówi, że na myśl o wskrzeszeniu boksu w Lubinie wpadł, kiedy zobaczył walkę uliczną... w Belfaście.

- Po ulicach chodzą młodzi ludzie, którzy nie wiedzą, co ze sobą zrobić. Zwykle to chłopaki z biednych rodzin, dla których sport jest jedyną życiową szansą. Na ulicy mogą stanowić realne zagrożenie dla innych, ale kiedy się w nich zainwestuje i odpowiednio pokieruje... Ponieważ olimpijczykowi Januszowi Zarekiewiczowi, ze względu na duży natłok

innych obowiązków, trudno było całkowicie poświęcić się działalności klubowej, postanowiliśmy z grupą innych dawnych zawodników odbudować potęgę lubińskiego pięściarstwa. Efekty intensywnych treningów już powoli zaczynają być widoczne, a przecież w nowej formule działamy dopiero od trzech miesięcy - opowiada Wiktor Błądek.

Głównym szkoleniowcem Górnika jest dziś Marek Węgierski, który na ringu występował pod koniec lat 70. i na początku 80. Do zarządu klubu weszli ponadto byli bokserzy: Wojciech Misiak, Włodzimierz Zgierski, Stanisław Terepka, Marek Zajdel i Wiesław Witkiewicz. Dla prawdziwych kibiców boksu ich nazwiska nie mogą brzmieć obco.

Treningi odbywają się codziennie w kościółku przy siedzibie zarządu KGHM-u, w trzech grupach: najpierw ćwiczą najmłodszy, potem grupa zaawansowana i wreszcie... kickboksery, prowadzeni przez trenera Witkiewicza. Łącznie - około 35-40 osób. Co ciekawe, w klubie trenują też cztery dziewczyny w wieku 15-18 lat. Jeśli zdążą ze wszystkimi badaniami lekarskimi, już w sobotę, 12 maja, będzie można je oglądać w turnieju bokserskim.

- Będzie to drugi turniej, który organizujemy po latach przerwy w Lubinie - mówi trener Marek Węgierski. - Mamy zgłoszenia aż z jedenastu klubów z całego Dolnego Śląska. Nie ukrywam, że liczymy na sukcesy. Z naszego klubu walczyć będzie dziesięciu zawodników.

Największe problemy klubu to - chyba jak wszędzie - finanse. W ubiegłym roku zarząd Lubina przyznał Górnikowi 7 tys. zł. W tym roku dotacja została okrojona do 4 tys. zł.

- Miesięcznie? - pytam trenera. - Rocznie... - odpowiada. - A same tylko opłaty za media to na miesiąc około 700-800 zł.

O każdy grosz muszą prosić. O pomoc zwrócili się do zarządu KGHM-u, ale nie dostali żadnej odpowiedzi. W związku z organizacją sobotniego turnieju wystąpili do dyrekcji lubińskiego Reala, prosząc... o cokolwiek. Wyjeżdżając na turnieje do innych miast, zabierają zawodników do prywatnych samochodów. Nie chcą się przyznawać, ile własnych pieniędzy „utopili” w klubową działalność, bo... „jeszcze żona o tym przeczyta”. Ale plany mają ambitne.

- Zamierzamy utworzyć w mieście ośrodek sportów walki - mówi Włodzimierz Zgierski, mistrz Polski z 1989 roku (w finale Mistrzostw Polski w 1987 r. przegrał po wyrównanej walce z Dariuszem Michalczewskim). - Chcielibyśmy, żeby ludzie przychodzili tu całymi rodzinami. Jest siłownia, chcemy odnowić saunę. W czasie wakacji będziemy prowadzić zajęcia dla młodzieży. Jeśli ktoś nie ma sportowego obuwia, są jeszcze zapasy klubowych tramppek.

Czy zapal i zaangażowanie działaczy MKB „Górnika” rzeczywiście doprowadzi do odbudowy lubińskiego pięściarstwa? Oby tak się stało, bo kibice już czekają na sukcesy. W najbliższą sobotę o godz. 13, na ringu w kościółku przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie rozpocznie się turniej pod patronatem „Konkrety”. Na pierwszych dziesięciu kibiców czekają nagrody-niespodzianki.

Mariusz Lalewicz

PS Do klubu można się zapisywać codziennie, podczas treningów, o godz. 16. Opłata członkowska wynosi 20 zł miesięcznie, ale osoby z ubogich rodzin mogą liczyć na zwolnienie z opłaty.



Na świeżym ringu

Około sześćdziesięciu młodych zapaleńców, w tym dwie dziewczyny, uczą się boksować w Głogowskim Klubie Bokserskim. Trenują codziennie w małej salce gimnastycznej I Liceum Ogólnokształcącego. Szkółka bokserska w Głogowie co prawda działa już ponad rok, ale dopiero teraz pojawiły się szanse na jej rozwój i na to, że zawodnicy będą wkrótce odnosić sukcesy. Działacze klubu sprowadzili z Oleśnicy trenera Ryszarda Seremaka.

Od niedawna, m. in. za sprawą trenera Seremaka, młodzi bokserzy mają lepsze warunki do treningów. Nie tylko małą salkę, na której mieli się zaledwie dwadzieścia osób - I LO udostępniło im salkę po dawnej kotłowni, w której stanął ring do walk treningowych. Ponadto trener przywiózł do Głogowa stary, ale pro-

fesjonalny ring. Głogowska Fabryka Maszyn Budowlanych remontuje go i wkrótce odbędzie się na nim pierwsza walka.

W Głogowskim Klubie Bokserskim trenują chłopcy w wieku od 12 do 16 lat. Zainteresowane są także dziewczyny, dwie regularnie przychodzą na zajęcia. Ryszard Seremak obiecuje, że i je będzie uczył boksu.

- Nie mam słów uznania dla tego, co tu zastaliśmy i co udało mi się osiągnąć w bardzo krótkim czasie od przyjazdu - mówi Ryszard Seremak.

Ryszard Seremak dla tych, którzy interesują się boksem, nie jest osobą anonimową. Sam boksował przez 12 lat, stoczył 110 walk, w tym 90 wygrał. Karierę rozpoczął w 1953 r. w klubie Rokita Brzeg Dolny. W latach 60. był wicemistrzem Polski w boksie. Potem jako trener

pracował w Gwardii Koszalin, Stali Stocznia Szczecin oraz Sztorm Szczecin. Dwa lata temu otworzył szkołę bokserską w Oleśnicy, filię Gwardii Wrocław, a teraz podpisał roczny kontrakt z głogowskim klubem.

- W tym roku chcielibyśmy zorganizować w Głogowie co najmniej dwa turnieje bokserskie - mówi prezes klubu Jacek Zieliński. - Pierwszy odbędzie się już 19 maja, na profesjonalnym ringu od Gwardii Wrocław, który przywiózł trener. Drugi będzie natomiast jesienią. W ten sposób chcemy w Głogowie rozkręcić boks, którego w naszym regionie od dawna nie było. Mamy tu sporo chętnych do trenowania i uzdolnionej młodzieży. Zdobylismy także przychylność gminy miejskiej, która w zeszłym roku przyznała nam dotację z budżetu miasta. I w tym roku także mamy przyznanych na organizację turniejów 5 tys. zł.

(don)

Ręczniki

Co, słaby sznurek!? Jak to słaby? Panie! Teściowa jak się powiesiła, to tydzień wisiała – przekonuje do kupowania handlarz na legnickiej giełdzie.

Giełda sąsiaduje z najładniejszą częścią legnickiego Tarninowa. W niedzielny poranek willowe uliczki zamieniają się w główny trakt dla pieszych i to jest chyba najgłośniejszy dzień w tej dzielnicy.

Legniczanie ciągną na giełdę od rana, czasem trudno tu o miejsce na parking. Handel zaczyna się już przed ogrodzeniem. Obok różowych fig, czarne grafiki, za nimi góra chrupek, potem dywany. Tu można kupić niemal wszystko: lody, tapczan, ręczniki Big Brothera, „sznurek teściowej”, a nade wszystko biustonosze. Można rzec biustonoszowe zagłębie.

- Na twoje piersi trudno będzie coś dobrać – mówi ojciec do nastolatki, najwyraźniej za głośno jak na gust córki. - Cichooo! Tato!

Wszyscy tutejsi handlarze mówią to samo – ludzie są „wydojejni” z pieniędzy i rynek słaby. Dało się żyć z handlu jeszcze parę lat temu, teraz można tylko dorobić, ale nie zarobić.

Zygmunt Kalemba, legniczanie, sprzedaje na giełdzie już siedem lat. - Parę lat temu to jeszcze było jako tako. Teraz ledwo co idzie. Tylko tyle że ZUS-u nie muszę płacić, to zyskuje.

Z Lubina na legnicką giełdę przyjeżdża Leszek Drozd: - W niedzielę nie ma tam gdzie handlować, a w Legnicy jest dobre miejsce, ale z drugiej strony nasycone towarem i klienci wybredni. Teraz z perfum najbardziej schodzi Gabriela Sabatini. To są oczywiście odpowiedniki znanych marek za jedyne 18 zł.

Muzyka latynoamerykańska miesza się z najnowszymi przebojami Golców. Przy drodze stoi Prudensio Tikona, Boliwijczyk z La Paz. Śpiewa i sprzedaje kasety z nagraniami, handluje też indyjskimi ozdobami. Jak ktoś ma kaprys, może kupić u Prudensia popularny boliwijski instrument. - Od dwóch lat jestem w Polsce. Dlaczego akurat tu? Lubię ten kraj. Najpierw przyjechali tu moi koledzy, potem ja.

Nieco dalej stoisko z kasetami prowadzi Stefan Kaczmar: - A po co mam mówić, żeby się koledzy ze mnie śmiali? Czapka jak czapka – żartujemy, że to po zdegradowanym generale. Koleżanka dostała paczkę z Anglii i dała mi ją. Jak długo tu handluje? Kochanie, jak

tylko giełda powstała, będzie jakieś osiem lat. Wcześniej zajmowałem się ogrodnictwem, ale zeszło na psy. Miałem gospodarstwo na Białce. Rzekomo drogę robili, zharatali mi ziemię. Glinę wywalili na



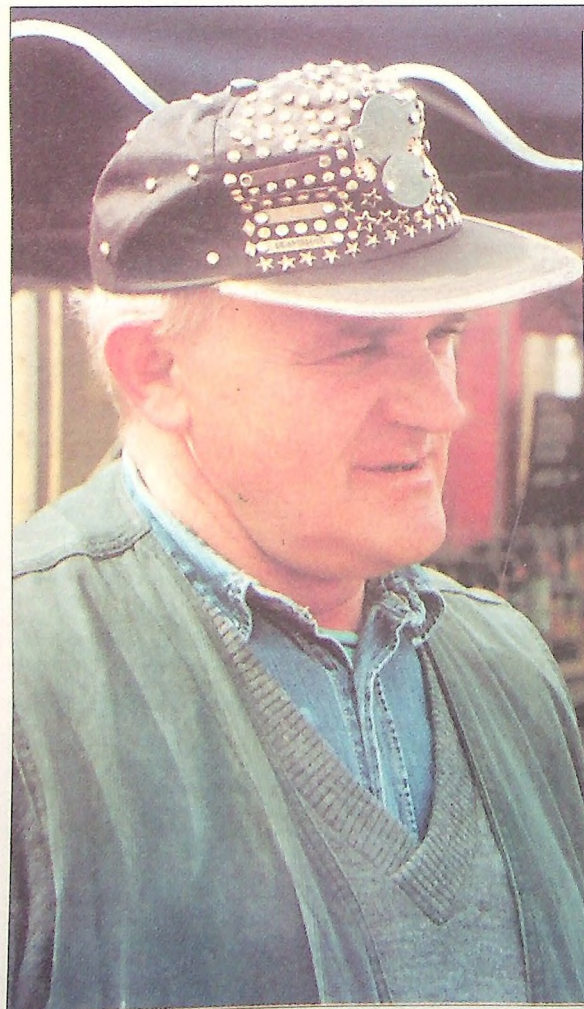
Kielbasy, kurczaki, frytki i piwo każdej niedzieli w tym samym miejscu.



Hamburgery - to dzieci lubią najbardziej.



Przez 9 godzin dziennie mieszkanka Karczowisk roznosi tu gorące napoje.



Stefan Kaczmar handluje kasetami na giełdzie już od 8 lat. Ogrodnictwo zostawił, bo zeszło na psy.



Prudensio Tikona z Boliwii śpiewa i sprzedaje ozdoby indyjskie.



Kosz dla psa będzie w sam raz.



wierzch, a dobra ziemia poszła na spód. Dawno już nie mieszkam na Białce. Staram się o mieszkanie już dziewięć lat. Tak obiecują, cacają, wie pani. Chodzę od Judasza do Kadasza. Ja jestem na rencie. Dostaje 310 zł. Na lekarstwa nie starcza. Człowiek wegetuje, bo młodzi nie ma pieniędzy.

Tuż obok kobieta pcha wózek z gorącymi napojami. Robi to w każdą niedzielę od sześciu lat. Przyjeżdża tu z Karczowisk. Na



Mieszkanka podbolesławieckiej wsi chodowymi.

Big Brothera

miejsu jest już o 5 rano. I tak przez jakieś dziewięć godzin. Nie może znaleźć innej pracy, inaczej dawno by już to rzuciła. Dzisiaj gorące napoje jakoś nie schodzą. Za ciepło. Najwięcej

nie byliśmy rolnikami, obsiewaliśmy. Teraz daję wiklinę producentowi, mi schodzi wiklina, a ja biorę od niego wyroby i się z nimi męczę. Kolo robię? Widzi pani inne wyjście? Ja urodziłem się i wycho-

przyjeżdżam tu, na giełdę, spod Bolesławca.

Tutejsi sprzedawcy skarżą się na konkurencję zza bramy – Za 500 zł wykupiliśmy stoły, płacimy dzierżawę 72 zł miesięcznie i jeszcze za niedzielę ekstra 12 zł. A handel zaczyna się już przed bramą. Tam za nic nie płacą, tylko za parking. Nie płacą to i marzę mają mniejszą. Klient zanim do nas dojdzie, to się już obkupi. Kierownik giełdy na to nie pozwala, ale nie może dać sobie rady. Podobno był kilka razy u komendanta straży miejskiej, jak widać bez efektów. No i co pani na to?

W powietrzu unosi się zapach pieczonej kielbasy. – Teraz u nas nawet hamburgery drobiowe, wieprzowina, kotlety mielone, wszystko ekologiczne – mówi sprzedawca.

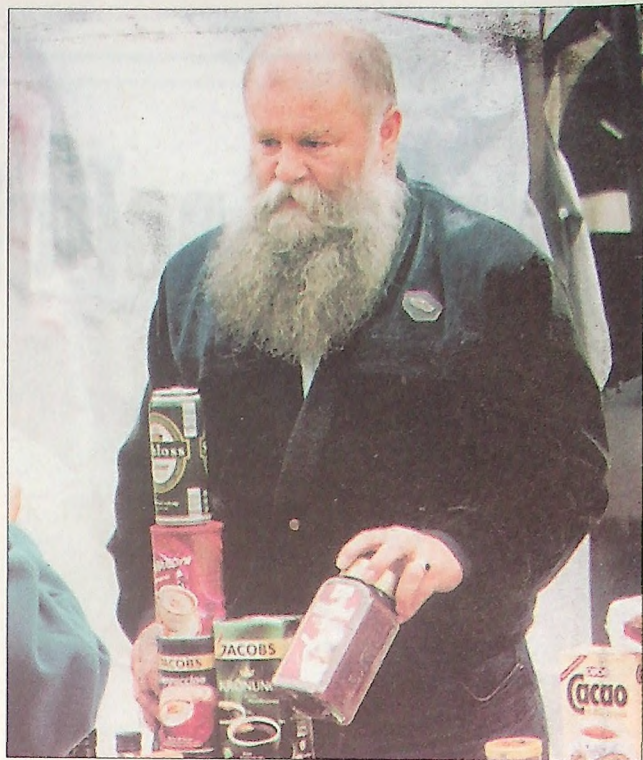
– Piwo? Proszę. Nic pani nie płaci – szczęścia, zdrowia i słodczy.

Tuż przy stolikach „dyżuruje” giełdowy kundel. Szaszлык zjadam pół na pół z burkiem. Cóż, psiur patrzy prosto w oczy.

Krystyna
Nikończuk

Zdjęcia RAFAŁ WYCISZKIEWICZ

Te okulary chyba będą dobre.



Na tym stoisku największe wrażenie robi broda Zygmunta Kalemba.



Legniczanie od rana ciągną na giełdę.



Mężczyźni zabrali się za handel biustonoszami.



Największe wzięcie mają czarne pończochy.

przebiegają lodów i słonecznych okularów.

W głębi giełdy stoisko z wikliną. Kosze dla psów, koszyki na zakupy, donice – dziesiątki wozów.

– Jesteśmy z daleka, z Lubuskiego. Najpierw jedziemy na lubińską giełdę, potem przyjeżdżamy do Legnicy. Ale chyba zrezygnujemy, bo miejsca tu nie ma. Mieszkamy na wsi, w Sierczynku koło Trzciana już 20 lat. Mamy plantację. Daw-

wałem w Legnicy, ale rodzice kupili tam gospodarstwo. Już 20 lat, jak się stąd wyprowadziłem. Tam mam spokój, ciszę i ulubione rzeczy – grzyby i ryby.

W „ukraińskim rewirze” giełdy też niemal wszystko: obuwie, noże, baterie, garsonki, koszule nocne, płyty, kasety. Towar lepszej jakości niż przed laty. Czasy ZSRR przypominają już tylko stare, stojące na tyłach wołgi i złote zęby handlarzy wciąż hołdujących modzie z czasów głębokiego socjalizmu.

W pobliżu Wietnamczyści sprzedający adidasy. Utrzymują się z tego w Polsce już kilka lat – taką branżę obstawili. Trochę dalej Cygan handluje patelniami. Nad straganami wystają wędki – najdłuższe mają 9 metrów. Dalej flanelowe koszule po 15 zł, spodnie po 22, a wszystko do utargowania.

Po prawej wiertła, gwoździe, śruby, pilniki. Na tym męskim stoisku rządzi kobieta.

– Czy się na tym znam? Muszę. Odkąd mąż zmarł, mam tylko 400 zł renty, a 150 zł wydaję na lekarstwa. Zresztą teraz kobiety znają się na wszystkim. Już 10 lat tak sprzedaję. Te tarcze? To do szlifowania, a te druty to do elektryczności samochodowej. Co nie-dziwne

handluje wiezami i częściami samo-

Uparta poliglotka



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Z BOŻENĄ KARKUT, trenerką piłkarek ręcznych Cuprum Banku Zagłębia Lubin, najlepszą - wg „Przeglądu Sportowego” - prawoskrzydłową XX wieku, rozmawia Grzegorz Szczepaniak.

• Piłką ręczną zajęła się pani w wieku 16 lat. Trzy lata później grała już pani w pierwszej reprezentacji. Mawia pani, że nie jest utalentowana...

- Ale ja naprawdę tak uważam. Przede wszystkim trzeba ciężko pracować i wtedy można się oczekiwać efektów. Talent? Może i go miałam, ale najważniejsza była praca. Szybko udało mi się dostać do kadry seniorskiej, rozegrałam w niej około 170 meczów, ale nie udało mi się osiągnąć jakiegoś znaczącego sukcesu zespołowego. Owszem, zazwyczaj „łapałam” się do czołówek wszelkich dodatkowych klasyfikacji, grywałam w reprezentacjach świata i Europy, ale to nie to samo.

• W 1990 roku zdobyła pani tytuł królowej strzelczyń MŚ w Seulu, wybrano panią na najlepszą prawoskrzydłową. To mało?

- Proszę zwrócić uwagę, że mówi pan o sukcesach indywidualnych. Jasne, że wielką radością był tytuł królowej strzelczyń, że będąc zawodniczką prawoskrzydłową okazałam się na prawym skrzydle lepsza od leworęcznych. Tylko że to wszystko mało, kiedy pomyślę, że dwa razy zabrakło nam jednej bramki, by zakwalifikować się do turnieju olimpijskiego. Niezakwalifikowanie się do Barcelony bardzo przeżyłam.

• Włada pani sześcioma językami, to pewnie efekty podróży, grania w wielu klubach zagranicznych. Ale w Polsce grała pani tylko we Wrocławiu. Czy to prawda, że niewiele brakowało, by występowała pani w Zagłębiu jako zawodniczka?

- Miałam taką propozycję. Jestem wychowanką AZS AWF Wrocław. Potem występowałam w Śląsku Wrocław. To były wtedy najmocniejsze polskie kluby. Wreszcie wyjechałam na osiem miesięcy do tej starej Jugosławii. Wybuchła jednak wojna i wybrałam Norwegię. Tam grałam dwa lata w trzech klubach. Zdobylam m.in. Puchar Norwegii. Kiedy wróciłam do Polski, rozmawiali ze mną działacze Zagłębia, ale

znów trafiłam do AZS-u. Miałam kończyć karierę, ale wciąż byłam skuteczna, wciąż była forma i zadzwonili do mnie działacze Hypo Bank Niederösterreich z Wiednia. Zapytałam córki, czy mogę jechać. Zgodziła się, i przez trzy lata grałam w Austrii. Do końca tego sezonu jestem zawodniczką tego klubu. W każdym razie zgłosili mnie do Champions League. A co do języków, warto się ich uczyć, więc korzystałam z okazji. Teraz te umiejętności się przydają.

• Dlaczego akurat córkę pytała pani o zgodę?

- Bo to moja kumpela, z którą zjeżdżałam pół świata. Dopóki nie poszła do szkoły, była ze mną. Była w Jugosławii, w Norwegii. W pewnym okresie zaczęłam co roku „kończyć” karierę. Gdy przyszło zaproszenie z Hypo, uznałam, że to wielkie wyzwanie, więc powiedziałam jej, że mogę tam zdobyć Puchar Europy, że to bardzo dobry zespół. Usłyszałam: „No dobra, to jedź już zdobyć ten puchar”. I zdobyłam go dwa razy.

• Czy to prawda, że córka dzieli swoje życie między pływalnię i... narciarską skocznię?

- Trochę prawda. Nie chciałam, żeby wychynowo uprawiała sport, ale roznosi ją energia. Bardzo dobrze pływa, jest medalistką mistrzostw Polski w swojej kategorii wiekowej, członkinią kadry. A skokami zainteresowała się trzy lata temu, nie teraz kiedy wygrywał Adam Małysz. Wie o tej dyscyplinie, o skokach chyba wszystko. Kiedyś oglądała jakiś turniej i w połowie przelączyła się ze stacji polskiej na angielskojęzyczną. Spytałam dlaczego. W odpowiedzi usłyszałam, że nie może już słuchać polskiego komentarza, bo sprawozdawca nie wie, o czym mówi, a w stacji angielskojęzycznej raz, że są przygotowane do pracy, a dwa, że robią to z poczuciem humoru. I na koniec, że w przyszłości chce zostać dziennikarką sportową, żeby

także w języku polskim były dobre komentarze.

• Jak to się stało, że znalazła się pani w Zagłębiu jako trenerka?

- Dwa miesiące po powrocie do Polski zadzwonił telefon. Działacze Piotrcovii proponowali mi posadę asystentki trenera. Odmówiłam, bo nie po to wracałam z Wiednia, żeby od razu przenosić się do Piotrkowa. Za daleko. Dwa dni później z identyczną propozycją zadzwonił Jerzy Szafraniec z Lubina. Nazwisko znalazłam z czasów, gdy jeszcze występowałam na parkiecie. Było bliżej, miałam być asystentką, pomyślałam więc, że spróbuję.

• Jakie wrażenie zrobił na pani zespół?

- Pojechałam na zgrupowanie do Dzierżoniowa i spotkałam się... z wieloma koleżankami, z którymi występowałam na parkiecie.

• No i nagle, na przełomie roku koleżanki znalazły się pod pani komendą. Jakie były kulisy tej zmiany?

- Sprawa dojrzała kilka tygodni. To trudne sprawy, obiecałyśmy sobie w zespole, że pozostaną między nami i niech tak będzie. Mnie postawiono przed ścianą. Musiałam szybko podejmować decyzje. Poznałam te dziewczyny, ten zespół, dobrze się rozumiałyśmy. Postanowiłam więc spróbować. Może gdybym dłużej się zastanawiała, decyzja byłaby inna. Czasami, jak jest bardzo ciężko, to zastanawiam się, czy nie postąpiłam zbyt pochopnie. Tak było zwłaszcza na początku. Wtedy jednak przypominało mi się takie hasło, które jest pokazywane wszystkim nowym zawodniczkom w Hypo: „Jeżeli o czymś marzysz, to tylko sen, a jeżeli marzymy o tym wszyscy, to może się to urzeczywistnić”. Tę filozofię chcę też przeschwycić do Zagłębia. Wie pan, kiedy będzie można zdobyć mistrzostwo Polski dla Lubina? Jak wszystkie zawodniczki przed każdym meczem będą wierzyć, że można wygrać. I dlatego na razie tego mistrzostwa nie mamy.

• Jest taki stereotyp, że kobieta to słaby szkoleniowiec...

- Ja się z tych kompleksów wyleczyłam w Norwegii. Tam pracowałam z kobietą i niczym szczególnym ta praca się nie różniła od tego, co proponowali mężczyźni. Liczy się warsztat, fachowość, a nie płeć.

• Czy podjęłaby pani pracę w zespole męskim?

- Czemu nie? To łatwiejsze i wiem, co mówię, bo pracowałam z chłopcami w Świętej Katarzynie. Na treningu na głowie stoją, żeby pokazać babie, że dadzą radę. I o to chodzi.

• Dziękuję za rozmowę.

**„Konkrety” gościła
legnicka restauracja „Tukan”**

Menu: musakas, zapiekanka grecka, feta, oliwki, peperoni, stek barani po grecku z frytkami i zestawem surówek oraz wino demastlia półslodkie.

Sztafeta po złoto



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

- W ściganiu się na 500 metrów wiele zależy od pierwszej setki. Każdy krótkodystansowiec musi mieć siłę, skoczność i dynamikę. Zaowocowało to na zawodach wieloobojowych we Włoszech. Byłem pierwszy na 500 metrów, ustanowiłem rekord mityngu - opowiada Marek Bartosiewicz, od ośmiu lat członek Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Cuprum” Lubin.

Ma na koncie sukcesy zagraniczne. W 1994 roku na Mistrzostwach Europy Dzieci zajął III miejsce. Nieco później w Berlinie był drugi. Do najbardziej spektakularnych zwycięstw należało Mistrzostwo Polski Młodzików w 1998 roku. Wówczas wygrał pięć konkurencji. Rok później jeszcze poprawił osiągnięcia, zdobywając 5 medali złotych i srebrne. Dziś w przededniu egzaminu dojrzałości mówi:

- Jeżeli zdam maturę, wybiorę się na studia. Chciałbym być sportowcem, ale z dyplomem prawniczym. Wiem, że prawo jest mocno obstawione, ale ja cierpliwości i wytrwania uczyć się od lat. Chciałbym studiować zaocznie we Wrocławiu. Miałbym więcej czasu na treningi. Marzę, by reprezentować Polskę na olimpiadzie w Turynie w 2006 roku.

Długodystansowiec Daniel Dobosz, najstarszy w klubie, obecnie uczeń Technikum Budowlanego niemal codziennie, że jeździ rowerem z Lubina do Chocianowa i z powrotem. Ten wysiłek procentuje. W ostatnim sezonie zdobył mistrzostwo Polski na 5 tysięcy metrów, ustanawiając swój rekord - 7, 21 m.

- Wierzę, że najlepsze wyniki osiąga się w wieku 25 - 26 lat. Wszystko mam jeszcze przed sobą - dodaje Daniel.

- Aby prawdziwie trenować, wyjeżdżamy na 2 tygodnie do Inzzel (Niemcy), Deventer (Holandia) i Ccolalbo (Włochy). Niestety, dzieje się to kosztem nauki w szkole. Po powrocie musimy wszystkie zaległości nadrobić - dodaje Anna Tobruch, wicemistrzyni polski juniorek na 1000 m.

Ostatni sezon przyniósł wiele sukcesów. Klub MKS „Cuprum” zajął I miejsce w Polsce w punktacji klubowej Mistrzostw Polski Juniorów Starszych i Młodszych. Dzięki temu województwo dolnośląskie zajęło III miejsce w kraju.

- Wyniki te byłyby jeszcze bardziej satysfakcjonujące, gdybyśmy mieli w pobliżu lod. Najbardziej pokrzywdzone są dzieci najmłodsze, wyselekcjonowane ze szkół lubińskich i uczęszczające do Zespołu Szkół Sportowych, bo nie mogą rozpocząć nauki techniki jazdy na lodzie - mówi Marian Węgrzynowski, wicedyrektor ZSS i prezes MKS „Cuprum”. - Brak lodu nie ułatwia nauki młodzieży starszej, która w przerwach między obowiązkami kondycyjnymi, powinna korzystać z lodu. Praca wysokiej klasy trenerów, m.in. Wiesława Pazdyki, Stanisława Tursy, Marioli Kopystańskiej, Piotra Wawnikiewicza i Waldemara Królewicza, także procentuje.

Holendrzy z zaprzyjaźnionego miasta Deventer na własny koszt zaprosili klub „Cuprum” na zgrupowanie. Także miasto nie pozostało obojętne, pomagając w zorganizowaniu zgrupowania na pełnowymiarowym czterystumetrowym torze lodowym w Sanoku.

Nie ulega jednak wątpliwości, że ta passa może opuścić klub, jeżeli w najbliższym sezonie nie zostanie uruchomiony w Lubinie przynajmniej tor lodowy. Szkolenie młodzieży w tej dyscyplinie sportu stanie pod znakiem zapytania, a szkoda, bo w przyszłym roku klub promujący stolicę Polskiej Miedzi za granicą obchodziłby 30-lecie.

Wyda się, że władze miasta czują złożoność problemu. Czynione są starania o zamontowanie nowoczesnego kontenera mroźniowego, bo obecny system jest energochłonny i koszty jego utrzymania są bardzo wysokie.

Jadwiga Wardach

Pod patronatem „Konkretów”

Poniżej oczekiwań



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Kolejny sezon piłki halowej przeszedł do historii. Przeszedł czas na podsumowanie występów naszego pierwszoligowca - DSI Legnica.

Problem psychologiczny

Przed rokiem DSI rozgrywkę zakończyło na szóstym miejscu. W ostatniej chwili działacze znaleźli nowego sponsora, którym została Dolnośląska Spółka Inwestycyjna. Zawieranie odciało się na wynikach i w efekcie zespół prawie do ostatniej kolejki musiał walczyć o utrzymanie. Niestety, nie inaczej było w tym roku. Przed sezonem panowały nastroje optymistyczne. Solidny sponsor, wzmocniona kadra, ograniczenie się do ostatnich kolejek, zaangażowanie działaczy - to wszystko pozwalało legnickim drużynom przystąpić do swojego siódmego sezonu w lidze krajowej ze sporymi nadziejami na zajęcie wysokiego miejsca. Początek sezonu szybko zweryfikował marzenia o medalu. Już pierwszy remisowy mecz ze Skala Tychy we własnej hali pokazał, że o punkty nie będzie łatwo.

Największym problemem DSI była nierówna gra. Wystarczy przypomnieć wyjazdowe zwycięstwo nad PA Npva czy mecz z Cleareksem u siebie.

- Na pewno mieliśmy apetyty na miejsce na podium. Dlatego ósme miejsce trzeba oceniać jako poniżej oczekiwań. Z drugiej strony stawka była tak wyrównana, że gdybyśmy wygrali dwa mecze więcej, skończylibyśmy na miejscu czwartym. Na ostateczny wynik największy wpływ miała psychika zawodników. Najlepszym przykładem są potyczki z Ireksem Sosnowiec. Pierwszy mecz na wyjeździe przegraliśmy, mimo że nie byliśmy gorsi. W rewanżu w Legnicy znaleźliśmy już przeciwnika, jednak popełniliśmy te same błędy - mówi Jacek Swakoń, prezes Rady Klubu DSI.

Trenerskie rozszady

Po przegranej w fatalnym stylu meczu z Ireksem postanowiono zmienić szkoleniowca drużyny. Andrzeja Kisiele zastąpił Dariusz Skwarek i Stanisław Kwiatkowski, który łączył tę funkcję z występami na parkiecie. Trener Kisiel ustępując ze stanowiska nie ukrywał rozgoryczenia. Nie dziwnego, ponieważ to właśnie on miał spory udział w budowie zespołu. Prezes Jacek Swakoń nie neguje dobrej roboty trenera Kisiele, jednak jest zdania, że zmiana była druznina potrzebna.

Zmiana trenera znacznie poprawiła atmosferę w drużynie. Nie neguje osiągnięć Andrzeja Kisiele, jednak uważa, że wpływ na słabsze wyniki miał sposób prowadzenia zespołu. Nowa para trenerska odważyła się na odważne decyzje personalne. Odsunęto Sinkiewicz, a szansę

gry w większym wymiarze dostali Spychaj i Hermaszuk. W ostatnich meczach mniej grał również Kozdroń, który wcześniej był filarem drużyny - mówi Jacek Swakoń.

Dziś już wiadomo, że para trenerska Skwarek - Kwiatkowski poprowadzi zespół w przyszłym sezonie. Zarówno działacze, trenerzy, jak i piłkarze chcą, by w następnym sezonie nie powtórzył się tegoroczny scenariusz. Celem jest spokojna gra bez oglądania się za plecy, bez skrupulatnego liczenia punktów. Rewolucyjnych zmian w kadrze drużyny raczej się nie przewiduje. Trenerzy rozważają dokooptowanie do niej kilku zawodników. Chodzi o Marka Dąbrowskiego i Krzysztofa Lechowskiego. Obaj piłkarze znani są kibicom z występów w legnickiej lidze, w zespole 4M Bolesławiec. Niewykluczone, że swoją szansę dostaną utalentowani juniorzy: Tkacz, Strugała i Bogdanowicz.

Sponsor to podstawa

Strategicznym sponsorem legnickiego pierwszoligowca jest Dolnośląska Spółka Inwestycyjna. Czy w przyszłym sezonie nadal zespół będzie występował pod tym szyldem?

- Dla DSI sport obecnie jest na pierwszym miejscu. Jeżeli polityka nie zawładnie sportem, to na pewno DSI nadal będzie sponsorować halówkę - zapewnia Jacek Swakoń. - Jednocześnie mam nadzieję, że w końcu w władze Legnicy docenią nasze sukcesy. Jesteśmy jedynym pierwszoligowcem w Legnicy.

Prezes Legnickiego Stowarzyszenia Futbol-5, Lesław Rozbaczko, twierdzi, że błędne są wyobrażenia o tym, że legnicka halówka nie potrzebuje pieniędzy, ponieważ ma mecenasa w postaci DSI.

- W innych ośrodkach bogatych w tradycję piłki halowej samorządy pomagają, jak mogą, mimo że sponsorzy dają pieniądze. Tak jest na przykład na Górnym Śląsku. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Czy ktoś patrzył, w jakich warunkach finansowych przed kilkoma laty tworzyliśmy legnickie środowisko piłki halowej?

Najlepsi kibice w kraju

Legnickim zawodnikom kibiców zazdrościli trenerzy wszystkich zespołów goszczących w Legnicy w tym sezonie. W innych pierwszoligowych halach w Polsce średnio na mecze chodzi po 200-300 osób. W Legnicy na wszystkich meczach frekwencja przekraczała 500 osób. Gdy przyjeżdżała drużyna z czołowej tabeli, na hali prawie był komplet.

- Piłkarze są zdania, że warto grać choćby dla samych kibiców. - mówi prezes Jacek Swakoń.

Paweł Jantura

Krótko

• Szczypiornicy KPR Miedź 96 Legnica pokonali we własnej hali Włókniarza Pabianice 34:22 (19:10). Bramki dla zespołu trenera Walentego Winokurowa zdobyli: Fabiszewski (3), Górczyn (8), Mazur (2), Soloducha (3), Zapert (1), Czaja (3), Grębosz (7), Bernadowski (2), Grydek (5). Przed ostatnią ligową kolejką Miedź nadal zajmuje drugie miejsce za Włókniarzem Konstantynów. Miedź, by awansować, musi wygrać spotkanie ze Stalą Zawadzkie i liczyć na pokonanie lidera w Świdnicy w meczu z Belpolem.

• Tenisiści stołowi STS Bartoszców w ostatnim meczu III ligi zremisowali we własnej hali z Jata Świdnica 9:9. O tym, czy STS awansował, poinformujemy za tydzień. Wiadomo już, że III ligę opuszczą tenisiści Ustronia Lubin.

• Na kortach zlotoryjskiego ZTT rozegrano turniej otwarcia sezonu w tenisa ziemnego. W grze pojedynczej triumfował Artur Kurasz (Złotoryja), który w finale pokonał innego zlotoryjanina - Roberta Godę. W finale gry podwójnej spotkali się Robert Goda i Maksymilian Rajczakowski (Złotoryja) z parą z Łowoska Śląskiego: Roman Lizak - Wojciech Hrapanowicz. Wygrali tenisiści ze Złotoryi.

• W Puławach rozegrano Mistrzostwa Polski juniorów w trójboju siłowym. Srebrny medal w kategorii do 100 kg zdobył Artur Kludzik z TKKF Śródmieście inny zawodnik z zespołu Tadeusza Hula, Maciej Kustasz zajął w tej samej kategorii szóste miejsce.

• Legniczanka Marzanna Pawlik (KKWT) została podwójną mistrzynią Europy w taekwondo. Zawody rozegrano w hiszpańskiej miejscowości La Villa Joiosa. Podopieczna trenera Łukasza Stawarsza była bezkonkurencyjna w walkach sportowych, jak i w układach formalnych.

• We Wrocławiu rozegrano Mistrzostwa Dolnego Śląska karate dzieci i młodzieży. Dobrze wypadli zawodnicy KKS Tora Legnica. Jacek Piwoński zdobył dwa brązowe medale. Adrian Niewiejski uwalczzył złoto. Do dobrego medalowego legniczanina dorzucili dwa brązy w konkurencjach drużynowych.

Trzy medale przynieśli zawodnicy karate z VII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach halowych „Opolszczyzna 2001”. Złote medale zdobyli Rafał Rusek i Przemysław Trubicki. Drugie miejsce zajął zespół dziewcząt w kate drużynowym w składzie: Aneta Dudek, Katarzyna Kryłowska, Angelika Danielak.

• W Mogielnicy odbył się Ogólnopolski Turniej Ringo, w którym Agata Kaluza, z Legnickiego Towarzystwa Ringo zajęła trzecie miejsce w kategorii zacząłków.

Co jest grane?

• **Piłka ręczna**
II liga mężczyzn: KPR Miedź 96 Legnica - Stal Zawadzkie, 12.05 (sobota), godz. 17, hala przy ul. Lotniczej w Legnicy.

• **Piłka nożna**
II liga: Miedź Legnica - Pogoń Świebodzin, 12.05 (sobota), godz. 17, stadion przy al. Orła Białego w Legnicy.

Chrobry Głogów - Marbet Bielsko-Biała, 12.05 (sobota), godz. 17, stadion przy ul. Witosa w Głogowie.

IV liga: Konfeks Legnica - Kuźnia Jawor, 12.05 (sobota), godz. 14.30, stadion przy ul. Grabskiego w Legnicy.

DSI Iskra Kochlice - Chojnowianka Chojnowo, 12.05 (sobota), godz. 13, stadion w Kochlicach.

Klasa O, 12/13 (sobota/niedziela), godz. 16: Rafaj Paszowice - GKS Raciborowice, Sparta Rudna - Górnik II Polkowice, Korona Kawice - Stal Chocianów, Cicha Woda Tyniec - Nysa Wądrobno, Sparta Przedmoście - Pogoń Góra, Odra Ścinawa - Chrobry II Głogów, Unia Młotardzice - Zamek Przemków, Błękitni Koskowie - Warta Bolesławiecka.

Klasa A, 13.05 (niedziela), godz. 14: Orkan Szczedrzykowice - Błękitni Kościelec, Cukrownik Jawor - Rodło Granowice, Mewa Kunice - Męcinka, Wilkowińska - Biemowice, Odra Malczewice - Victoria Twardocice, Kolejorz Miłkowice - Unia Mściwojów, Victoria Rzeszotary - DSI Iskra II Kochlice, Fortuna Obora - Sobin, Promień Radwanice - Arka Trzebnice, Sparta Grębocice - Zawisza Serby, Czarni Rokiki - Buczyzna, Droglowice - Grodziec, Barycz Setno - Błysk Studzionki, Amico Lubin - Iskra Księginice.

Klasa B, 13.05 (niedziela), godz. 11: Kłobuczyn - Chopoż, Nowa Wieś - Koźlice, Potoczek - Kotla, Gaworzyce - Ostaszów, Piotrowice - Jazów, Wilków - Glinka, Leszkowice - Łągoszów, Komorniki - Czernina, Szynocin - Jerzmanowa, Górzyn - Żelazny Most, Moskorzyn - Kębłów, Niemstów - Raszówka, Dzieżewice - Dąbie, Kłopotów - Pawia, Tymowa - Szklary, Golanka - Kwiatkowice, Siedlice - Mierzowice, Miłogostowice - Krzeczyn, Krzyżowa - Biskupin, Niedźwiedź - Okmiany, Biała - Konradów, Radziechów - Krzywa, Tomaszów - Iwiny, Olszanica - Osietnica, Jadwisin - Michów, Prusice - Zagrodno, Probuszczów - Wojcieszyce, Ernestynów - Brenik, Chelmiec - Kroczyce, Lubiatów - Jerzmanice, Nowy Kościół - Rokitnica, Komorniki - Lusina, Poguzówko - Damianów, Jarosław - Rosochata, Różana - Kosika, Kłobanów - Gościów, Targoszyn - Mikolajowice.

IV liga

Porażka lidera i gol Klimki



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Radość kibiców...

Pierwszej porażki w rundzie wiosennej doznali piłkarze lidera z Kochlic (1:2 w Prochowicach). Prochowianie zdobyli zawodnicy Iskry. Akcje zainicjował Kwiatkowski, dograł do Wingerta, ten przedłużył piłkę na długi róg, a formalności dopełnił Murdza. Prochowiczanie wspomagani dopingiem kilkuset kibiców doprowadzili do wyrównania tuż przed przerwą. W polu karnym faulowany był Taczynski, a karnego wykorzystał Głowacki. Po przerwie bój rozgorzał na całego. Rewelacyjny był Robert Godek, który wybronił strzały Kisiele, Sinkiewicz, Pedryca i Wróbla. Dopiero w 76. min po dynamicznym rajdzie Głowackiego poszła mocna wrzutka i Pedryc skierował piłkę do siatki. Potem bramkę zdobył jeszcze Taczynski, ale arbitrowi dopatrzył się spalonego.

- Byliśmy maksymalnie sprężeni na to spotkanie - mówił po meczu trener Mieczysław Bieniśiewicz z Prochowic. - Doskonale wiedzieliśmy, jak zagra Iskra, i jeżeli ma się odpowiednich wykonawców, to jest łatwo opanować kochlicki żywioł. Ale moim zdaniem, Iskra zasłużenie zajmie 1. miejsce, bo ma kilku zawodników w papierach na III i II ligę. Liderowi zadanie ułatwili piłkarze Kuźnia Jawor, którzy przed tygodniem dość niespodziewanie ulegli Olimpii Kamienna Góra 1:2. - Nie lubię takich spotkań, gdzie nie liczy się technika i wyszkolenie piłkarzy, taktyka, a gra ogranicza się do zawołania: „Kopnij, biegnij, tnij i zabij” - mówi trener jaworzan, Leszek Dulat. - A ponadto chyba niektórym moim zawodnikom udzielił się majowy nastrój weekendowego lenistwa, zabrakło w takim ważnym

momencie profesjonalizmu. W sumie porażka Iskry nic nie zmienia. Jesteśmy realistami. Naszym celem jest szybkie ugranie tylu punktów, by uniknąć nerwowej końcówki i to nam się uda. Nadal jestem za rozwiązaniem, by w nowym sezonie była tylko jedna IV-ligowa grupa.

W sobotnim meczu jaworzanie po zaciętym pojedynku pokonali Górnika Złotoryja 2:1. Pierwszego gola zdobył Horbacz dla Górnika, a wyrównał Chłopek po akcji Piwowarskiego. Odbobą meczu był gol zdobyty przez Klimkę strzałem z ponad 30 metrów. - Takie bramki mogłyby być ozdobą stadionów I-ligowych - dodał trener Dulat.

Niespodzianka w Lubinie. Naszpiłkowane zawodnikami z I ligi Zagłębie uległo Olimpii Kamienna Góra 1:3, a nieliczni kibice licytowali się w tym, który z lubinian jest najsłabszym uczestnikiem meczu. Konfeks przegrał w Ruszowicach 0:1. Po kiksie Krzeczowskiego gola zdobył Radosław Karwatka. Także Chojnowianka przegrała ze Spartą Świdnica 0:2.

Parada strzelców:

- 16 goli - Arkadiusz Sojka i Rafał Musiał (obaj Progress)
- 15 - Dariusz Głowacki (Prochowice)
- 13 - Mirosław Klimko (Kuźnia)
- 11 - Radosław Karwatka (Mieszko Ruszowice)
- 10 - Remigiusz Postrożny (Zagłębie Lubin)
- 9 - Przemysław Piwowarski i Bartosz Sobota (obaj Kuźnia)
- 8 - Łukasz Wingert (Iskra Kochlice), Artur Balański (Górnik Złotoryja)

Zbigniew Jakubowski



...i prochowickich piłkarzy.

Taborety i Dziabolągi

Trio Basket z Mandarynką - pod taką nazwą 2 maja w MZS nr 1 w Chojnowie rozegrano turniej trójek koszykarskich. W kategorii szkół podstawowych wygrała drużyna Taboretów, drugie miejsce zajęły Dziabolągi, trzecie Badziewiaki. W grupie gimnazjalistów na najwyższym podium stanęły Muminki, srebro zdobyły Muchomory, brąz Mariany. W klasyfikacji szkół średnich pierwsze miejsce zdobyła drużyna Power Rangers, drugie Ostatnia Porcja Ryżu, trzecie K.K.K.

W kategorii studentów i starszych na pierwszej pozycji uplasował się zespół Number One przed Racuchami i Belfersami.

(eg)

Sponsorzy drużyny: DSI, Dozorbud, McDonalds, Karino Music, Staropolanka, Gant, Bel-Pol, Top-Gol, Decart, Motorpol, Cynk Mal, Have, Skład Materiałów Budowlanych GJM, Przesyłki Kurierskie „Stolica”, Actel, Radio Taxi 96-28, sklep sanitarno-metalowy „Kobylewscy”. Patronat medialny: „Konkrety”.

Futbolowe jaja

Po porażce piłkarzy Miedzi w Katowicach z tamtejszym Górnikiem MK legniczanie mają już osiem punktów straty do prowadzącej Szczakowianki. Nikt nie spodziewał się takiego obrotu sprawy. Liczono na awans, a tymczasem....

Do rundy wiosennej legniczanie przystępowali na pozycji współlidera. Już na inaugurację podopieczni musieli przelknąć gorzką pigułkę w postaci remisu z rezerwami Odry. Potem było lepiej, ale do czasu. Porażka w Dreźnie sprawiła, że dystans do lidera z Jaworzna wzrósł do 5 punktów.

Mania prześladowcza

Marek Rybitwa nie zagrał w meczu przeciwko Górnikowi MK, ale mecz obserwował z ławki rezerwowych:

- Mecz i nasze porażki tutaj i wcześniej w Dreźnie były podobne. Bardzo szybko w obu meczach dostaliśmy gole z karnych wziętych z powietrza. Widać było, że sędziowie pilnowali pewnych spraw. Z drugiej strony możemy mieć pretensje do siebie, że dajemy się ogrywać słabeuszom. Ale może braku przekonania, że wszystkim w Legnicy, w klubie zależy na awansie? Jak można na ważny mecz jechać w dniu rozgrywania spotkania. Pobudkę mieliśmy o 4 rano, by wyjechać o 5 do Katowic. Zawsza dochodziły do nas głosy, że Szczakowianka poobstawiała taki i taki mecz. Na pewno psychicznie byli w nie najlepszej dyspozycji. Co dalej? Na pewno nie składamy bronii, ale jesteśmy realistami i wiemy, że jest już po walce o awans.

Tyle zawodnik, który nie ukrywa, że on i paru jego kolegów myślami jest już przy wakacjach i... szukaniu nowych klubów. Opinia o zakulisowych działaniach Szczakowianki to wygodne alibi dla własnej słabości. Jesienią legniczanie podgrzewali atmosferę zakulisowymi działaniami Czarnych Żagań. Teraz kiedy żagański klub nie jest już groźny, pojawiła się nowa teoria... tak samo wygodna, co niebezpieczna.

To już koniec?

Trener Władysław Moroch przyznaje, że nie spodziewał się, że walka rozstrzygnie się tak szybko. - Czy zakulisowo nas pozbawiono szansy na awans? Być może, ale to tylko niewielki fragment walki. Przegraliśmy, bo w decydujących momentach paru zawodników okazało się minimalistami. Zabrakło facetów „z jajami”, walczących o każdy skrawek murawy jak o życie. Latem kończą się wypoczynienie Maślance, Ussowi, Ubie, Kazimierzczakowi, Sorbianowi. Teraz musimy podjąć strategiczne dla klubu i drużyny decyzje. Dziękujemy im za grę? Nie ma sprawy. Będzie okazja wiosną sprawdzić młodych dublerów, ogrzać ich. Ale w nowym sezonie jeżeli chcemy ponownie walczyć o awans, to tych, których wymieniałem, nie mogą zastąpić dublerzy, lecz zawodnicy jeszcze lepsi. Może nie w takiej liczbie, ale 3-4 na pewno.

Istnieje także i inne niebezpieczeństwo. Mimo wszystko w serii bardzo dobrych meczów, legniczanie zwrócili na siebie uwagę trenerów i menedżerów innych klubów. Wspomniany Rybitwa chce wrócić do Górnika Polkowice. Rosłym napastnikiem Tomaszem Szewczukiem zainteresowała się Szczakowianka, a przede wszystkim wrocławski Śląsk i Groclin. Śląsk Wrocław złożył także wstępną ofertę bramkarzowi Jackowi Banaszyńskiemu.

Sytuacja jest trudna także z finansowego powodu. W myśl regulaminu, legniczanie mają dostawać premie za wyniki w rundzie wiosennej tylko w sytuacji, kiedy są liderem lub na drugim miejscu ze stratą nie większą niż 3 punkty do prowadzącego zespołu. Z tabeli wynika jasno, że na jakiegokolwiek premie legniczanie nie mogą już liczyć do końca sezonu. To na pewno nie zmobilizuje piłkarzy Miedzi do walki w maju i czerwcu.

Optymizm prezesa

Prezes zarządu Miedzi Zenon Błachnia uważa, że nie należy się poddawać. - Odbędą się w klubie mocne rozmowy. Nie chcę nikogo rozliczać, grozić, bo i po co? Chciałbym uświadomić zawodnikom, że powinni podjąć walkę. Osiem punktów to dużo, ale Jaworzno zagra w Chrobrym, pojedzie do Świebodzina i zagra z nami. Tylko nasi zawodnicy muszą się przestać zachowywać jak wiejskie baby. Bo na razie więcej jest lez nad rozlanym mlekiem niż męskiego zaciśnięcia zębów. Jeżeli zacznie się teraz traktowanie meczów jak sparingów, to pies z kulawą nogą nie zainteresuje się ich umiejętnością.

Przytoczmy jeszcze opinię jednego z doświadczonych, ligowych trenerów:

- Przed działaczami Miedzi i Władkiem Morochem trudne dni. Muszą podjąć strategiczne decyzje. Słabością zespołu było to, że w jedenastce znaleźli się zawodnicy tzw. „hamulcowi”, którym nie zależało na awansie. Władek dobrze wie, jacy to zawodnicy. Jeżeli ich usunie, to może być jeszcze ciekawie wiosną.

W tym tygodniu Miedź gra mecz z Zagłębiem Lubin. - Sprawdzimy dublerów, porozmawiamy i podejmiemy jakieś decyzje - dodaje prezes legnickiego klubu.

Osiem punktów, czyli strata nie do odrobienia, być może stanie się początkiem dyskusji na temat funkcjonowania piłkarskiego klubu w Legnicy. Ciekawe, czy na kolejnym meczu na trybunie dla VIP-ów pojawią się politycy i samorządowcy, którzy do tej pory dużo obiecywali, a tak naprawdę nic nie zrobili, by pomóc klubowi...

Zbigniew Jakubowski

Koniec marzeń o awansie



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Miedzianka bez II ligi?

Rozgrywki rundy wiosennej III ligi piłkarskiej przekroczyły półmetek, a podczas minionego długiego weekendu rozegrano dwie kolejki spotkań. 3 maja Miedź Legnica pokonała 3:2 (3:0) GKP Gorzów (Samiec, Szewczuk, Sorbian), a Chrobry Głogów także u siebie rozgromił 5:0 (2:0) Górnika Katowice (Zmudzkiński - 2, Łagiewka, Niedziela, Helwig). Tym samym głogowianie potwierdzili, że wcześniejsza wyjazdowa porażka z GKP była tylko wypadkiem przy pracy. Bramkarz Chrobrego, Sławomir Cuper, obronił rzut karny.

Mniej udana była ostatnia seria spotkań rozegrana w minioną sobotę. Miedź przegrywała na wyjeździe z Górnikiem w Katowicach, prawie do zera zre-

dukowała szanse awansu do II ligi. Natomiast cenny punkt z trudnego meczu w Świebodzinie przywiózł Chrobry, który remisując bezbramkowo z Pogonią, umocnił się w czołowej tabeli. Głogowianie prezentują wiosną wyśmienitą formę. Jarosław Helwig z 17 golami jest najsukuteczniejszym strzelcem rozgrywek.

Wyniki 29. kolejki:

Górniki Katowice - Miedź Legnica 3:1 (1:0)

Gdy gospodarze prowadzili już 3:0, honorowego gola dla legniczan zdobył w 87. min Uss.

Pogoń Świebodzin - Chrobry Głogów 0:0

W pierwszej połowie głogowianie mieli sporą przewagę, a Helwig strzelił gola, lecz sędzia dopatrzył się spalonego.

Odrodzony Górnik

Okazuje się, że w polskiej piłce tzw. męskie rozmowy między piłkarzami a działaczami i trenerem odnoszą właściwe efekty. Tak było w Polkowicach, po porażce z Lechem Poznań. Miejsce w wyjściowej jedenastce stracił Przemysław Norko, a Tomkowi Moskalowi zapowiedziano, a właściwie przypomniano, że kupowano go z myślą o zdobywaniu przez niego goli. Pierwszym testem był pojedynek z Zagłębiem Sosnowiec. Polkowiczanie wygrali 1:0 po celnym trafieniu... Tomka Moskala.

Dodajmy, iż dobrze bramki polkowiczanie strzegł Maciej Kijewski. W kolejnym występie polkowiczanie udowodnili, że czas najwyższy na zwycięstwa na wyjazdach. Górnik wygrał 3:1, a wszystkie bramki padły po strzałach górników. Do przerwy niefortunnie piłkę do własnej bramki skierował kapitan Górnika Andrzej Słowakiewicz. Po przerwie zaczął Salamoniński z rzutu karnego, potem cennie uderzył Zyluk, a serię strzelecką zakończył Mariusz Ujek. Trener Dragan potwierdził, że jest wierny zasadzie, iż grają najlepiej. Dlatego na boisku po raz pierwszy w rundzie wiosennej zadebiutował w barwach Polkowic Aleksander Zarczyński, który zimą powrócił z III ligi niemieckiej.

Wczoraj polkowiczanie rozegrali kolejny mecz, a ich rywalem był Hetman Zamość.

(jak)

Porażka Zagłębia

Przed tygodniem lubinianie wycięli 1:0 z Odrą Wodzisław (gol Grzybowski), ale już w miniony weekend „mek” nie pomogły, by urwać chociażby punkt w stolicy Polonii. Porażka 0:2 z zespołem, w którym nie zagrało aż pięciu podstawowych zawodników tej klasy co: Wieszczycki, Bąk, Kaliszan czy Poskus, daje wiele do myślenia. Od początku rundy Zagłębie gra słabo, a trener Mirosław Jabłoński chyba nie potrafi lub może nie chce udzielić odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak się dzieje? Czy kluczowe znaczenie ma tutaj brak zimowego, kondycyjnego zgrupowania, czy brak odpowiednich transferów? A może jest to mimo wszystko obopólne zmęczenie - zawodników i trenera? W tej sytuacji mocno ryzykowna wydaje się decyzja kierownictwa Zagłębia zgłoszenia zespołu do rozgrywek pucharu Intertoto. Niepokojące jest to, że po utalentowanego Grzegorza Bartczaka z Konfeksu starają się takie kluby jak Amica i Śląsk Wrocław, a lubinianie zadawają sobie grąjkami pokroju Osipowicza, Jacewskiego czy Dobiego. A co będzie latem, kiedy na odejście zdecyduje się nie tylko Grzybowski, ale i Klimek, Mioduszewski i Przerzywaź?

Wczoraj lubinianie rozegrali mecz ze Stomilem Olsztyn. Towarzyskim wydarzeniem był przyjazd do Lubina Daniela Dylusia-ongis znakomitego snajpera Zagłębia Lubin i Miedzi Legnica, obecnie pracującego jako kierownik olsztyńskiej drużyny. Drugim trenerem Stomilu jest Jarosław Bako, który w barwach Zagłębia zdobył 10 lat temu mistrzostwo Polski.

(jak)

Pozostałe spotkania 29. kolejki Raków Częstochowa - Szczakowianka Jaworzno 0:5, GKP Gorzów - Pogoń Oleśnica 1:4, Grunwald Ruda Śląska - Górnik Wałbrzych 3:1, Inkopax Wrocław - Czarni Żagań 5:0, BBTS Bielsko-Biała - Rozwój Katowice 3:0, Warta Zawiercie - Górnik Jastrzębie 1:3, Concordia Knurów - Zryw Zielona Góra 2:2, Łubuszanin Drezdenko - Odra II Opole 1:0.

Władysław Moroch, trener Miedzi: - Ta porażka zapewne będzie oznaczać koniec marzeń o awansie do II ligi. W Katowicach rozegraliśmy tak samo słabe spotkanie, jak na początku rundy w Dreźnie. Mecz ustawił szybko stracony gol po problematycznym rzucie karnym, co „podcięło skrzydła” moim zawodnikom. Nie ulega jednak wątpliwości, że zegraliśmy słabiej niż zwykle i o to mam duże pretensje do zawodników. Mamy już 8 punktów straty do lidera, lecz różnica dzieląca nas od Szczakowianki nie jest najbardziej istotna. Widać już wyraźnie, jak niektóre zespoły pewnie utrzymania odpuszczają niektóre spotkania, więc stąd bierze się mój pesymizm co do szans walki o awans. Obawiam się, żeby ostatnie niepowodzenia nie wpłynęły negatywnie na postawę zespołu w dalszej części rozgrywek.

Nikodem Mielcarek

W kulki na olimpiadzie

Około 100 zawodników z całego kraju wystartowało w Lubinie w zawodach kręglarskich w ramach VII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach halowych. W konkursie par dziewcząt triumfowały Sylwia Szydłowska i Dorota Goździcka, w parach chłopców zwyciężyli Marek Majer i Mateusz Donke. W klasyfikacji indywidualnej dziewcząt na najwyższym podium stanęła Magdalena Dąbkiewicz, natomiast wśród chłopców zwycięstwo odniósł Leszek Chudziński. Drużynowo wygrało województwo wielkopolskie. Spośród 18 startujących klubów na pierwszym miejscu uplasowała się Polonia 1912 z Leszna, przed Startem Gostyni i Planetem Pleszew. LTK Lubin, który wystawił tylko jednego zawodnika, zajął dopiero przedostatnią lokatę.

- Kręgle zostały włączone do programu olimpiady przed dwoma laty i za każdym razem zawody odbywały się w Lubinie - mówi Grzegorz Cwojdzkiński, prezes Polskiego Związku Kręglarskiego. - Obiekt ten sprawdził się już wielokrotnie przy okazji różnych meczów międzypaństwowych.

Puchar Prezydenta Lubina dla najlepszej zawodniczki i zawodnika z Dolnego Śląska trafił w ręce Sylwii Szydłowskiej z klubu Sudety Świebodzice oraz Jaka Gąsiorowskiego z LTK Lubin.

(lama)

Nieruchomości

- PROJEKTY DOMÓW, WYCENY, 849-36-67
- Sprzedam gospodarstwo rolne z polem lub bez (13 ha), ok. Głogowa, tel. 8317-282
- Sprzedam działkę Legnica, Jasminowa, 14 tys., 722-74-37
- Sprzedam dom, 320 m kw., komfortowo wykończony, w Ziemiach, działka 10 arów, tel. 0605-601-656
- Sprzedam dom z garażem, możliwość prowadzenia działalności, blisko centrum, tel. 854-66-19
- Sprzedam działkę budowlaną w Ziemiach, 13,90 ara, uzbójna, tel. 862-49-33
- Sprzedam działkę budowlaną w Kunicach, pow. 17 arów, całkowicie uzbójna, na działce barokowy, telefon, cena 30 zł/1 m kw. Wiadomość 855-23-09
- Sprzedam dom jednorodzinny, do wykończenia, bungalow, 150 m kw., działka 0,44 ha, Biskupin koło Rokitek, atrakcyjna lokalizacja, tel. 81-81-444, 0608-647-985
- Sprzedam działkę, 53 ary, 6 km od centrum Legnicy, 1500 zł/1 ar, tel. 857-00-66
- Sprzedam, zabudowa szeregowa, stan surowy, 140 m kw., Lubin, cena 160 tys., tel. 85-84-620
- Sprzedam działkę budowlaną z rozpoczętą budową, 9,5 ara, w Legnicy, os. Sienkiewiczza, tel. 0604-22-14-03

Usługi

- ŻALUZJE PIONOWE, ROLOSZY, MARKIZY, 85-444-22
- ŻALUZJE, ROLOSZY, 870-39-17
- ROLETY, FOLIE ANTYWŁAMANIOWE, 870-53-48
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETOWY WYPOCZYNKOWYCH, TAPICERK SAMOCHODOWYCH, KARCHER, LEGNICA, 854-53-30, 0604-778-076
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE, ROLETY MATERIAŁOWE, PRODUKCJA, MONTAŻ, HURT, DETAL, tel. 854-19-76, 0603-277-560, dom. 856-30-57, „DEKOREM”, Legnica, ul. Nikłowa 2
- VIDEOFILMOWANIE, Studio O'KEY, suknie ślubne, szycie, wypożyczanie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów, Lubin, Łokietka 7, 844-38-38, www.studio.okey.pl
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96
- ROLETY MATERIAŁOWE, ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME - PRODUKCJA, MONTAŻ, tel. 862-20-78, 85-50-450, Legnica, ul. Chojnowska 81
- KOPARKO-LADOWARKA, tel. 0602-30-60-30
- ROLETY, ŻALUZJE, ROLETY TEKSTYLNE, 854-62-72
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLOSZY, 870-23-04
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLETY MATERIAŁOWE, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, 870-33-52
- VIDEOFILMOWANIE, 85-47-391
- Cyklinowanie, 220 V, 887-10-79
- CYKLINOWANIE 220, układanie, 846-65-13
- WIDEFILMOWANIE, 0600-416-379
- WIDEFILMOWANIE, 870-21-83
- TRANSPORT 1 TONA, TANIO, Legnica, Lubin, 855-30-22, 0604-363-255
- OKNA, DRZWI I PCV, WYRÓB I MONTAŻ, ŻALUZJE POZIOME, PIONOWE, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE ORAZ ROLOSZY, NAJTANIEJ U PRODUCENTA! Lubin, ul. Legnicka 41, tel. 749-70-80
- WYSTROJ KOŚCIOŁÓW DO ŚLUBU I NA KOMUNIE, 8522-53-74, 0603-927-156
- POLBRUK, glazura, hydraulika, panele, 854-67-10
- MEBLE STYLowe, PROJEKTOWANIE WĘTRZ, ARANŻACJA OGRODÓW, SKALNIAKÓW, OCZEK WODNYCH, 844-43-43, www.studio.okey.pl
- Zespół muzyczny, 855-03-59
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, NAPRAWA, ROLETY MATERIAŁOWE, 855-26-42, 0601-83-58-07
- HYDRAULIKA, C.O., GLAZURA, 852-47-27
- CYKLINOWANIE, 862-40-27
- INSTALACJE: GAZ, WODA, C.O., KUCHENKI, 85-22-565
- DEZYNEKSCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99

- VIDEOFILMOWANIE (ALBUMY CD-R), 856-12-14
- USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE, REMONTY, ADAPTACJE, 0604-723-306, 856-30-24
- SERVIS R-T-V, 854-50-80
- BUS, 9 osób, przewozy, kraj, zagranicą, tel. 0601-53-53-94
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 8563-017, 0604-13-88-26
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, PRODUKCJA, MONTAŻ, „RIMEX”, Legnica, ul. Raciborska 9, tel. 850-23-40, 0605-403-702
- CYKLINOWANIE 220 V, UKŁADANIE, 850-64-52, 0608-738-570
- ORKIESTRA, 850-63-08
- ZAKŁADANIE OGRODÓW, trawników, skalniaków, oczek wodnych, wrzozowisk, projekty, nawadnianie, konserwacja zieleni, 0604-54-33-46 lub 871-83-83 po 20
- STUDIO OPRAWY ŚLUBÓW „NELA”, wideofilmowanie, fotoreportaż, dekoracja kościołów, aut, sal, 85-50-300, 0605-536-351
- Instalacje elektryczne, tel. 85-85-523, 0605-14-95-83
- Videofilmowanie, 722-64-95
- KOMPUTEROPISANIE, 855-38-18
- CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, sprzętem Karcher, tel. 854-47-53, 0603-312-846
- NAPRAWY, MONTAŻ, junkersy, piece, c.o., kucharki, podgrzewacze przepływowe, elektryczne, bojery, instalacje, tel. 856-11-75, 0601-26-45-14
- 856-12-14, KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE, RYSUNKI
- TAPETOWANIE, panele, glazura, regipsy, gwarancja w postaci kaucji, tel. 0606-174-440
- KOMPUTEROPISANIE, 85-64-738
- REMONTY OGÓLNOBUDOWLANE I WYKONCZENIOWE, tel. 721-01-01, 0607-050-656
- USZCZELNIANIE, NAPRAWA, RENOWACJA, WYMIANA OKIEN, tel. (076) 8563-834
- Budowa domków jednorodzinnych, tel. (076) 855-05-21, 0604-886-486
- Wnętrze dachowe, tel. (076) 855-05-21, 0604-886-486
- KOMPUTERY, ROZBUDOWA, NAPRAWA, tel. 721-69-49, 0604-710-437
- PODANIA, 854-51-94
- ORKIESTRA, tel. 0602-593-245
- Cyklinowanie, 850-21-72
- Układanie glazury, tel. 854-30-32
- SZKLARSTWO, RAMIARSTWO, tel. 854-68-78
- „EWELINA” - wypożyczalnia nowych sukien ślubnych, modne fasony, bogate wzornictwo, konkurencyjne ceny; Legnica, Gwieźdza 35, I p., pawilon (wejście od Górnicy), tel. 85-42-996, 0602-556-197
- Firma MAR-BUD, usługi ogólnobudowlane, glazura, szpachlowanie, tanio, solidnie, tel. 850-19-94
- CYKLINOWANIE, 86-261-15, 0600-254-229
- REGIPSY, PANELE, GLAZURA, HYDRAULIKA, SZPACHLOWANIE, 86-261-15, 0600-254-229
- CYKLINOWANIE, 220 V, UKŁADANIE, tel. 854-72-28, 0603-314-454
- Remonty, hydraulika, c.o., 854-04-33
- TRANSPORT CIĘŻAROWY, PRZEPROWADZKI, 877-33-41, 0608-887-047
- NARZECZENIE, uroczysty wystrój kościoła. CENY PROMOCYJNE, tel. 854-55-26, 0605-40-33-71
- „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA I KOSMIK SŁUBNYCH, MODNE FASONY, ATRAKCYJNE CENY. U NAS NAJTANIEJ! Legnica, Księżycowa 9/8, 854-72-12
- KOMINY, WENTYLACJE, WKŁADY KOMINOWE, OCIEPLANIE, 86-294-41 DO 16, 85-75-105 PO 16, 0608-49-55-34
- CYFRA PLUS, WIZJA TV, POLSAT 2 CYFROWY, ANTENY SATELITARNE, ZBIORCZE INSTALACJE ANTENOWE, sprzedaż, montaż, serwis, „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29
- REMONTY, 85-504-39
- INSTALACJE GAZOWE, HYDRAULICZNE, ELEKTRYCZNE, 85-504-39
- Wnętrze dachowe, roboty dekarstwo-blacharskie. Docieplanie budynków, VAT, gwarancja, tel. 854-03-41
- TRANSPORT BUS 14 osób, 1 zł/1 km, tel. 8550-897
- USZCZELNIANIE OKIEN, DRZWI, NAPRAWY, 0604-710-951
- ZAMKI SZYFROWE, 0604-710-951

- OZDOBNE PANELE NA DRZWI, 25 zł, 0604-710-951
- TAPICERSTWO MEBLI, bogaty wybór materiałów, transport, 8524-311, 866-12-14
- JUNKERSY, PIECE, C.O., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667
- Remonty kapitalne mieszkań, papa termozgrzewalna, tel. 72-26-834
- Zespół muzyczny LEO-NARD. Promocja, (076) 851-27-09, 0601-175-142
- HYDRAULIKA, GAZ, C.O., PIECE GAZOWE, „VAILLANT” tania, tel. (076) 850-63-92, 0604-340-166
- Kompleksowe usługi ogólnobudowlane, tel. 86-296-20
- KRATY, BRAMY, OGRODZENIA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, MONTAŻ ZAMKÓW, KONSTRUKCJE STAŁOWE, VAT, 0602-461-552, 88-78-292
- PANELE, REGIPSY, 721-78-75
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, REGIPSY, PANELE, SUFITY PODWIESZANE, ELEKTRYCZNE, GLAZURA, OCIEPLANIE BUDYNKÓW, FAKTURY VAT, 722-39-18, 862-62-83, 0601-199-247

Sprzedaż

- Sprzedam przyczepę campingową N126 Niewiadów, rok prod. 1991, pierwszy właściciel, stan idealny, Miroszowice, tel. (076) 841-20-89
- Sprzedam domek letniskowy w Rokitkach, wszystkie media, tel. 0603-676-109
- POLSAT 2 CYFROWY, CYFRA PLUS, WIZJA TV, ANTENY SAT., „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29
- Koparko-ladowarka CAT-428 B, 95.000, możliwość negocjacji + VAT, 4038 Mig, stan bardzo dobry, serwis ENTRAK, przedst. Caterpillar „ELSUR” Legnica, tel./faks 876-59-81
- Sprzedam nową zmywarkę do naczyń na 12 kpl., dwie szafy ubraniowe, okleina naturalna dąb rustical, tel. 72-306-74
- Mieszkanie, 56 m kw., komfortowe, cena 95.000 zł. Garaż, własnościowy, ul. Jaworzynska, cena 5.500 zł, tel. 86-608-10
- PIECE GAZOWE „VAILLANT” jednofunkcyjne, dwufunkcyjne od 900 zł, (076) 850-63-92, 0604-340-166
- Ziemniaki - większą ilość, tel. 88-71-550

Lokale

- Sprzedam mieszkanie w Konradówce, 57 m kw., pełne media, tel. (076) 878-61-40
- Sprzedam mieszkanie w Szczytnicy przy Autostradzie A-4, 62, 46 i 30 m kw., do remontu (076) 878-32-97
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- OKAZJA! Sprzedam mieszkanie trzy-pokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piękary, tel. 0601-74-83-71
- Do wynajęcia nowa kawalerka, 33 m kw., w centrum Legnicy, tel. 833-81-33
- Sprzedam mieszkanie, 67 m kw., garaż, działka 5 arów, tel. 840-84-22
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16</



od 11 do 13 maja

ŚWIEŻY WEEKEND



1,39 zł

KEFIR NATURALNY
PATURAGES
450 g



2,49 zł

LODY FAMILIJNE
WANILIOWO-CZEKOLADOWO-
TRUSKAWKOWE
ALGIDA
0,5 L



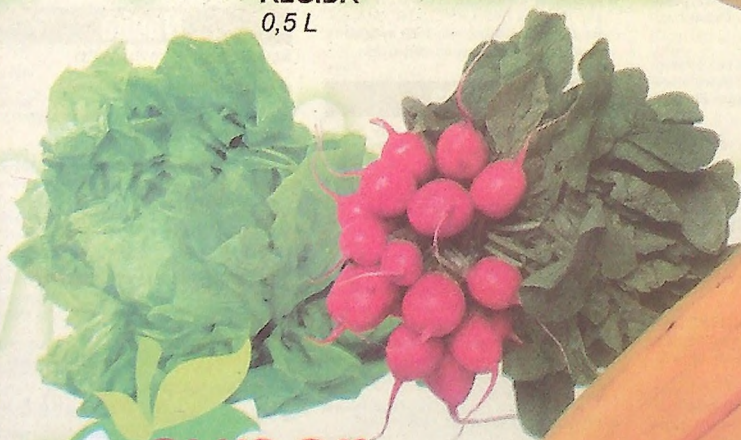
9,29 zł

KIEŁBASA CZOSNKOWA
POLESIE
1 kg, luz



5,99 zł

KIEŁBASA MARYNARSKA
POLESIE
1 kg, luz



**super
cena**

RZODKIEWKA
pęczek
SAŁATA
1 szt.



1,99 zł

BANANY CHIQUITA
1 kg



INTERMARCHÉ

LEGNICA, ul. Wrocławska 155

Muszkietierowie

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

Wojewoda Dolnośląski wyznaczył
PPHU „AUTOHAUS” Bronisława Kuneckiego
z siedzibą w Trzebieńcu przy ul. Spacerowej 5



do przyjmowania samochodów
w celu kasacji

tel. (075) 736-55-17
od 8 do 16

59-300 Lubin
ul. Paderewskiego 90 a
ścieżka od nowego sądu do Przylesia
ZAPRASZAMY od 10,00 do 18,00
SOBOTA od 10,00 do 14,00

PRANIE ŻALUZJI
PIONOWYCH U KLIENTA
OKNA PCV, PARAPETY
ROLETY AL, ŻALUZJE
ROLETKI ISO, ROŁOSY
PIECZANKI, WIZYTÓWKI, GRAFIKA KOM.
tel./fax (0-76) 841-53-71
tel. kom. 0 601 766 838

Biuro
ogłoszeń
w Lubinie
tel.
84-44-185

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Złotoryi

ul. J. Słowackiego 2

o g ł a s z a
przetarg nieograniczony ofertowy
na wykonanie przeglądu
instalacji gazowej
w budynkach mieszkalnych spółdzielni

Przeгляд należy wykonać w oparciu o przepisy ustawy z dnia 7.07.1994 r. - Prawo Budowlane do 30.09.2001 r.

Oferty prosimy składać w sekretariacie spółdzielni do 24 maja 2001 r. do godz. 11. Wpłata wadium w kwocie 1.000 zł w kasie spółdzielni do 24.05.2001 r. do godz. 11. Przetarg odbędzie się 24.05.2001 r. o godz. 12. O wynikach przetargu oferty zostaną poinformowani w terminie 3 dni.

Oferentowi, który został wybrany, przepada wpłacone wadium w przypadku niepodpisania umowy.

Zastrzega się możliwość wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod telefonem 87-83-747 lub 87-83-990.

8027K

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa

w Jaworze, ul. Moniuszki 1

o g ł a s z a
przetarg ofertowy - nieograniczony
na wykonanie odnowienia
klatek schodowych

w nw. budynkach mieszkalnych zlokalizowanych na zasobach SMLW

Oferty można składać na cały zakres robót
- 37 klatek lub na wydzielone części:

I pierwsza część:

- Witos 1 A-F
- Witos 2 A-E
- Witos 4 C, E - bez wiatrołapu
- Dmowskiego 4 A-E
- Korfante 1
- Sikorskiego 2 C-D

II druga część:

- Jasna 8 A - bez wiatrołapu
- Piękna 2 A-B
- Królowej Marysieńki 2 B-C
- Królowej Marysieńki 4 A-C
- Grunwaldzka 8, 9
- Metalowców 10 A-B
- Stalowa 3 A-C
- Armii Krajowej 12

Oferty należy sporządzić w oparciu o specyfikację istotnych warunków przetargu. Oferty należy składać w sekretariacie spółdzielni przy ul. Moniuszki 1 do 30.05.2001 r. w zamkniętych kopertach z napisem „Klatki schodowe”.

Wadium w wysokości 2.500 zł (słownie: dwa tysiące pięćset 00/100) należy wpłacić w kasie spółdzielni przy ul. Moniuszki 1 do 30.05.2001 r. do godz. 13.

Rozpatrzenie ofert nastąpi 31.05.2001 r. o godz. 10 w siedzibie SMLW, ul. Moniuszki 1. Negocjacje cenowe nastąpią 31.05.2001 r. o godz. 11 w siedzibie SMLW, ul. Moniuszki 1.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, jak również swobodny wybór oferenta.

Specyfikację oraz szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale TA przy ul. Starojaworskiej 29B w Jaworze, tel. (076) 870-29-87, 870-43-88.

8028K

Powitanie ekstraklasy

W rywalizacji zespołów I ligi serii B piłkarzy ręcznych na jedną kolejkę przed zakończeniem rozgrywek zapadły najważniejsze rozstrzygnięcia. Awans do serii A wywalczyły zespoły MKS Końskie i AMD Chrobry Głogów. Tym samym glogowianie po trzynastu latach ponownie występuwać będą w najwyższej klasie rozgrywek polskiego szczyptniaka. Z zespołu, który awansował do I ligi w sezonie 1987/89, powrotny awans świętowało już tylko dwóch zawodników: Wojciech Skołozdrzy i Krzysztof Przybysz. Powrót do krajowej elity glogowskich szczyptniaków nastąpił w 40. rocznicę istnienia sekcji piłki ręcznej w Chrobrym.

Chociaż przedostatni mecz Chrobrego z Wolsztynianem nie miał już żadnego znaczenia, na trybunach zasiadło ponad tysiąc kibiców, którzy gorąco podziękowali zespołowi za awans. Szczyptniaki odwdzięczyli się pewną wygraną 24:18 (11:8), lecz goście w pierwszej połowie stawiali twardy opór. Chrobry prowadził przez całe spotkanie, ale np. po kwadransie gry było tylko 5:4, na co szybko zareagował trener Jerzy Szafraniec. Poprosił o „czas” i pięć minut później było już 8:4. Przełomowe dla losów spotkania było pierwsze 10 minut po przerwie, kiedy goście nie rzucili żadnego gola, a Chrobry przy ogłuszającym dopingu publiczności pięć razy z rzędu trafił do siatki rywala i w 40. min wygrywał 16:8.

Awans do serii A uzyskali i wystąpili w meczu z Wolsztynianem: Jan Rak - Krzysztof Przybysz, Radosław Żmurko (2), Dominik Jastrzębski (1), Sebastian Dankowski, Piotr Malewicki, Piotr Kaczmarek (1), Piotr Będzikowski (1), Wojciech Skołozdrzy (6), Bartłomiej Dziewiatowski (1), Andrzej Sowa (1), Wojciech Stolarek (6), Dariusz Konrad (2), Dariusz Ordonowski (3). Ponadto w zespole grali: Vitalij Peniaz, Tomasz Kulak - Mariusz Bartoszewicz, Przemysław Darowski, Tomasz Kopeć. W trakcie całego sezonu zespół prowadziło trzech trenerów: Bolesław Olejniczak, Józef Kaminiarz i Jerzy Szafraniec.

Tabela:

1. MKS Końskie	25	37	690-585
2. AMD CHROBRY	25	37	620-539
3. Pogoń Zabrze	25	33	576-506
4. SMS Gdańsk	25	29	680-651
5. AZS Warszawa	25	27	640-624
6. Gwardia Opole	25	24	608-618
7. MTS Chrzanów	25	23	587-624
8. Wolsztyniak	25	22	556-600
9. Grunwald Poznań	25	21	674-690
10. Łącznościowiec Szczecin	25	21	615-655
11. Kasztelan Sierpc	25	21	549-600
12. Eltast Radom	25	19	634-670
13. Wisła Sandomierz	25	19	625-663
14. Stilon Gorzów	25	17	590-619

Jerzy Szafraniec: - Cóż można powiedzieć w chwili radości z awansu i wygrania dzisiejszego meczu? Zadanie awansu z zespołem do serii A, jakiego podjąłem się w styczniu, zostało wykonane. Do

rozegrania pozostała jeszcze jedna kolejka i już należałoby się przygotowywać do nowego sezonu. Nie podjąłem jeszcze decyzji o dalszej pracy z zespołem Chrobrego. Wiąże się to prawdopodobnie z koniecznością rezygnacji z funkcji dyrektora w Zagłębiu Lubin. Ostatnią decyzję podejmę w ciągu kilku najbliższych dni. Co do spraw personalnych zespołu, to na szczególne przyjdzie dopiero czas. Jedno jest pewne - potrzebne są wzmocnienia 3-4 zawodników, gdyż dzisiejszym składem w serii A przyjdzie się co najwyżej bronić przed spadkiem. Z wieloletniego doświadczenia wiem, że na serię A potrzebny jest także co najmniej trzykrotnie większy budżet niż to było dotychczas. Ale to już zmartwienie glogowskich działaczy.

Po ostatnim gwizdku sędziego nikt nie opuścił hali. Rozpoczęła się feta z okazji awansu. Zespołowi gratulowali i wręczili pamiątkowe puchary poseł Władysław Rak i prezydent Głogowa Zbigniew Rybka. Specjalny puchar dla najlepszego zawodnika zespołu ufundowali glogowscy taksówkarze i wręczyli go Dariuszowi Ordonowskiemu. Z parkietu w kierunku kibiców zawodnicy rzucali pamiątkowe koszulki i tradycyjne goździki. A potem w hali i jej zapleczu szampański strumień.

Ostatni mecz w serii B zespół Chrobrego rozegra w najbliższą sobotę na wyjeździe ze Stilonem Gorzów.

(nim)

Z parkietów siódemek

Tylko brązowy medal?

W przedostatniej kolejce spotkań serii A kobiet szczyptniacki Cuprum Bank Zagłębie Lubin zmierzały we własnej hali 28:28 (17:15) z Piotrcówią. Sośnica Gliwice pewnie pokonała EB Start Elbląg i jeżeli w ostatniej kolejce we własnej hali wygra z Vitaralem Jelenia Góra, zdobędzie tytuł wicemistrza Polski. Trudno bowiem przypuszczać, że Zagłębie w ostatnim meczu sezonu pokona Montex w Lublinie. Na ostatek pozostanie brązowy medal MP.

W meczu z Piotrcówią w zespole lubińskim zagrały: Głowczak, Gafa - Duchnowa (3), Pobiedziska (3), Bydra (6), Stańczak (4), Kot (6), Pocięcha, Ciereszko (4), Wojtala (2).

Porażka w Gdańsku

W serii A mężczyzn rozstrzygnięcia co do czołowych miejsc zapadną w ostatniej kolejce spotkań, w najbliższą sobotę. W przedostatniej serii spotkań zespół DSI Zagłębie Lubin, który ma już zapewnione piąte miejsce, przegrał w Gdańsku z Wybrzeżem 19:28 (10:11). W pierwszej połowie gdańszczanie zlekceważyli lubinian i mecz rozstrzygnął się dopiero po przerwie, kiedy Wybrzeże w 44.

min prowadziło już 21:13. DSI Zagłębie: Zaprutko - Kamielin (7), Wuszer (4), Jasiński (2), Kozłowski (2), Demczuk (1), Pułka (1), Folga (1), Morawski (1), Wierzbicki, Kruczkowski.

W tabeli prowadzi Orlen Płock (52 pkt.), przed Wybrzeżem (także 52 pkt.) i Strzelcem Kielce (42 pkt.). W ostatnim meczu sezonu DSI Zagłębie podejmować będzie Warszawiankę.

Reforma serii A kobiet

Nowe władze Związku Piłki Ręcznej w Polsce podjęły decyzję o powiększeniu w nowym sezonie liczby żeńskich zespołów występujących w najwyższej klasie rozgrywek. Jak powiedział nam Sławomir Ptak, wiceprezes ZPRP, od przyszłego sezonu kobieca ekstraklasa (taka nazwa będzie obowiązywała zamiast obecnej serii A) będzie liczyła 14 drużyn. W tej sytuacji w kończącym się już sezonie nikt nie spadnie z serii A. Do ekstraklasy awansują automatycznie pierwszy i drugi zespół serii B, zaś trzeci i czwarty zespół serii B zmierzy się w barażach z drużyną 11. i 12. Obecna żeńska seria B od nowego sezonu nazywać się będzie I ligą i zostanie podzielona na dwie grupy po 12 drużyn.

Męska seria A (ekstraklasa) oraz rozgrywki niższego szczebla pozostają bez zmian.

(nim)

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Złotoryi, ul. J. Słowackiego 2

o g ł a s z a

przetarg ofertowy

na wykonanie w zasobach spółdzielni:

1. pomiarów ochrony przeciwpożarowej, tj. skuteczności zerowania
2. rezystancji izolacji instalacji elektrycznej
3. rezystancji uziemień instalacji odgromowych

Termin składania ofert upływa z dniem 25 maja 2001 r. do godz. 11.

Wpłata wadium w kwocie 1.000 zł w kasie spółdzielni do 25.05.2001 r. do godz. 11. Termin wykonania pomiarów do 31 października 2001 r.

Przetarg odbędzie się 25.05.2001 r. o godz. 12. O wynikach przetargu oferty zostaną poinformowani w terminie 3 dni.

Oferentowi, który został wybrany, przepada wpłacone wadium w przypadku niepodpisania umowy.

Zastrzega się możliwość wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod telefonem 87-83-747 lub 87-83-990.

8028K



Ośrodek
Kształcenia
Zawodowego
DZDZ

w Lubinie
ul. M. Skłodowskiej-Curie 14
tel./faks 844 39 40

organizuje w maju 2001 r.
kursy w zakresie:

- ♦ wychowawca grup kolonijnych i obozowych
- ♦ przewóz materiałów niebezpiecznych
- ♦ samochodowy kat. B
- ♦ palacz kotłowni c.o. oraz monter instalacji i urządzeń gazowych
- ♦ obsługa dźwigni - UDT
- ♦ obsługa komputera
- ♦ obsługa kas fiskalnych
- ♦ operator wózków jezdniowych

PRACA**Salon ESSANELLE**

poszukuje fryzjerów
do salonu w Legnicy
(REAL)

Zainteresowanych prosimy o kontakt
telefoniczny 0605-359-404

PROSZĘ O KONTAKT!

kierowcę samochodu marki Renault,
który w dniu 11.03.01 r.
w godz. 6.00 - 6.15
był świadkiem kolizji
volkswagena passata
w miejscowości Lisowice
k. Prochowic
tel. (076) 844-19-97



Dolnośląski Zakład
Doskonalenia
Zawodowego

Zespół Warsztatów Szkoleniowych
w Legnicy, ul. Muzyczna 2
tel./faks (076) 862-56-26, 862-14-58, 86-229-28

OFERUJEMY: wykonawstwo w ekspres-
owych terminach z materiału własnego i po-
wierzzonego, wg indywidualnych potrzeb:
• szafy pomiarowe • skrzynki elektryczne
• skrzynki ZK • gazowe • bramy i drzwi
stalowe • ogrodzenia i kraty • konstrukcje
stalowe • stoły warsztatowe • specjalistyczne
roboty spawalnicze • tokarskie i frezierskie
• cewki elektryczne • transformatory ma-
łej mocy • montaż zespołów elektronicznych
- wszystko ze świadectwem KT i wg PN

WSPIERAJMY SIĘ: Państwo kupując TA-
NIEJ i DOBREJ JAKOŚCI wyroby pomaga-
cie nam kształcić młodzież i efektywnie
przeciwdziać bezrobociu.

ZAPRASZAMY!

**NOWY SKLEP NARZĘDZIOWY
PRAKTYK**

w Legnicy przy ul. Marsa 30 (Dolnośląska Giełda Budowlana)

ZAPRASZA

od poniedziałku do piątku w godz. 9-18, w soboty 10-15

**Jeśli remontujesz,
budujesz,
majsterkujesz,
to przyjdź do nas.**



DINOL
Member of the EMF-ROSO Group

**AUTO
LAK**
SERWIS

mipa
Lacke & Farben

LAKIERY SAMOCHODOWE

Utwardzacze i PRZEMYSŁOWE

Szpachlówki

Podkłady

HURT I DETAL

Srodki konserwacji

Materiały ściernie

Kosmetyki

Lakiery spray

Rozcieńczalniki

59-220 Legnica
ul. B. Chrobrego 18
tel/fax (076) 850-62-28

tel/kom. 0601-78-28-85

e-mail: biuro@autolak.pl

www.autolak.pl

Lakiery "METALIC" od 80,00 zł/L (BRUTTO)

KASY FISKALNE

Duży wybór kas

Korzystne ceny

Serwis 24h

zapraszamy na zakupy

ELZAB

KUPUJĄC KASĘ OTRZYMUJECIE PAŃSTWO WCZASY DLA DWÓCH OSÓB!

ADAXland-ALEX
Legnica, ul. Wrocławska 183
tel. (076) 856-29-73
email: biuro@adaxland.com

www.adaxland.com

**WEŁNA
MINERALNA**

DOCIEPLENIA FASAD
SYSTEM ECOROCK
ROCKWOOL DEALER

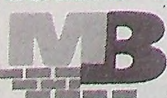
SPRZEDAŻ - DORADZTWO

PROMOCJA, SUPERCENY

Oferujemy również:

- pokrycia dachowe:
Braas, Wiekor, Röben
- ceramikę budowlaną:
Wienerberger, Röben
- styropian:
Strypol, Austrotherm, Rigips
- okna: Velux
- sufity podwieszane

oddział Legnica



tel. 0608-67-64-46
tel./faks
(071) 355-47-15

MATERIAŁY BUDOWLANE Sp. z o.o.
Wrocław
ul. GNIEŹNIEŃSKA 10

**POLSKA FIRMA
DYSTRYBUCYJNA**

- KOSMETYKI
- CHEMIA GOSPODARCZA
- ART. HIGIENICZNE

LUBIN, UL. RZEŹNICZA 1
TEL. (076) 844-36-59

**SALON KOSMETYCZNY
METAMORFOZA
EWELINA KOSTECKA**

- cały asortyment zabiegów na
twarz i ciało (Agyptos, GUAM)
 - odchudzanie komputerowe, diety
 - manicure (tipsy), pedicure
 - makijaże, depilacja, henna
 - bezbolesne przekuwanie uszu
- LEGNICA, UL. REYMONTA 18
tel. 86-240-43

**GDZIE
JEST
TWÓJ
GABINET?****GABINET MASAŻU LECZNICZEGO
ARNOLD DOLECYCH**

Legnica, ul. Chojnowska 112
I PIĘTRO, POKÓJ 126
tel. 0606-92-33-79

Masaż: bóle kręgosłupa, pourazowe,
wspomaganie odchudzania,
zwalczający cellulitis i rozstępy,
sportowy, kosmetyczny.
Zabiegi w domu u pacjenta

Dr n. med. Władysław Orzeł

specjalista chirurgii
specjalista chirurgii dziecięcej
choroby żołądka, dwunastnicy
i jelita grubego

Przeływy naczyniowe w przebiegu
miażdżycy aparatem typu DOPPLER.

Przyjmuje w poniedziałki,
środy, piątki 15.30 - 17
tel. 85-44-034

Legnica, ul. M. Kolbego 16

**PORADNIA
DERMATOLOGICZNA**

lek. dermatolog
ANNA KUBACKA

przyjmuje pacjentów w ramach umowy
z Dolnośląską oraz Branżową Kasą Chorych

Poniedziałek, środa, piątek 8.30-14.30
wtorek, czwartek 11-17

Legnica, ul. Pomorska 62
tel. 855-33-73 wew. 34
0606-945-961

**Gabinet Kosmetyczny
Joanny Danilewicz**

Legnica, ul. Bieszczadzka 1, tel. 85-50-313

proponuje usługi w pełnym
zakresie kosmetyki pielęgnacyjnej
i upiększającej oraz

**MAKIAŻ
PERMANENTNY**

BIO-TATUAŻ

Czynne 11-19, soboty 8-14

Gabinet Stomatologiczny

lek. stomatolog
LEOPOLD REHAN

Legnica, ul. Grunwaldzka 7

nowocześnie wyposażony gabinet
oferuje pełen zakres świadczeń
stomatologicznych

- poniedziałek, wtorek, czwartek,
piątek od 16 do 19
- rejestracja telefoniczna
lub na miejscu

tel. 86-29-356, 0602-123-287
• umowa z Dolnośląską Regionalną
Kasą Chorych na 2001 rok.

NZOZ DIAG-LAB - Laboratorium medyczne

oferuje

**szeroki wachlarz badań
z zakresu analityki medycznej**
(także bez skierowania od lekarza)

Materiał do badania pobieramy
od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-13.
Odbiór wyników jeszcze tego samego dnia do godz. 17.

ZAPRASZAMY! Legnica, ul. Biegunowa 2
(budynek przychodni), tel. 854-84-70.

ZESPÓŁ GABINETÓW LEKARSKICH „DUMED”

Legnica, ul. Kosmiczna 14, tel. (076) 854-92-20

Czynne w godz. 9-13 i 15-19

w soboty w godz. 9-13

**Medycyna naturalna, tlenoterapia,
światłoterapia, biorezonans, masaże**

• lek. KRYSZYNA COSTA

spec. chirurg - onkolog, choroby
onkologiczne
(piersi i innych narządów)
oraz chirurgiczne
wtorek, czwartek 15.30-17.30

**• lek. pediatra KRYSZYNA
ŚWIĄTKOWSKA**

poniedziałek, środa 16-17
sobota 9.30-11

**• dr nauk med.
ALINA ZBRÓG**

spec. chorób dziecięcych
poradnictwo w zakresie zakażeń HCV
wtorek, czwartek 18-19

**• lek. MAREK
GORCZYŃSKI**

spec. chorób wewnętrznych
EKG
poniedziałek, środa
16.30-18.30

• lek. ANDRZEJ HAP

spec. chirurgii ogólnej
wtorek, czwartek 17-19

• lek. TOMASZ HRYŃKÓW

ortopeda - chirurg urazowy
diagnostyka i leczenie
osteoporozy
poniedziałek 15-19

■ **SPECJALISTA DERMATOLOG** JADWIGA FICER, poniedziałek, wtorek, środa, piątek, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, zabiegi, tel. 86-286-04

07472-K

■ **WIZYTY domowe**, specjalista chorób dziecięcych CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

07473-K

■ **PRZEMYSŁAW GŁOWSKI**, położnik-ginekolog; al. Orla Białego 2. Wtorki, piątki 18-19. Rejestracja: 0602-25-91-50

07474-K

■ **Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA**, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

07475-K

■ **HALINA ŚLIWIŃSKA**, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentynska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe. **ROBERT ŚLIWIŃSKI**, lekarz okulista, przyjmuje, Argentynska 1, wtorek 16-17.30, tel. 856-20-58, soczewki kontaktowe kolorowe

07478-K

■ **DERMATOLOG ANNA FRANCZUK**, choroby skóry (trądzik), OGÓLNE LECZENIE HOMEOPATYCZNE, kosmetologia (eksfoliacja, usuwanie brodawek, zmian naczyniowych i innych). Legnica, Chojnowska 13/2. Poniedziałki, piątki 16.30-17.30, tel. dom (071) 372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-883, kom. 0603-369-846

07479-K

■ **REUMATOLOG INTERNISTA ELŻBIETA GÓRSKA**, choroby reumatyczne, wewnętrzne, osteoporoza, Legnica, Chojnowska 13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel. dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-83, 0603-594-650

07480-K

■ **PRYWATNA PRAKTYKA PIELĘGNIARSKA**, mgr Katarzyna Śliwińska, zabiegi u pacjenta w domu, tel. 856-20-58, kom. 0604-558-009

07793-K

■ **Pediatra JANINA KUBACKA**, przyjmuje Legnica, Struga 38. Wizyty domowe, 8-18, 86-295-00

07970-K

■ **ALERGOLOG-PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA**; testy dla dorosłych i dzieci. Wtorek, czwartek, piątek 17-18. Najśw. Marii Panny 14, tel. 86-294-13, 0607-176-699

35390-G

■ **STANISŁAW CIEŚLICKI**, specjalista chirurg. Zabiegi, obdukcje, espectral, wizyty domowe. Wtorki, środy, piątki 16-17.30. Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0602-119-886

35686-G

■ **Chirurgia Plastyczna**, dr n. med. PIOTR KNAST, „Pelmed”, Legnica, ul. Grunwaldzka 7, tel. 862-63-01, 0603-682-409

35712-G

■ **Wizyty domowe**, pediatra MARZENA DOWNAR, tel. 854-66-35, 0608-658-662

35741-G

■ **A. SALEH SPECJALISTA CHIRURG**. Diagnostyka, zabiegi, stulejka, espectral, obdukcje. Poniedziałek, środa, piątek 16-17, Pomorska 62, tel. 85-44-884, 0607-096-022

35758-G

■ **JERZY RAK** - salon wróżb, jasnowidzenie, bioenergoterapia, masaże, discopathia, ischialgia. Przychodnia, Chojnowska 112, 0608-498-227

35768-G

■ **CHOROBY SERCA, NADCIŚNIENIE, EKG**, specjalista kardiolog, dr n. med., MAŁGORZATA KOBUSIAK-PROKOPOWICZ, Legnica, Okrzei 5, wtorki 16.30

35778-G

GABINET NEUROLOGICZNE I BADAŃ NACZYN MÓZGOWYCH ZEWNĄTRZ- I WEWNĄTRZ-CZASZKOWYCH aparatem firmy DWL Dr n. med. **TADEUSZ KRUZEL** i lekarz neurolog **RAFAŁ KRUZEL**

Legnica, ul. Złotoryjska 82/1 od poniedziałku do piątku od godz. 16 tel. 852-20-60, 0601-77-99-13 Rejestracja codziennie w godz. 8-18

32418-G

■ **TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH**, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy, choroby chirurgiczne dzieci i dorosłych, oparzenia, nieoperacyjne leczenie hemoroidów. **LEGNICA, WOJSKA POLSKIEGO 1**, wtorki, czwartki 15-17, tel. 856-25-85, 0606-64-34-18

35819-G

■ **Psycholog kliniczny**, mgr **AGNIESZKA ŻELWETRO**, pomoc psychologiczna, 0606-44-70-69

35828-G

■ **Wizyty domowe**, lek. **RENATA PIKACZ-SZEWCZYK**, tel. 0608-609-058

35849-G

■ **LECZNICA DLA ZWIERZĄT**, Legnica, ul. Kościuszki 26, godz. 11-19; 852-28-21, wizyty domowe całodobowe 0606-352-858

35868-G

■ **LEKARZ DERMATOLOG-WENEROLOG JACEK MORAŁEWICZ**, chirurgiczne leczenie łysienia przeczep pojedynczych mieszków włosowych, usuwanie zmarszczek terapia kolagenowa, liposukcja - odsysanie tłuszczu, leczenie chorób skóry, włosów, paznokci, leczenie trądziku młodzieńczego, różowatego. Legnica, Grunwaldzka 66, rejestracja telefoniczna 852-50-24, 0605-447-147

35895-G

■ **Specjalista chirurg ZBIGNIEW MALINOWSKI**. Zabiegi, espectral. Legnica, Wojska Polskiego 1. Poniedziałki, czwartki 17-19, tel. 855-35-44, 0604-48-64-33

35933-G

■ **Porady bezpłatne**. Umowa z Kasą Chorych, bez skierowań i rejestracji. **JERZY MALKIEWICZ**, specjalista ginekolog-położnik. Przychodnia, pafter, Legnica, Chojnowska 112, codziennie, tel. 850-23-23

35981-G

■ **SPECJALISTA LARYNGOLOG MIECZYSLAW MALKIEWICZ** przyjmuje w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 9-10; 15-17. Legnica, Kościuszki 44, tel. 862-39-74

36056-G

■ **Prywatny Gabinet Lekarski GRAŻYNA NADOLNA** - lek. chorób wewnętrznych. **BADANIA KIEROWCÓW, ŚWIADECTWA KWALIFIKACYJNE**. Legnica, Wojska Polskiego 4. Wtorki, czwartki 16.30-18.30, tel. 0502-51-60-77

36074-G

■ **PSYCHIATRA, RENATA OSTROWSKA**, wtorek 17-20, ul. Wrocławska 183a/3, rej., 0602-183-046

36078-G

■ **DANUTA GĄTOWSKA**, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje: Środa 17-18, Legnica, al. Orla Białego 2. Badania kierowców. Wizyty domowe codziennie, tel. 856-10-63, 0606-108-562

36102-G

■ **MARIAN MAJCHROWSKI**, specjalista chirurg, zabiegi, espectral, obdukcje sądowe. Poniedziałki, czwartki w godz. 16-17.30. Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 854-62-99, codziennie

36153-G

■ **Zabiegi laserem chirurgicznym PRZEMYSŁAW GOCH**, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246

36260-G

■ **GABINET OKULISTYCZNY**, specjalista chorób oczu **STANISŁAW WRUBEL**, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

36263-G

■ **Gabinet Internistyczno-Kardiologiczny**; lek. specjal. **MARIA WÓJCICKA**, Spółdzielnia „VITA”, Legnica, piątek, godz. 16 (2 razy w miesiącu)

36292-G

■ **Gabinet Chirurgii i Endoskopii**; lek. specjal. **KRZYSZTOF PASKO**, Spółdzielnia „VITA”, Legnica, sobota 8-10 (gastroskopia)

36293-G

■ **Gabinet Reumatologiczny**; lek. specjal. reumatolog i histopatolog, dr nauk med. **RENATA WOJTAŁA**, Spółdzielnia „VITA”, Legnica, piątek, godz. 15 (2 razy w miesiącu)

36294-G

■ **GRAŻYNA RAGIN-CZYCZERSKA** laryngolog, USG. Poniedziałki, środy, piątki od 17, Legnica, Wlk. Niedźwiedzi 16-17, tel. 0600-291-760, 856-30-01

36299-G

■ **DERMATOLOG JOLANTA KOWALIK**, krioterapia (brodawki), zamykanie naczynek twarzy, peeling kwasami owocowymi, nowoczesne metody leczenia trądziku. Najśw. Marii Panny 14/9, wtorki, piątki 16-18, tel. 86-291-33, 0603-596-503

36301-G

■ **BEATA KONARSKA**, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie, Legnica, Łagodna 11 (boczna Słonecznej). Rejestracja telefoniczna: 854-87-97, 0602-241-864, także wizyty domowe

36303-G

■ **GABINET ORTOPEDYCZNY**; w poniedziałki, środy, piątki, DR MED. **TADEUSZ ŁABNO**, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 85-25-322

36352-G

■ **Profesor pułkownik, kręgarz-neurolog okulista**, gwarancja, fachowo, tanio, tel. 721-01-31, 0604-840-117, Złotoryjska 70/3

36360-G

■ **Laryngolog**, specjalista foniatra **KRYSTYNA SZUFNAROWSKA**, zaburzenia głosu, mowy, słuchu, rehabilitacja głosu, badania wideostroboskopowe krtani. Poniedziałki, środy, piątki od 17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. (076) 856-05-26, 0606-918-408

36374-G

■ **BIOENERGOTERAPEUTA KRZYSZTOF BEKIER**, przyjmuje, 854-55-15, również wizyty domowe

36376-G

„**CEDLAB**”
Centrum Diagnostyki Laboratoryjnej
Legnica, ul. T. Kościuszki 18/1
tel. (076) 86-219-84

LABORATORIUM wykonuje pełny zakres badań podstawowych, hormonalnych, przeciwciała i testy z krwi, moczu i kału. **Przychodnia profilaktyczna** świadczy usługi w zakresie badań okresowych, wstępnych i profilaktycznych pracowników i sportowców.

Przyjmują lekarze specjaliści medycyny pracy, interniści, laryngolog, okulista, ortopeda, ginekolog, neurolog i rehabilitant

MAJ - miesiąc serca!

Przy wykonaniu gospodarki tłuszczowej - EKG i badania tkanki tłuszczowej gratis. **Zadbaj o swoje serce.**

ZAPRASZAMY!

od pon. do pt. 8-16, soboty 8-12

GABINET OKULISTYCZNY
lekarz
TADEUSZ SOWA
specjalista
chorób oczu

Legnica, ul. Chojnowska 112 (przychodnia)

przyjmuje codziennie w godz. 8-13, 16-18 również BEZPŁATNIE na skierowania lekarzy POZ - umowa z Dolnośląską Kasą Chorych tel. grzecznościowy 850-23-70

30180-G

GABINET INTERNISTYCZNY I BADAŃ ULTRASONOGRAFICZNYCH
BARBARA
KOBIERZYCKA
specjalista chorób wewnętrznych

● **USG i EKG**
● **choroby nerek**
● **badania kierowców**

poniedziałek, środa, piątek 16.30-18 tel. 0601-74-62-04 tel. dom. 854-49-23 Legnica, ul. Piekarska 7, I p.

32042-G

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Przychodnia Medycyny Pracy sp. z o.o.
ul. Dziennikarska 5a, w Legnicy

wykonuje:

- badania profilaktyczne
- badania lekarskie kierowców
- badania do celów sanitarno-epidemiologicznych
- bezpłatne badania uczniów i studentów

Zapraszamy pn., śr. 7-17

pozostałe dni do godz. 15

tel. 86-249-90

35481-G

Dr nauk med.
SPECJALISTA DERMATOLOG
EWA IWAN-CHUCHLA
• krioterapia - usuwanie znamion, brodawek
• zamykanie naczynek (twarz, uda)
• leczenie chorób skóry, włosów, paznokci
• peeling kwasami owocowymi (trądzik)
od poniedziałku do piątku - godz. 16
SPECJALISTA
UROLOG-CHIRURG
MAREK CHUCHLA
poniedziałek, wtorek - godz. 18, USG
Legnica, ul. Rycerska 2, tel. 86-68-599

ANDRZEJ
NIEPOŁOMSKI
Specjalista
ginekolog-położnik, cytolog
przyjmuje codziennie w przychodni w Legnicy przy ul. Chojnowskiej 112, pok. 113, I piętro, w ramach umowy z Kasą Chorych
tel. 850-23-22

35446-G

LEKARZE STOMATOLOGII
Katarzyna i Jacek Sierschyński
GABINET STOMATOLOGICZNY
OFERUJE
pełny zakres usług stomatologicznych
zapraszamy
poniedziałek-czwartek w godz. 9-20
piątek w godz. 9-16
Legnica, ul. Zamkowa 13/17
tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

GABINET OKULISTYCZNY
specjalista chorób oczu
JOANNA MAZIAK
Legnica, ul. Oświęcimska 8
tel. 854-02-79, 0603-844-966
przyjmuje codziennie w godz. 8.30-14
poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 16-18
BEZPŁATNIE NA SKIEROWANIA OD LEKARZY P.O.Z. (umowa z DRKCh) ORAZ PRYWATNIE
Rejestracja telefoniczna lub osobiście
tel. 854-02-79 od godz. 7.30

7506K

POGOTOWIE
STOMATOLOGICZNE
CZYNNIE CODZIENNIE
ORAZ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
W GODZ. 18-22

Przychodnia Huty Miedzi
Legnica, ul. Złotoryjska 194
Gabinet oferuje pełny zakres usług stomatologicznych.
tel. 851-29-57, 0604-594-803

36104-G

RZUĆ
PALENIE!
„DUMED”

Legnica
ul. Kosmiczna 14
Zadzwoń - 854-92-20

36127-G

Jak zredukować tkankę tłuszczową? Jak przeciwdziałać skutkom zatrucia żywności, powietrza i wody? Spotkania informacyjne organizujemy o godz. 17 w Lubinie - w czwartki w siedzibie Stowarzyszenia w Legnicy - we wtorki w DK „ATRIUM”, ul. Pomorska 19 Po spotkaniu bezpłatne badanie tkanki tłuszczowej



Stowarzyszenie Centrum Promocji Zdrowia
59-300 Lubin, ul. Skłodowskiej 62 (MCZ D-18, II p.)
od PN do PT godz. 10-13, 16-18, tel. 849 12 04

PRAKTYKA STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ

IMPLANTY

- tytanowe wszczepy zastępujące brakujące zęby
- ORTODONCJA**
- leczenie wad zgryzu bez usuwania zębów stałych

STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA

- wybielanie zębów
- licówki porcelanowe (zmiana kształtu i koloru zębów)
- korony pełnoceramiczne
- korony i mosty z porcelany wypalanej na złocie
- wkłady ceramiczne (zamiast wypełnień kompozytowych)
- protezy bezklamrowe

CARISOLVE - żel

(leczenie bez wiercenia)

GABINET STOMATOLOGII
RODZINNEJ Mirosław Szymonek
Złotoryja, ul. Pochyła 6 tel. 076 878 27 70





NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA w Legnicy

Uprzejmie informujemy Państwa,
że EGZAMIN PAŃSTWOWY dla KANDYDATÓW
NA CZŁONKÓW RAD NADZORCZYCH przed Komisją
Ministerstwa Skarbu Państwa
odbędzie się 12 maja 2001 r. w Legnicy

JEDNOCZEŚNIE ZAPRASZAMY NA KURSY:

- PEDAGOGICZNY dla INSTRUKTORÓW PRAKTYCZNEJ NAUKI ZAWODU
- POMIARY OCHRONNE - dla osób ubiegających się o prawo wykonywania prac kontrolno-pomiarowych
- EKSPLOATACJA I DOZÓR URZĄDZEŃ elektroenergetycznych (uprawnienia „E”, „D”)

Informacje: ODK NOT, ul. Złotoryjska 87, Legnica, tel./faks (076) 862-73-82
http://www.not.legnica.pl
e-mail: not@not.legnica.pl



PRODUCENT NAJCIEPLEJSZYCH ODMIAN BETONU KOMÓRKOWEGO

300 400 500 600

Sezonowa obniżka cen

Przedstawiciel Handlowy Skład Budowlany „GJM”
Legnica, ul. Sudecka 1, os. Piekary
tel. 855-04-03, 855-31-46

7813k

Biuro ogłoszeń w Legnicy



856-51-29

czynne
od 8 do 16

PHU „AGMAR” TECHNIKA GRZEWCA I SANITARNA

Hurtownia narzędzi i materiałów ściernych

USŁUGI INSTALATORSKIE

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Zapraszamy instalatorów do współpracy

Bolesławiec, ul. Staszica 11 (baza GS-u)
tel. (075) 734-54-68, 0606-878-967

Systemy tv przemysłowej:

już od 2490 pln (+22%vat)

- ✓ W skład zestawu wchodzi 4 kamery cz/b z obiektywami, uchwytami i zasilaczami, monitor i dzielnik obrazu.

już od 4940 pln (+22%vat)

- ✓ system rozbudowany o możliwość nagrywania zdarzeń

Alarmy

już od 880 pln brutto

- ✓ zestaw bezprzewodowy (radiowy) do samodzielnego montażu

już od 1499 pln brutto

- ✓ zestaw klasyczny (przewodowy) w cenie z montażem i możliwością bezpłatnego podłączenia do stacji monitoringu

ALKAM
SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

ALKAM SYSTEM
59-220 Legnica, ul. Bydgoska 10
tel./faks (076) 862-34-17
(076) 862-34-19

www.alkam.pl, e-mail: alkam@alkam.pl



Są rzeczy,
które mijasz obojętnie i takie,
o których zaczniesz marzyć...

Nowe Audi A4

Dyskretnie elegancka linia i wysokiej jakości materiały.
Nadwozie, w którym kryją się najnowocześniejsze systemy bezpieczeństwa. 4 poduszki oraz kurtyna powietrzna Sideguard®, ESP, wspomaganie siły hamowania BAS, to tylko niektóre elementy wyposażenia standardowego. Moc silnika oraz niezależną temperaturę dla siebie i pasażerów wybierz sam.

Dni otwarte Audi

11.05. – 13.05.2001
od godz. 10⁰⁰ do 18⁰⁰

Świtoń – Paczkowski

ul. Legnicka 76, 59-300 Lubin
tel. 076/844 24 55, fax 076/842 16 41

www.audi-a4.pl

BRUGMAN TECHNIKA GRZEWCA

wiodący producent najwyższej jakości grzejników płytowych w Europie, firma należąca do amerykańskiego koncernu MASCO, notowanego w pierwszej pięćdziesiątce na Giełdzie Nowojorskiej, lider w branży grzewczej konsekwentnie realizując politykę rozwoju zatrudniając w nowo budowanej siedzibie w Legnickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej

1. specjalistę ds. księgowości

Wymagania:

- wykształcenie ekonomiczne
- dobra znajomość zagadnień księgowych w szczególności dot. rozliczeń produkcji
- biegła znajomość zagadnień podatkowych
- min. 3 lata stażu na podobnym stanowisku pracy
- znajomość obsługi programów FK
- znajomość obsługi programów pakietu Office
- biegła znajomość języka angielskiego i/lub niemieckiego

Oferujemy:

pracę w silnej, stabilnej firmie, będącej liderem pod względem technologii produktów oraz organizacji pracy w miłej atmosferze.

Oferty pisemne - list motywacyjny oraz c.v. proszę kierować pod adresem: Brugman Polska Sp. z o.o., ul. Mińska 54, 54-610 Wrocław.

Termin składania podań 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

8004k

kropka nad „i”

- Blachodachówka SZAFIR I PREMIUM
- Blachy trapezowe ocynkowane i powlekane T6-T135
- Blachy ocynkowane płaskie o grubości od 0,5 do 2,5mm
- Panele ściennie (siding pionowy) • Kasetony ściennie
- Obróbki blacharskie i akcesoria

BLACHY PRUSZYŃSKI



PROMOCJA - BLACHA DACHÓWKOWA 21,30 brutto za 1 m kw.



59-220 LEGNICA
ul. Grabskiego 30
tel./faks 854-33-03

ODDZIAŁ:
59-900 ZGORZELEC
ul. Francuska 41
tel. (075) 77-19-203

**ZAMÓWIENIE NA KOMPLETNY DACH
PREMIOWANE 14-DNIOWYMI
WCZASAMI DLA 2 OSÓB.**

Restauracja
Oleńka
Brzeźnik 37 0602-695-622, 0602-782-133
Przyjęcia okolicznościowe, wesela

Hotel Piast
ul. Asnyka 1
Bolesławiec
tel. (0-75) 732-32-91

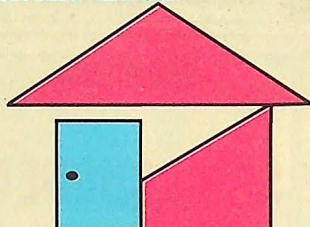
RESTAURACJA SŁONECZNA
Bolesławiec, ul. II Armii Wojska Polskiego 29
(wylot z Bolesławca na Zgorzelec)
tel./faks (0-75) 734-84-07

Patron medialny

KONKRETY

LEGNICA, pl. Katedralny 2
tel./faks 86-241-46
o. BOLESŁAWIEC
ul. Daszyńskiego 29a
tel./faks (075) 732-16-03
tel. 0-603-755-134

**III EUROREGIONALNA PREZENTACJA
PRODUCENTÓW MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
BOLESŁAWIEC 2001**



1-3 czerwca 2001 r.

ZAPROSZENIE

Organizatorzy III Euroregionalnej Prezentacji Producentów Materiałów Budowlanych „BOLESŁAWIEC 2001” serdecznie zapraszają wszystkich producentów, handlowców oraz mieszkańców naszego powiatu do udziału w imprezie, która potrwa **od 1 do 3 czerwca 2001 r.** w hali sportowej przy ul. Tyrankiewiczów 11 w Bolesławcu. Podczas imprezy przewidziano prezentację producentów materiałów budowlanych, seminarium szkoleniowe dotyczące głównie budownictwa, którego kontynuacją będzie wyjazd studyjny połączony ze specjalistycznymi wykładami.

CHF Kredyt
*Kredyt na zakup samochodu!
Szwajcarska rata
Szwajcarskie oprocentowanie*
Przyjdź lub zadzwoń
Legnica, ul. Okrzei 4/2, tel. 862-40-68, 852-39-36
Lubin, Rynek 11 (przy Baszece) pok. 16, tel. 749-55-35

GRODEX
GRODZIMY WSZYSTKO
BRAMY, AUTOMATYKA BRAM, SIATKA, METALOPLASTYKA
OGRODZENIE BETONOWE - 24 zł m.b.
DORADZTWO-KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO-RATY
Legnica, ul. Wrocławska 268
tel./faks 076/854-93-05

ELZAB Najlepsze polskie
KASY I DUKARKI FISKALNE
SPRZEDAŻ, SERWIS, AKCESORIA
Instalacje, programowanie, fiskalizacja
GRATIS!!!
P.W. „KASOMATIC”
Legnica, ul. Szpakowa 10
tel. (076) 854-64-28
0503-758-155
AUTORYZOWANY DEALER

Fundacja „PREWENCJA I BEZPIECZEŃSTWO” w Legnicy
ul. Skarbowa 1, tel./faks (076) 850-63-18
organizuje kursy tresury psów:
Kurs podstawowy trwa półtora miesiąca, 54 godz. - koszt 300 zł
Kurs obronny trwa dwa tygodnie, 18 godz. - koszt 200 zł
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

automatyka S.C.
Bramy wjazdowe i garażowe
Szlabany
Automatyzacja - sterowanie pilotem
Bolesławiec, ul. Kościuski 19
tel. (075) 734-52-24/5, faks (075) 734-52-26
Przedstawiciel **Normstahl**

komfortowe pokoje
restauracja hotel
Bolesławiec al. Piastów 14
tel. (075) 732 66 11
Zakłady Ceramiczne „Bolesławiec”
tel. (075) 732-36-51 do 53

Zarząd Gminy Gromadka
ul. gen. W. Sikorskiego 9
tel. (076) 817-24-52 do 53, faks 817-24-72
zaprasza zainteresowanych zagospodarowaniem terenu po rosyjskim lotnisku granicznym z LSSE - Podstrefa Krzywa
o powierzchni 250 ha, przeznaczonym na cele przemysłowo-usługowe
Oferujemy do sprzedaży płyty betonowe, zbrojone 2 x 6 m
Cena do negocjacji

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „ROMAN”
59-700 Bolesławiec, ul. Brzozowa 1c
tel./faks (075) 734-59-19, 0602-105-228

- ♦ SYSTEMY RUROWO-KULOWE regały sklepowe
- ♦ SYSTEMY DRZWI PRZESUWNYCH
- ♦ BRAMY
- ♦ DRZWI
- ♦ KOWALSTWO ARTYSTYCZNE

GERDA PORTA
laguna
VALCOMP
SENATOR S.A.
abm
HI
am

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-REMONTOWY HYDRAULIKI SIŁOWEJ
HYDROCO
OFERUJE

- TŁOCZYSKA I PRETY CHROMOWANE
- ZAWORY I SIŁOWNIKI HYDRAULICZNE
- RURY CYLINDROWE
- HONOWANIE I DOĞNIATANIE TULEI CYLINDROWYCH
- ŁOŻYSKA PRZEGUBOWE
- CHROM TECHNICZNY
- OBRÓBKĄ CIEPLNĄ
- USŁUGI REMONTOWE
- REGENERACJA TULEI CYLINDROWYCH DO ŚREDNICY Ø 390

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-REMONTOWY HYDRAULIKI SIŁOWEJ
59-220 Legnica, ul. Gliwicka 13
tel. (076) 862 98 98, tel./faks (076) 862 98 90

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

- czas trwania nauki 10 miesięcy
- rozpoczęcie zajęć nowej grupy 14.05.2001 r.
- możliwość przystąpienia do matury w maju 2002 na starych zasadach

Legnicki Zakład Doskonalenia Zawodowego
ul. D. Chłapowskiego 13, 59-220 Legnica
tel. (076) 856-06-00, 856-58-99

Przedsiębiorstwo „TSK”
Legnica, ul. Bagienna 4
tel. 0502-697-512, (076) 862-83-86

**posiada
do wynajęcia
pomieszczenia
magazynowe
z rampą**

35757-g

BLACHODACHÓWKA

ZAKŁAD PRODUKCYJNY I SPRZEDAŻ BLACH
DACHÓWKOWYCH I TRAPEZOWYCH
DŁUGOŁĘKA k. WROCŁAWIA
ul. Wrocławska 42 tel. 071 / 315 16 11

BIURA HANDLOWE:

LEGNICA ul. Rataja 26
tel. 076 / 862 37 31

WROCŁAW ul. Kurkowa 25, tel. 071 / 328 73 17,
ul. Karmelkowa 29-41, pawilon 11, tel. 071 / 364 38 00 w. 314, 315
LESZNO ul. Estkowskiego 30 tel. 065 / 526 80 271



TERAZ TANIEJ !

PRODUCENT
DOLNOŚLĄSKI

DRZWI OTWARTE: 11 - 13 maja
Konkurs: do wygrania przenośne komputery osobiste!

**NIE MÓW SOBIE,
ŻE KUPUJESZ GO
TYLKO DLA TECHNOLOGII**



5 Lat
lub 200 000 km
bezpłatnej
eksploatacji
hydroaktywnego
zawieszenia

Masza przynosić, bezawaryjność technologia ma być równieć piękna. Oto nowy Citroën C5. Jego światła i wydzielone uruchamianie się automatycznie, hydroaktywna zawieszanie trzeciej generacji odciąża drogę dla Ciebie, a dzięki systemowi hamowania awaryjnego zawsze zatrzymasz się w porę. Nowy Citroën C5 - zapewnij Ci komfort i bezpieczeństwo.

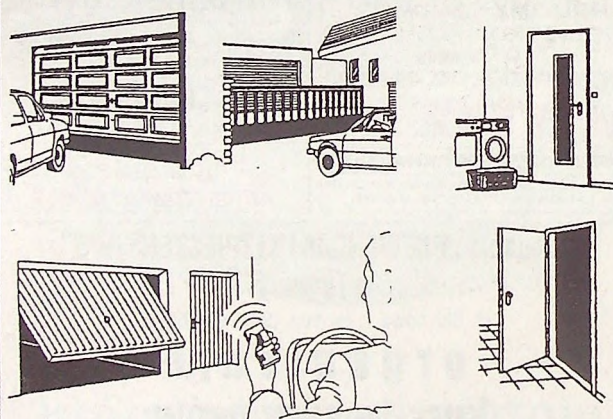
NOWY CITROËN C5.
Technologia w 100% użyteczna

Impwar
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1
(przy al. Rzeczypospolitej)
salon - tel. (076) 85-42-286,
serwis - 85-42-287, faks (076) 85-42-289
e-mail: impwar@bbk.pl

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe



INBUD

59-220 Legnica
ul. Jaworzyńska 269
tel. (076) 850-77-88
faks (076) 850-77-89

JEŚLI PLANUJESZ BUDOWĘ

DOMU ZA MIASTEM

PRZYJEDŹ I ZOBACZ

PRZEPIĘKNIE POŁOŻONE DZIAŁKI BUDOWLANE

na obrzeżach Legnicy, z widokiem
na jeziora i panoramę Gór Kaczawskich

Powierzchnia od 7,5 do 18,5 ara



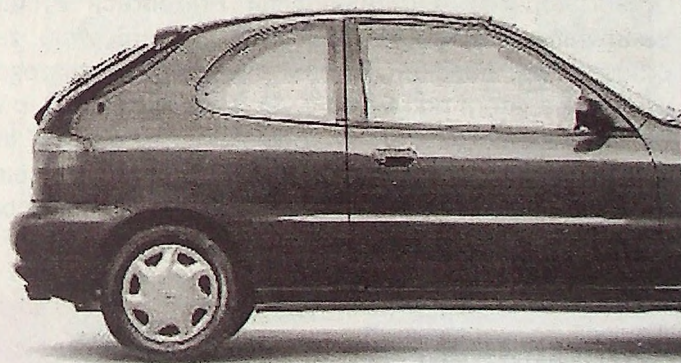
INFORMACJE: M. ZIELIŃSKA, TEL. 0603 910 753

Infolinia: 0 800 120 500

PROMOCJA

www.daewoo.com.pl

**ODJEDŹ SAMOCHODEM DAEWOO
JUŻ DZIŚ
A ZAPŁAĆ DOPIERO ZA PÓŁ ROKU**



Odjedź samochodem dzisiaj, a pierwszą ratę zapłać dopiero za sześć miesięcy. Daewoo pokrywa w tym czasie wszystkie koszty kredytu. Brzmi jak bajka? No to pomyśl jeszcze, że każdy, kto kupi samochód w promocji, będzie mógł skorzystać z bezpłatnego tankowania!

Już teraz zaplanuj, jak wykorzystasz pieniądze, które zaoszczędzisz.

Wakacje, zakupy... a może coś dla żony?

Szczegóły w salonach Daewoo. Zdecyduj się szybko, bo czas promocji jest ograniczony.



LG POLMOZBYT Sp. z o.o.

59-220 Legnica, ul. Ścinawska 5
tel. (076) 86-60-237, 851-28-95

33 REKLAMY

„LiA” s.c.
W LUBINIE

- kasy fiskalne
- szkolenia
- serwis

SKLEP: ul. Armii Krajowej 25
ul. Stefana Kisielewskiego 15

☎ 842-02-20
☎ 844-73-30
☎ 844-15-54

Kasujemy inne kasy D&D SERWIS

59-220 Legnica
ul. Złotoryjska 95
tel. 866 09 88

Producent urządzeń fiskalnych
ELZAB

KÄRCHER

Serwis - Sprzedaż
autoryzowany dealer

Angra tel. 85 48 001

Legnica, ul. Heweliusza 7

BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośredni: 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, Rynek 27 tel. 844-23-63
Głogów, ul. Grodzka 12 tel. 835-00-32, 835-55-07
(nowy punkt sprzedaży)

URBEX
jako producent poleca:

OKNA I DRZWI z PCV i aluminium
w wymiarach typowych i na zamówienie

Kupuj bezpośrednio u producenta

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/68/1996

rok zał. 1990

„EW” LEGNICA, UL. KRĘTA 17
TEL. (076) 854 50 48, TEL./FAXS (076) 854 74 53

PRODUCENT OKIEN Z PCV

→ OKNA, DRZWI, WITRYNY
W NIEMIECKIM SYSTEMIE KBE
→ OKUCIA NIEMIECKIEJ FIRMY SIEGENIA

• KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI •
• NAJNIŻSZE RATY •
• GWARANCJA 5 LAT •

KREDYT NA DOGODNYCH WARUNKACH

3.000 zł > bez żyrantów
5.000 zł > małżeństwa
7.000 zł > z żyrantem

WYSTARCZY DOCHÓD od 600 zł netto

Legnica, ul. Reymonta 18
tel. (076) 85-25-805
pn.-pt. w godz. 10-17, sob. 10-14

ROLEX
PRODUCENT ROLET

PROMOCJA WIOSENNA

59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31
tel. (076) 86-298-86

**PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAŻOWE
I WJAZDOWE HORMANN STEROWANE ELEKTRONIKĄ**

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

OKNA DRZWI WITRYNY PCV i ALU

PRODUKCJA SPRZEDAŻ MONTAŻ

Promocja wiosenna
- żaluzje gratis

AI-An

Ceny konkurencyjne
7 lat gwarancji

LUBIN, ul. Legnicka 41, tel. 749-70-80

ŚRUBY

GWOŹDZIE
ODZIEŻ ROBOCZA
NARZĘDZIA
MOCOWANIA BUDOWLANE

METAL-ZBYT
Legnica, ul. Poznańska 29K
tel./faks 852-46-89

PHU „KAMAR” SP. Z O.O.

- Ochrona osób i mienia
- Usługi porządkowe
- Zabezpieczenie imprez masowych

SIEDZIBA ul. Jesienna 2
FIRMY 59-500 Złotoryja
tel./faks (076) 878-20-60

FILIA ul. Poczdamska 1
67-200 Głogów
tel. (076) 833-58-85 w. 340

rabat na wszystkie okna*
20%

OKNA i DRZWI Z PCV i ALUMINIUM

LEGNICA
ul. Kołbeego 7, tel. 076/852 35 92
LUBIN
Rynek 21, tel. 076/841 20 57

PROMOCJA TYLKO DO 30 KWIEŃNIA!

JAK TRWAŁE SĄ ICH NOWE SREBRNE OKNA!

☎ 0800 20 30 40
www.oknoplast.com.pl

POLKOWICE, ul. Baczyńskiego 14
tel. (076) 847-92-63
faks (076) 847-92-65

F.H.U. GRANAT
Głogów, ul. Merkurego 10
tel. (076) 83-21-668
tel. kom. 0606-208-076

MAXIM B
Bolesławiec
ul. Orla 3
tel./faks (075) 73-26-195

PPHU „Słowik”
Jawor
ul. Komendantów 1
tel. (076) 870-48-08

PPHU KAZAK
Jelenia Góra-Cieplice
ul. Łaska 25
tel./faks (075) 75-51-343

P.H.U. UNIWERS
Lubin
ul. Bema 2A
tel. (076) 844-46-74
faks (076) 842-19-88

ZIR „Dromal” s.c.
Legnica
tel./faks (076) 854-76-06
0605 03-38-56
0605 03-38-57

DOMINO
Polkowice
ul. Dąbrowskiego 5
tel. (076) 845-37-78
tel. (076) 845-48-71

ODF Bartosz Wichrowski
Lubin, ul. Sybiraków 1a
tel. (076) 842-19-92

P.H.U. UNIWERS
Legnica
ul. Witelona 6
tel./faks (076) 862-05-42

F.H.U. „FIX”
Lubin
ul. Paderewskiego 90A - pawilon
tel. (076) 841-53-71
tel. kom. 0601-76-68-38

ZPHU WOLPYT
Chojnów, ul. Lubińska 1
tel. (076) 870-48-08
faks (076) 818-86-51

„BROKER”
Legnica
ul. Nowodworska 17
tel./faks (076) 850-70-03

SERWIS OGUMIENIA
Legnica, tel. (076) 856-39-81

- ❖ wulkanizacja
- ❖ felgi: stalowe i aluminiowe
- ❖ ogumienie: osobowe, dostawcze, ciężarowe*
- ❖ opony przemysłowe

* sprzedaż promocyjna, montaż, wyważenie gratis

„Maj-Bud” Beata Majewicz
59-100 Polkowice, ul. Baczyńskiego 14
tel./faks (076) 847-92-65

parapety PCV firmy **doceurack**

rolety aluminiowe, żaluzje, markizy **SYSTEMY ROLET I BRAM**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

PRONCA SYSTEMY OKIENNE

aereco wentylacja higrosterowana

OKNA TYPOWE

SZEROKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)					
229 zł	411 zł				
01	07				
565	865	1165	1465	1765	2065
335 zł	380 zł	432 zł	661 zł	710 zł	747 zł
010/011	014/015	016/017	018/019	020/021	022/023
363 zł	414 zł	474 zł	719 zł	768 zł	828 zł
026/027	030/031	032/033	034/035	036/037	038/039
519 zł	531 zł	550 zł			
083/084	085/086	087/088			

OKNA od 01 do 07 od 229 zł do 411 zł

Kolor białe - PVC VEKA SOFTLINE
Szkło TERMIZOL FLOAT 4+16+4

Ceny netto. Należy doliczyć 7% VAT.

DOGODNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

nieruchomości

Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, 835-06-61, ul. Świętego Mikołaja 2
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami
strona w Internecie: www.firmawf.pl; e-mail: info@firmawf.pl

FIRMA „W-F”, DZIAŁAJĄCA JAKO DEWELOPER, PROWADZI NABÓR KANDYDATÓW
NA NOWE MIESZKANIA BUDOWANE W LUBINIE PRZY UL. ODRODZENIA 13:
1-POKOJOWE - o pow. 32,20 m kw., 34,70 m kw.
2-POKOJOWE - o pow. 43,10 m kw., 45,50 m kw., 46 m kw.
NOWO BUDOWANE MIESZKANIA W LUBINIE PRZY UL. PARKOWEJ (OS. POLNE), RÓŻNE METRAŻE.
I RATA 25 %, POZOSTAŁA KWOTA RATALNIE W TERMINIE UZGODNIONYM W UMOWIE,
ULGA BUDOWLANA

Szczegółowe informacje w Biurze „W-F” przy ul. Odrodzenia 19, Lubin

Domy:
Lubin, os. Krzyczyn - dom wolno stojący o pow. 170 m kw., działka o pow. 10 arów - cena do uzgodn.
Przeclaw - dom wolno stojący o pow. 95 m kw., działka 30 arów + 50 arów - cena 90 tys. zł

Sprzedaż mieszkań
Lubin, ul. Jesionowa, 3 pokoje, 65 m kw. - cena 98 tys. zł
Lubin, ul. Leśna, 3 pokoje, 52 m kw. - cena 78 tys. zł
Lubin, ul. Kilińskiego, 2 pokoje, 48 m kw. - cena 68 tys. zł

Działki budowlane:
POLKOWICE, przy drodze krajowej A3
Atrakcyjna działka niezabudowana dla dużych inwestorów, o pow. 9,37 ha, przeznaczona pod budowę
centrum handlowego wraz z infrastrukturą techniczną i komunikacyjną

Posiada:
1. decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu
2. zezwolenie na wjazd i wyjazd do drogi A3
3. zgodę na włączenie do drogi 331
4. projekt zagospodarowania terenu

Inne
Lubin - obiekt na działalność gospodarczą - 200 m kw. pomieszczeń biurowe, socjalne; 350 m kw. - hala
Szklary Górne - lokal użytkowy o pow. 49,92 m kw., możliwość adaptacji na mieszkanie

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LICENCJA PAŃSTWOWA



Biuro Obrotu Nieruchomościami „WILGA”

mgr inż. Jolanta Pietkiewicz
Legnica, ul. T. KOŚCIUSZKI 13
tel. 85-12-248, tel./faks 86-28-922
czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17
DZIAŁ NAJMU/WYNAJMU
czynny w godz. 13-17

OFERTA SPECJALNA:
1. Rynek, mieszkanie o pow. 50 m kw., po kapital-
nym remoncie ścian, podłogi, instalacje, nowe
okna, wykończenie w nowoczesnym stylu, IV p.,
cena 70 tys., możliwość rat

DO SPRZEDAŻY:
1. Os. Kopernika I, 3 pok., 54 m kw., III p. w IV-p.
bloku, po remoncie, duży balkon, cena 72 tys.
2. Ok. centrum, 2 pok., pow. 38 m kw., I p. w IV-p.
bloku, balkon, 47 tys.
3. Os. Piekary A, 2 pok., 50 m kw., balkon, ładny
wzrost, IV p. w IV-p. bloku, cena 49 tys., okazja!!
4. Os. Sienkiewicza, dom wolno stojący do wykoń-
czenia, 5 pok., c.o. koksowa, działka 6,5 ara +
materiały do wykończenia, cena 135 tys.
5. Os. Ptasie, duży dom wolno stojący do remontu,
6 pok., 2 kuchnie, działka 4,5 ara, cena 130 tys.
do negocjacji

DALSZE OFERTY W BIURZE
Duży wybór lokali i mieszkań do wynajęcia
oraz zamian mieszkań niewłasnościowych
Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży,
zamian i wynajmu

NIE STOSUJEMY UMÓW NA WYŁĄCZNOŚĆ!!
Pośrednictwo kredytowe - kompletnie!
www.nieruchomosci-wilga.aldoopro.pl/http
www.legnica.net.pl/wilga
e-mail: nieruchomosci-wilga@aldoopro.pl

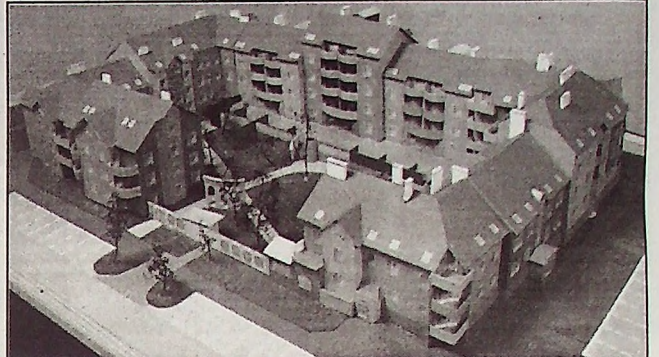
Pracownicza Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna w Legnicy
posiada
do wydzierżawienia

pomieszczenia przy ul. Bagiennej nr 1 w Legnicy
o powierzchni:

- 40 m kw., 50 m kw., 238 m kw.; z przeznaczeniem
na biura, usługi, detal, zakład produkcyjny
- 355 m kw., 570 m kw.; z przeznaczeniem
na magazyn, usługi, zakład produkcyjny

Kontakt telefoniczny: 86-280-25, 86-296-22, 86-299-09
lub w siedzibie firmy, Legnica, ul. Bagienna nr 1.

36306-g



„MODERNBUD” Legnica



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

sprzedaje

nowo budowane mieszkania

* ul. Grota Roweckiego, os. Piekary w Legnicy

Zabudowa wielorodzinna z mieszkaniami: jednopokojowymi,
dwu-, trzy- i czteropokojowymi; lokalami usługowymi
na parterze z miejscami parkingowymi pod budynkiem.

Termin zakończenia całej zabudowy
- czerwiec 2001 r.

POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

Buduj z nami!

Informacje: Przedsiębiorstwo Budowlane
MODERNBUD Sp. z o.o.
59-220 Legnica, ul. Piastowska 20a
tel. (076) 86-280-83, 86-280-82
w godz. 8-16

LOKATA GENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

rok założenia 1988
59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, faks 852-47-00
godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAŻ:

MIESZKANIA:
1. M-3, 46 m kw., os. Piekary C, cena 52 tys.
2. M-4, 51 m kw., os. Kopernika, cena 60 tys.
3. M-3, 56 m kw., os. Piekary C, cena 70 tys.
4. M-3, 39,4 m kw., os. Kopernika I, cena 50 tys.
5. M-4, 63 m kw., os. Piekary A, cena 80 tys.

DOMY:
1. Dom wolno stojący, poniemiecki, 4 pokoje, podda-
sze mieszkalne, zabudowania gospodarcze, sad,
działka 1,7 ha, okolice Chojnowa, cena 100 tys.
2. Piętro w domu poniemieckim, 3 pokoje, kuchnia,
łazienka i WC, garaż, działka 12,6 ara, Legnica,
cena 250 tys.
3. Dom wolno stojący, pow. 70 m kw., 3 pokoje,
kuchnia, łazienka, WC, działka 12,6 ara, Legnica,
cena 250 tys.
4. Dom wolno stojący, pow. 150 m kw., 6 pokoi,
kuchnia, 2 łazienki, c.o. węglowe, garaż, działka
5,4 ara, os. Sienkiewicza, cena 110 tys.

WYNAJME:
1. Dom w zabudowie szeregowej, pow. 230 m kw., 5
pokoi, kuchnia, 2 łazienki, garaż na 2 samochody,
działka 3 ary, częściowo umeblowany, os. Białe
Sady, czynsz najmu 1.700 zł + liczniki

SPRZEDAŻ:
1. Garaż własnościowy, pow. 18 m kw., Legnica, cena
12 tys.
2. Działka rekreacyjno-budowlana, pow. 2,1 ha, uzbro-
jone, okolice Legnicy, cena 35 zł/m kw.

Informacje o dalszych 300 ofertach
w BIURZE AGENCJI.

„CENTRUM”

Legnica, ul. Libana 5
tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

• **OKAZJA:** Mieszkanie o pow. 150 m kw., III-pozio-
mo, os. Asnyka, c.o. - gaz, komfortowe, cena do uzg.
• Dom, 8 km od Legnicy, 160 m kw., parterowy,
działka 1,5 ha, c.o. gaz, wykończony, 170 tys.
• Dom poniemiecki, os. Sienkiewicza, 110 m kw., 8
arów, gaz, kanalizacja, do remontu, 110 tys.
• Dom w Legnicy, 1/2 bliźniaka, działka 12 arów +
poddasze, garaż, c.o. węglowe, ładne, 75 tys.
• Dom, os. Bielany, 120 m kw., 11 arów, 180 tys.
• Dom parterowy, os. Bielany, 110 m kw., 8 arów,
ocieplony, do wykończenia, 170 tys.
• Dom w Kunicach, 10 arów, parterowy, 360 tys.
• Dom w Kunicach, 300 m kw., 12,5 ara, nowy, c.o.
- gaz, 2 tarasy, 2 osobne wejścia, 430 tys.
• Dom na os. Ptasim, piętrowy, 130 m kw., 4 ary,
kominek, sauna, grill ogrodowy, c.o. - gaz, 230 tys.
• Dom na wsi, 30 arów, do remontu, 17 tys.
• 1/3 domu w Jaworze, do remontu, 30 tys.
• Dom w Prochowicach, do wykończenia, 90 tys.
• M-1, ul. Jaworzyńska, 26 m kw., IV p., 36 tys.
• M-1, ul. Moniuszki, 25 m kw., c.o. miejskie, 34 tys.
• M-2, ul. Marsa, 41 m kw., X p., nowe okna, 51 tys.
• M-2, ul. Łowicka, 48 m kw., III p., balkon, 55 tys.
• M-2, os. Bielany, 50 m kw., I p., c.o. - gaz, 60 tys.
• M-2, centrum, 40 m kw., VIII p., po remoncie, 55 tys.
• M-3, Rynek, 49 m kw., I p., balkon, nowe bud., 68 tys.
• M-3, ul. Kominka, 78 m kw., II p., c.o. - gaz, 90 tys.
• M-3, Piekary C, 64 m kw., III p., komfortowe, 65 tys.
• M-3, os. Kopernika II, 64 m kw., I p. w IV-p., 68 tys.
• M-4, ul. Tatarska, 163 m kw., III p., c.o. elektrycz-
ne, 163 tys.
• M-4, Kunice, 100 m kw., parter + I p., c.o., 40 tys.
• M-5, centrum, 143 m kw., II p., do remontu, 90 tys.
• Zamienie M-2, kwaterekowe, na duże mieszka-
nie, może być zadłużone, lub dopłacić

GOTOWE PROJEKTY DOMÓW - 1.000 zł
Pozostałe oferty w biurze. Czynne pon.-pt. 10-17



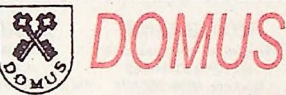
Biuro Nieruchomości

59-400 Jawor, ul. Legnicka 12a
pon.-piąt. 9-16
tel./faks 870-33-28

• członek DOSPON-u
• licencja państwowa 1124

Duży wybór mieszkań
wielkich i rekreacyjnych

www.nieruchomosci-jawor.com.pl



NIERUCHOMOŚCI

mgr inż. Ewa Głowska

- rzeczoznawca majątkowy

licencjonowany pośrednik

Legnica, RYNEK 38/4

w godz. 8.30-16.30

tel. 86-269-67, 86-294-58

PHU „ASGARD”
Legnica, ul. Libana 5 (w podwórzu)
tel. 86-297-23, 0501-718-502

- NIERUCHOMOŚCI
- USŁUGI FINANSOWE

MIESZKANIA:
- 5 pok., 142 m kw., II p., ścisłe centrum, 90 tys.
- 4 pok., 116 m kw., III p., centrum, stylowe, 100 tys.
- 3 pok., 55 m kw., I p., ścisłe centrum, po remoncie
kapitałnym, 98 tys.
- 3 pok., 49 m kw., I p., balkon, centrum, doskonałe na
biuro lub gabinet, 69 tys.
- 3 pok., 67 m kw., III p., okolice ul. Asnyka, 76 tys.
- 3 pok., 70 m kw., parter, centrum, c.o. miejskie, 59 tys.
- 3 pok., 64 m kw., III p., Piekary C, 63 tys.
- 3 pok., 71 m kw., II p., Piekary C, 79 tys.
- 2 pok., 42 m kw., X p., os. Kopernika, nowe okna, 52 tys.
- 3 pok., 69 m kw., II p., okolice ul. Chojnowskiej,
c.o., 66 tys.
- 2 pok., 51 m kw., parter, ul. Żeromskiego, 70 tys.
- 2 pok., 40 m kw., VIII p., ul. Młynarska, 54 tys.
- 1 pok., 32 m kw., parter, ul. Drukarska, 40 tys.
- 1 pok., 30 m kw., X p., Piekary A, 37 tys.
- 1 pok., 21 m kw., III p., centrum, po remoncie, 35 tys.

DOMY:
- os. Sienkiewicza, 1/2 bliźniaka, do wykończenia, 180
m kw. + funkcjonujący sklep 30 m kw., 190 tys.
- ul. Diamantowa, zabudowa szeregowa, 350 m kw.,
6 pok., garaż, taras, 350 tys., lub zamiana na mniejszy
- okolice Legnicy, 100 m kw., działka 20 arów, do wy-
kończenia, 98 tys.
- działka budowlana uzbójna, okolice Milicza,
8,5 ara, 33 tys.

WYNAJEM:
- powierzchnie biurowe w centrum, 15 zł/m kw. + VAT
- lokal użytkowy w centrum, 35 zł/m kw. + VAT

ZAMIANA:
- 3 pok., 78 m kw., okolice ul. Piastowskiej, na mniej-
sze lokatorskie

NIE POBIERAMY OPŁATY WPISOWEJ!!!
Pn.-Pt. 10-17

WGN WROCŁAWSKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI

Legnica
Ogólnopolskie biuro obrotu
nieruchomościami

Legnica, ul. Chojnowska 56-58
tel./faks (076) 86-200-05,
85-25-902

www.wgn.pl
U NAS ZNAJDZIESZ OFERTY
Z CAŁEGO KRAJU

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

www.nieruchomosci.legnica.pl

LICENCJONOWANA AGENCJA NIERUCHOMOŚCI „COMPLEX”

inż. Mieczysław Dymyt
Legnica

UL. JAWORZYŃSKA 31/35
TEL./FAXS 86-263-65, 86-266-73

RYNEK 27
TEL./FAXS 85-12-109, 85-12-119

LUBIN

UL. PAWIA 9/4, tel. 849-36-67

e-mail: complex@complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl

BOLESŁAWIECKIE BIURO NIERUCHOMOŚCI

Pracujące w sieci WGN

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ - KUPNO
WYNAJEM - NAJEM
ZAMIANA

59-700 BOLESŁAWIEC

ul. Daszyńskiego 29

tel./faks (075) 732-61-15

732-48-85 wieczorem

732-48-85 wieczorem

732-48-85 wieczorem

732-48-85 wieczorem

732-48-85 wieczorem

732-48-85 wieczorem

732-48-85 wieczorem

732-48-85 wieczorem

732-48-85 wieczorem

732-48-85 wieczorem

732-48-85 wieczorem

732-48-85 wieczorem

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

B.O.N.T.

59-220 Legnica, ul. Piastowska 20

tel. 72-239-72

c z y n n e

od poniedziałku do piątku

w godz. 10-17

Nie pobieramy opłaty wpisowej

Nie pobieramy opłaty wpisowej

Nie pobieramy opłaty wpisowej

Nie pobieramy opłaty wpisowej

Nie pobieramy opłaty wpisowej

Nie pobieramy opłaty wpisowej

Nie pobieramy opłaty wpisowej

Nie pobieramy opłaty wpisowej

Nie pobieramy opłaty wpisowej

Nie pobieramy opłaty wpisowej

Nie pobieramy opłaty wpisowej

Nie pobieramy opłaty wpisowej

35798-g

33444-g

nieruchomości

Sponsorem nagród jest AGD-RTV AVANS, Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53

Gwiazdy mówią

■ BARAN (21.03-20.04)

Zapowiada się mile ożywienie w sprawach zawodowych. Możliwe, że otrzymasz ciekawę propozycję lub podwyżkę. W życiu osobistym pomyśl, jak uwolnić się od pewnej uciążliwej znajomości. Wolny czas poświęć na własne przyjemności lub spotkania z dawno niewidzianymi przyjaciółmi. Twoje ciało domaga się ruchu!

■ BYK (21.04-20.05)

Maj sprzyja wypoczynkowi i... romansom. W tym tygodniu poznasz osobę, której poświęcisz każdą wolną chwilę. Uważaj, takie związki rzadko są trwałe, a ból rozstania długo się pamięta. W pracy spokojnie, ale nie nudno. Przyjaciel czeka na wiadomość od ciebie, więc w piątek napisz list albo wybiej się w odwiedziny.

■ **BLIŹNIETA (21.05-21.06)**

Tydzień aktywny i dynamiczny. Zacznesz obierać się wśród ludzi, którzy podzielają twoje zainteresowania. Zdolności organizacyjne nareszcie zostaną docenione, a uznanie innych sprawi cię w doskonały humor. Niewykluczone komplikacje uczuciowe. Zazdrosny partner nie będzie akceptował twoich znajomych. Przygotuj się na kłótnie.

■ RAK (22.06-22.07)

Wiele z tego, co sobie wcześniej postanowiłeś, załatwisz w nadchodzącym tygodniu. Będziesz załatwany, ale szczególnieśliwy z efektów pracy. Uwaga, aby było komu nie pożyczać pieniędzy! W sprawach osobistych zdaj się na rozsądek. Jeśli jeszcze nie jesteś gotowy na poważny związek, nie przyjmij drogiego prezentu.

■ LEW (23.07-22.08)

Doskonały układ gwiazd. Uporasz się z kłopotami. Życie wyda ci się prostsze i przyjemniejsze. Stosunki z przyjaciółmi ułożą się świetnie, a w rodzinie zapanuje spokój. Natomiast w miłości nie wykorzystujesz wszystkich szans. Bliska osoba będzie trochę zawiedziona twoją pasywnością. Udowodnij, że się myli.

■ PANNA (23.08-22.09)

Pospiech nie jest dobrym doradcą. Nowe wyzwania, które w tym tygodniu cię czekają, wymagają szczególowej analizy i dobrego pomysłu. Zdadz się na doświadczenie i wiedzę starszej osoby. Sprawy sercowe odłóż na później. Twój wyrozumiały partner zaczeka na poprawę sytuacji. Sobotnie spotkanie potraktuj poważnie.

■ WAGA (23.09-22.10)

Nas zostawia na ciebie pułapki. Czyjes niespodziewane decyzje mogą mieć wpływ na twoje plany zawodowe. Nie wahaj się i postaw własne warunki. W połowie tygodnia niespodziewany przypływ gotówki poprawi nastroj tobie i twojej rodzinie. Zrób większe zakupy, ponieważ w sobotę możliwy przyjazd dobrego przyjaciela.

■ SKORPION (23.10.22.11)

Spokojnie, świat nie kręci się wokół ciebie i twoich problemów. Rozejrzyj się dookoła i sprawdź, czy inni nie potrzebują pomocy bardziej niż ty. W połowie tygodnia poznasz ludzi, którzy wniosą wiele nowości zwłaszcza w sferze uczuć. Być może zakochasz się bez pamięci, ale uważaj, to uczucie może cie zdołać.

■ STRZELEC (23.11-21.12)

Nareszcie pogodził się z pracą z obowiązkami domowymi. Staraj się aktywnie uczestniczyć w życiu rodzinnym, ponieważ najbliżsi nie bardzo radzą sobie z codziennymi sprawami. W finansach przyjemne zżywanie. Zaległe pieniądze w tym tygodniu znajdują się na twoim koncie. Ogranicz jedzenie słodczy.

■ KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Bądź bardziej samodzielny. Podejmowanie decyzji na własny rachunek nie jest łatwe, ale na pewno bardziej satysfakcjonujące. Przyjaciele nie zawsze są wobec ciebie bezinteresowni i często wykorzystują twoją naiwność. W czwartek niespodziewany telefon trochę ci zdenerwuje. Spokój i zdrowy rozsądek się przydadzą.

■ WODNIK (21.01-19.02)

Za dużo wymagasz w stosunku do tego, ile sam dajesz. Odnosi się to zarówno do pracy, jak i domu. Taki stan rzeczy może być przyczyną buntu „zalogi”. Weekend zapowiada liczne imprezy, z których wyniesiesz niesamowite wrażenia. Zwłaszcza że pewna osoba zrobi wszystko, byś świetnie się bawił. Baran czeka na telefon.

■ RYBY (20.02-20.03)

Powstrzymaj się od niepotrzebnych wydatków. Szykuje się bowiem spora inwestycja, która pochłonie twoje oszczędności. Domownicy, początkowo niechętni, zaakceptują wreszcie twoje plany. W tygodniu możesz narzekać na brak czasu, ale wszystko zrekompensuje sobie beztrudnym weekendem w towarzystwie ukochanej osoby.

roślina przyprawowa		filozof z Rotterdamu		maż przeciw tarcu	duża antylopa	rymski bóg miłości		spra-wunek	autor „Solaris”		skrzynia na ryby
nota, memoriał wonna żywica					fortyfikacja różnany kosmetyk	typ lampy		grecki bóg wojny	rodzaj tortur		
				pudelec-zko na drobiazgi		11	chęłka, apetyt			9	
zebranie produkcyjne					ósmego stopień gamy muzycznej		piłką do kosza				śmier-dziel
piłs lub molo	przełożony klasztoru		czar, wdzięk			3	uosiabia dobro	wyrasta z gawrosza			
			gwałtowny kurcz								
					plasia ziarno				plynie granicą rosyjsko-chińska	święty brat Cyryla	rzeźba postaci ludzkiej
zmagania na ringu		zależność wasala od seniora	sojusz wojskowy mini-sklepik				siatka do skoków	składzik dawniej			
					olejowa w samochodzie stała opłata za telefon						
	6										
pogląd katolika		12		4	nasyp, szaniec			papierowy lejek kula u nogi			1
osoba mianowana							włosy na twarzy mężczyzny				
imię kapitana Kłossa	siły zbrojne										
				elektrono-wa lampa miesza-jąca	pozo-stałości	kawale-rzysta			andyjska formacja roślinna	prze-rażenie	
schylek baroku						pęczek wełny	duża roślina do-niczkowa	powrót do bicia			
								silnik			
korsarz	wy-dechowa w aucie	metal, l.at. 48	częstka mateni			osobliwa plotka		5		następca Ruryka	pasiały kamień
					zupa z przecieru						
				2							10
peem potocznie						bibliotec-ny wykaz					
jeden z triady platynowców					dzienna bielizna damska			ostatnia litera w greckim alfabecie			
	spec od języka										
							substytut				

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 dokończą przysłowie: "Poznać po słowie, co ..."

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

**Nagroda za rozwiązanie krzyżówki
z nr. 19. jest**

aparat fotograficzny KODAK

GRUBE ŻARTY, CIENKI ROZUM
- tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 15.

Nagrody otrzymują

MAŁGORZATA USPIENSKA z Raszówki - CZAJNIK BEZPRZEWODOWY
STANISŁAWA WIĄZEK z Piotrowic - ODBIÓRNIK RADIOWY

Nagrody można odbierać w sklepie AGD-RTV AVANS
w Legnicy przy al. Rzeczpospolitej 51/53, w ciągu 30 dni
od daty opublikowania nazwiska zwycięzcy.

Na rozwiązanie krzyżówki z nr. 19. czekamy do 23 maja 2001 r. Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja „Konkretów“, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

EUROPA
TOWARZYSTWO FINANSOWO-KREDYTOWE

Wiosenny Kredyt Gotówkowy *bez poręczycieli*

o. Bolestawiec, ul. Dolne Młyny
tel. (075) 735-18-85

Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53
tel. (076) 854-92-88

KUPON nr 19

hasło

.....
 imię i nazwisko oraz adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

podpis

A caricature of a man with large, thick-rimmed glasses and a blue suit. He is holding a red ribbon in his right hand. The text "ZIMMANT DRONIAREX" is written in the bottom left, and "©WR 2000" is in the bottom right.

10 maja 2001 **KONKRETY**

EMPIK poleca

Zaczynamy od klimatów folkowych. Oto radosna muzyka „zydeco” z Luizjany: zespół BeauSoleil „Looking Back Tomorrow: BeauSoleil Live!”. Akordeon, akustyczne gitary, akustyczny bas, perkusja, skrzypce. I muzyka, mieszanka francuskiego i anglosaskiego folkloru, elementów bluesa czy rhythm and bluesa. Dziś, w czasach popularności ludowych klimatów, płyta owa powinna przypaść wam do gustu.

Johnny Cash, „Człowiek w czerni”, weteran muzyki country, który od lat znajduje uznanie publiczności rockowej. Płyta nosi tytuł „American III: Solitary Man”, jej producentem jest Rick Rubin. Jednak tym razem Rick zaskakuje nas muzyką akustyczną, płytą, na której obok Casha zagrali i zaśpiewali gościnnie Tom Petty i Sheryl Crow. Zaskakują znakomite interpretacje przebojów U2 („Nobodies”), Toma Petty („I Won't Back Down”, „One”), Neila Diamonda („Solitary Man”) czy znakomitej kompozycji Willa Oldhama („The Mercy Seat”) znanej z interpretacji Nicka Cave. Pozornie prosta muzyka, która powala na kolana! Bill Wyman, kiedyś gitarzysta basowy The Rolling Stones, już od kilku lat z dużym powodzeniem nagrywa płyty łączące elementy jazzu lat 40. i 50. oraz bluesa i rhythm and bluesa z tych samych lat. Na najnowszy, dwupłytowy album „Double Bill” usłyszycie m.in. George'a Fame'a, Alberta Lee, Gary'ego Broekera i George'a Harrisona. Wspaniała muzyka tworzona przez muzyków tak dobrych, że już nikomu nie muszę udowadniać swej klasy i mogą sobie pozwolić na granie „na luzie”. Ale jak znakomity to luz! Montrose „The Very Best Of Montrose” - szkoda, że szerokiej publiczności nazwa Montrose niewiele mówi. Szkoda tym większa, że Ronnie Montrose to gitarzysta i lider zespołu szanowanego np. przez muzyków z grupy Metallica (nagrali jedną z jego kompozycji). „The Very Best Of Montrose” przynosi nam solidną dawkę żywiołowego, znakomicie nagranych hard rocka.

Journey „Arrival” - profesjonalnie zagrana porcja typowej dla Journey muzyki, która - jak zwykle - podzieli słuchaczy i krytyków. Krytycy zarzucą „nic nowego”, „powrót stadionowego rocka lat 70.”. Zaś słuchacze jak zwykle nie zwrócą na to uwagi, usłyszą zaś, że mają do czynienia z muzyką znakomicie zagrana (i nagrana). Old 97's „Satellite Rides” - młodzi muzycy, którzy cenili lata 60., The Byrds, Creedence Clearwater Revival, Poco - ale też dokonania świeżej daty: R.E.M., Tom Petty. To połączenie przynosi świeżo brzmiącą muzykę bez samplerów. Gitary, perkusja, dobry wokół - i wystarczy!

Zapraszamy także do działu prasy, przypominając, że tylko w „Empiku” do niektórych czasopism dostajecie niedostępne poza naszą stacją upominki.

Sklepy Empiku w Legnicy i Lubinie zapraszają
 ■ Legnica, Rynek 33
 tel. 852-22-00 (sklep)
 tel. 851-26-03 (biuro)
 ■ Lubin, ul. Armii Krajowej 25
 tel. 844-25-02, 847-86-32

Leczyć po ludzku



Termin ostatniego dyżuru telefonicznego przypadł na czwartek 3 maja, dzień świąteczny. W dniu narodowego święta - 210. rocznicy uchwalenia Konstytucji z 3 maja 1791 roku nie mogłem oczekiwać na telefony pacjentów i dlatego dzisiejszy komentarz będzie dotyczył spraw sygnalizowanych przez Państwa podczas poprzedniego dyżuru z 26 kwietnia. Pani Elżbieta N. z Legnicy przedstawiła sytuację swojej 75-letniej matki Krystyny W., zamieszkałej w Chojnowie, która jest po operacji usunięcia oka. W styczniu 2000 roku Kasa Chorych sfinansowała koszt założenia pacjentce protezy, jednak proteza ta zaczyna wypadać, gdyż założono ją przed całkowitym uformowaniem się oczodołu. Ponieważ zasady finansowania protez przewidują ich wymianę po pięciu latach, pani Elżbieta N. zgłasza wątpliwość, czy w tym jednym przypadkiem czas oczekiwania na bezpłatną protezę przez dalsze cztery lata ma jakikolwiek sens. Przedstawiona sytuacja jest moim zdaniem wyjątkowa, ponieważ terminy wymiany protez są dostosowane do czasu normalnej ich eksploatacji jako urządzenia wspomagającego inwalidę. Przy ustalaniu tych terminów nie zakładano konieczności wymiany protezy wcześniej z przyczyn podanych wyżej. Telefon pani Elżbiety N. w tej sytuacji traktuję jako wniosek o wcześniejszą wymianę protezy i kieruję

Piotr Rojek, przewodniczący Rady Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych, pełni dyżury telefoniczne. Każdy, kto chciałby zgłosić skargę, wniosek lub rozwiać swoje wątpliwości, może dzwonić w czwartki w godz. 15-17 pod nr tel. (076) 862-37-67. Ponadto można kierować listy pod adresem: Tygodnik „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica, z dopiskiem na kopercie „Leczyć po ludzku”.

go do rozpatrzenia przez Oddział DRKCh w Legnicy. Proszę w tej sprawie kontaktować się z zastępcą dyrektora oddziału do spraw medycznych.

Pani Małgorzata M. z Legnicy ma problem z niepełnosprawnym dzieckiem, z porażeniem mózgowym. Dziecko ma 12 lat, występują u niego zniekształcenia kostne, powodujące bóle, i wymaga szybkiej operacji. Zabieg operacyjny może wykonać tylko klinika w Poznaniu, ale po zaplaceniu określonych kosztów. Z rozmowy z panią M. nie wynikało jednoznacznie, czy jej problemem jest brak środków na indywidualne sfinansowanie kosztów operacji, czy też oczekiwanie na pokrycie kosztów przez Kasę Chorych. Jeżeli problem dotyczy sfinansowania przez Kasę, to problemu nie ma. Pacjent może uzyskać w każdym oddziale DRKCh promesę na pokrycie kosztów zabiegu, wykonanego w innym ośrodku na terenie całego kraju. Po złożeniu stosownego wniosku zapewne promesę taką Pani otrzyma. Jeżeli natomiast przedstawiony problem dotyczy finansowania zabiegu prywatnie przez pacjenta ze względu na krótsze terminy wykonania zabiegu, to odpowiedź może być zależna od szczegółów. Nie wykluczam, że możemy się zderzyć z poważną kwestią natury etycznej lub prawnej.

Piotr Rojek
 przewodniczący Rady DRKCh
 (tekst sponsorowany)

Konkretny lekarz



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Po przeliczeniu głosów nadesłanych przez czytelników w kwietniu okazało się, że zwyciężyła Irena Krzakowska - stomatolog z przychodni przy ul. Piękarskiej w Legnicy.

Nagrodę za udział w konkursie (album „Czasy wędrówek ludów”) wylosował pan Jarosław Skrzydliński z Legnicy. Można ją odebrać już dzisiaj w redakcji „Konkrety” w Legnicy przy pl. Katedralnym 2.

Przypominamy, że rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w grudniu 2001 roku. Zwycięzca otrzyma cenną nagrodę i certyfikat „Konkretnego lekarza”. Prosimy o czytelników wypełnianie kuponów i nadsyłanie ich pod adresem: Tygodnik „Konkrety”, 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2.

„Konkretny” lekarz KUPON nr 23

Imię i nazwisko lekarza

specjalność

miejsce, zakład pracy

imię i nazwisko nadawcy

adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

..... podpis

LEGNICA I OKOLICE

To tytuł nowego przewodnika autorstwa

Tadeusza Gumińskiego i Edwarda Wiśniewskiego

Firmy i instytucje zainteresowane reklamą na łamach tego wydawnictwa proszone są o kontakt z panią Ireną Demkowską tel. 0-502 322-301

Przewodnik ukaże się do końca maja w nakładzie 5 tys. Wersja niemiecka - w czerwcu



Viator
 BIURO
 USŁUGOWO-TURYSTYCZNE

Legnica, ul. T. Kościuszki 2
 tel. (076) 852-32-38
 kom. 0502-652-910

W CZASY: GRECJA - KATERINI

Katerini - Paralia - stolica Riwieri Olimpijskiej, położona nad brzegami Morza Egejskiego. Znajdziecie tutaj Państwo to, czego szukacie podczas wakacji: plażę, mnóstwo słońca, ciepłą, krystalicznie czystą wodę, zabytki.

UWAGA! Wypoczynek objęty sprzedażą ratą (do 3 lat).

SUPEROFERTA DLA CZYTELNIKÓW „KONKRETÓW”

Zniżka na wyjazd - 100 zł dla osób, które zgłoszą się w Viatorze z trzema różnymi, oryginalnymi kuponami.

KUPON NR 4

ZAMÓW PIZZĘ DO DOMU!!!

Legnica, ul. Orła Białego 8, tel. 862-61-48
 (wjazd od ul. Reymonta)

Pizza
 Margherita pomidory, ser 6.90
 Salami pomidory, salami, ser 8.80
 Capriccio pomidory, szynka, papryka, pieczarki, ser 10.60
 De la Costa pomidory, salami, szynka, pieczarki, papryka, cebula, tuńczyk, ser 12.80
 Calzone pomidory + wszystkie dodatki na życzenie w formie PIEROGA

Sałatk
 Mista salata, ogórek, pomidory, papryka, cebula, sos 7.20
 Florencia salata mieszana (Mista) z szynką i serem 8.80

Dania włoskie
 Spaghetti alla Bolognese 8.60
 Tortellini alla Forno pierożki w sosie Bolognese 11.20
 Lasagne oryginalne włoskie danie 11.20

Biuro ogłoszeń w Legnicy

856-51-29

czynne od 8 do 16

KONKRETY

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Artur Guzik, Paweł Jantura, Włodzimierz Kalski (sekr. red.), Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Maria Kuncaitis, Mariusz Lalewicz, Krystyna Nikończuk (zast. red. naczel.), Dorota Nyk, Grzegorz Spala (fotoreporter), Marek Szpyra (red. naczel.), Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), Katarzyna Zak. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Zygmunta Broniarek, Zbigniew Jakubowski, Paweł Jurczyk, Nikodem Mielcarek, Mieczysław Pytel, Robert Wierzbicki (Chojnowo), Rafał Wyciszewski (fotoreporter). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skrz. poczt. 145, tel./faks 86241-46. Telefony: red. naczel. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicysty, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferie”), tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU ul. I. Daszyńskiego 29, tel. (076) 734-16-03. ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 20, I piętro, tel. 8444-185. BIURO OGŁOSZEŃ W ZŁOTORYI, Rynek 1, tel. 87-83-778. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp.

WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skrz. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, faks 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192, Cuprum-Bank S.A. Oddział Legnica 16901049-15730-27011-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Radosława Aleksandrowicz, Monika Pakula, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Beata Gwizdała. Dział kolportażu: Bolesław Kubik, Dorota Zagrobelna (86-299-25) Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław.

ul. Swojczycka 38e, tel./faks (071) 348-72-90.

PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 362727

Ploty, grzmoty i... odloty

Video-Scena

Legnickie Centrum Kultury zaprasza w najbliższą niedzielę (13.05, godz. 18) na Klub Muzyczny „Video-Scena”. Na scenie kameralnej Teatru im. Modrzejewskiej będzie można zobaczyć materiały wideo z udziałem takich wykonawców jak: Extreme Noise Terror – live, Metallica – „Cliff'em All”, Nick Cave and The Bad Seeds – „Live in Paradiso”. Grupa Extreme Noise Terror pojawiła się w drugiej połowie lat 80. w angielskim Ipswich. Obok formacji Napalm Death, Heresy, Doom czy Carcass należeli do najbardziej ekstremalnych wykonawców na ówczesnej scenie hardcore/punk. „Cliff'em All” to zbiór koncertowych nagrań zespołu Metallica z pierwszego, najbardziej spontanicznego okresu działalności. Utwory pochodzące z trzech pierwszych płyt tego amerykańskiego kwartetu zarejestrowano w latach 1983-86. Na zakończenie zostanie zaprezentowany występ Nicka Cave'a z grupą The Bad Seeds. Nick Cave rozpoczął karierę pod koniec lat 70. w australijskiej grupie The Birthday Party. Od 1983 związał się z Bad Seeds. Jeszcze w tym miesiącu (25.05) wystąpią oni we Wrocławiu.

Gwiazdy we Wrocławiu

Już dzisiaj (10.05) w stolicy naszego województwa wystąpi inny legendarny zespół – kanadyjskie Nomeansno. Będzie to kolejna wizyta tego tria w naszym kraju (pierwszy raz zagrali w 1989 roku we wrocławskim klubie „Palacyk”). Zespół zasłynął z rewelacyjnego, dynamicznego miks hard-core i jazz. Dotychczasowe koncerty Nomeansno w Polsce ściągały setki, a nawet tysiące widzów. Na dzisiejszym koncercie może być podobnie, gdyż bilety dobrze rozchodzą się w przed-sprzedazy. Dzień później (11.05) na wrocławskiej Wyspie Słodowej pojawi się inna gwiazda alternatywnego grania – angielska formacja Chumbawamba. Dodatkowo wystąpią zespoły Hurt i Tumbao. Dla miłośników metalu i grupy Kat proponujemy zlot fanów tej katowickiej formacji – 11.05, klub „Rocker”. Udział wezmą formacje Noctifer, Litanian i wokalista Kata – Roman Kostrzewski. W podobnym klimacie zapowiadają się 5. urodziny zespołu Elysium, na których zagrają także: Behemoth, Lost Soul, Eternal Deformity i Witchmaster (klub „Forty”). Również jutro na wrocławskim, nowym squat'ie (na Biskupinie) pojawi się brazylijska grupa hardcore/punk – Jason.

Prezes&wice

Ekspresja barwy

LUBIN Co traciłbyśmy, nie widząc barw? Jednej rzeczy możemy być pewni – brak koloru pozbawiłby nas możliwości szybkiego i trafnego dostrzegania różnic w otoczeniu. Ale – jak zapewniają znawcy tematu – wpływ barw jest znacznie większy: potrafią one drażnić i pobudzać, uspić i uspokoić, odświeżyć, ogrzać i schłodzić, a nawet... zwiększyć siłę mięśni czy przyspieszyć obieg krwi w organizmie. Podczas warsztatów plastycznych towarzyszących wystawie malarstwa Urszuli Wilk, zaplanowanych na 11 i 16 maja w Galerii Zamkowej w Lubinie, uczestnicy szukają będą dla siebie indywidualnej barwy. Czerpiąc z ekspresyjnej teorii koloru, pogłębiać będą wiedzę i doświadczenie w posługiwaniu się tym silnym środkiem wyrazu.

(lama)

Cukier i homo sapiens



Fot. RAFAŁ WYCISZKIEWICZ

CHOJNÓW „Rzeźba” – taki tytuł nosi wystawa w Muzeum Regionalnym, której autorem jest Stanisław Cukier – absolwent warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Tematem jego prac jest postać człowieka. Modeluje w wosku, odlewa w brązie, rzeźbi w drewnie. W dorobku ma około stu rzeźb i kilkaset plaket.

Prace tego oddanego rzeźbiarskiej tradycji artysty należą do tych, o których się mówi, że przetrwają próbę czasu.

Wystawa będzie gościć w chojnowskim muzeum do połowy czerwca.

(eg)

Srebrne autoportrety

LEGNICA Już ponad 20 lat w Legnicy odbywają się spotkania artystów, którzy obrali srebro jako podstawowy materiał używany do realizacji artystycznych fascynacji. Impreza, która dzięki uporowi i konsekwencji organizatorów stała się kulturalną wizytówką miasta, realizowana jest we wzajemnie uzupełniających się cyklach. Jeden z nich, Ogólnopolski Przegląd Form Złotniczych od lat cieszy się renomą na świecie. Nie mniejszego prestiżu dorobiły się organizowane co dwa lata tematyczne międzynarodowe wystawy konkursowe.

Tegoroczny legnicki Festiwal Srebra rozpocznie się w najbliższą sobotę o godz. 10 sesją pod hasłem „Człowiek - Przedmiot - Środowisko”, w legnickim teatrze. W przerwie

sesji, w Galerii pod Sceną odbędzie się wernisaż wystawy „Srebrne Szkoły”, która zainauguruje nowy cykl prezentujący dorobek szkół złotniczych z całej Europy. Kolejną kontynuacją cyklu pokazującego sylwetki twórców będzie wystawa Harolda Thomsona O'Connora, artyście z USA, który od 30 lat projektuje i wykonuje srebrną biżuterię. Legnicki festiwal zakończy otwarcie głównej wystawy Międzynarodowego Konkursu Sztuki Złotniczej „Autoportret”. Na wystawie, która zostanie otwarta o godzinie 18.30 w Galerii Sztuki, swoje prace zaprezentuje 59 artystów wyłonionych przez międzynarodowe jury spośród 122, którzy nadesłali w tym roku swoje prace do Legnicy.

(aguz)

Nie tylko dla graczy



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC W Muzeum Ceramiki prezentowana jest wystawa przybliżająca śląskie tradycje gry w karty na przestrzeni kilku stuleci. Uderza też różnorodność motywów i wzorów wykorzystywanych do zdobienia kart, umieszczano na nich m.in. widoki miast śląskich. O pieczy, jaką sprawowało państwo nad karcianą rozrywką, świadczyć mogą udostępnione na wystawie edykty, zarówno potępiające grę, jak i te, w których zakazywano gry kartami nieopieczutowanymi.

Ekspozycja pochodzi z zbiorów muzeów śląskich. Zebrał je Reiner Sachs z Polsko-Niemieckiego Ośrodka Badań nad Dziedzictwem Kulturowym.

(każ)

Impuls dla wyobraźni

LUBIN Wernisaż wystawy malarstwa Urszuli Wilk odbędzie się w najbliższą sobotę, 12 maja, w lubińskiej Galerii Zamkowej. Artystka urodziła się w 1959 roku. Skończyła studia w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. W 1986 r. otrzymała dyplom w Pracowni Malarstwa prof. Zbigniewa Karpińskiego. W dorobku ma kilkadziesiąt wystaw indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Obrazy prezentowała m.in. w Niemczech, Danii, Francji i Belgii. W 1987 r. i 1988 r. otrzymała stypendium Ministra Kultury i Sztuki. W 1989 r. dostała nagrodę główną na I Pokonkursowej Wystawie Malarstwa im.

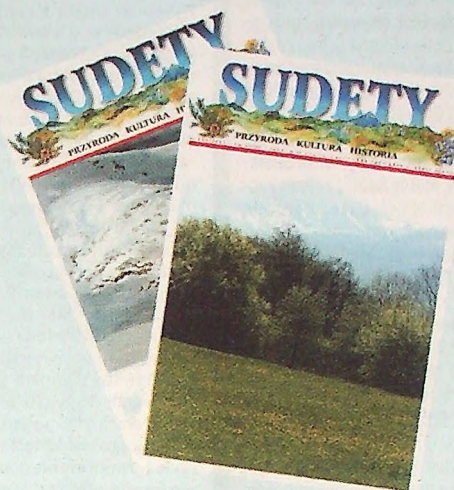
Eugeniusza Gepperta. W 1995 r. nowojorska Krasner Foundation przyznała jej Stypendium The Pollack.

Jak napisał o jej malarstwie Mirosław Ratajczak, artystka nie odtwarza rzeczywistości, nawet do niej nie nawiązuje. W jej obrazach nie ma żadnych znaków, symboli, szyfrów ani tytułów. Odbiorca może postrzegać obraz na różne sposoby. Może w nim widzieć przedmiot wyłącznie dekoracyjny, a może go też potraktować jak impuls uruchamiający jego poetycką wyobraźnię.

Wystawę można oglądać do 24 czerwca.

(lama)

Nowe „Sudety”



Ukazał się już drugi numer miesięcznika „Sudety”. Kolorowe, ciekawie ilustrowane pismo zawiera materiały krajoznawcze, historyczne i kulturalne. Lektura może być interesująca dla każdego miłośnika gór, niezależnie od tego, gdzie mieszka – godna jest zatem polecenia także dla legniczan. Wydawcą czasopisma jest legnicka Oficyna ATUT.

(zem)

Spotkania z czytelnikami

LEGNICA Józef Hen, Mieczysław F. Rakowski, Jan S. Smolewski, nasz kolega redakcyjny Włodzimierz Kalski i wielu innych autorów będzie bohaterami spotkania z czytelnikami, jakie przygotowuje w ramach Dni Legnicy Legnicka Biblioteka Publiczna. Goście spotkają się z czytelnikami w ramach dorocznych Legnickich Spotkań z Ludźmi Książki, które w tym roku odbędą się w okolicach głównej alei parkowej.

Spotkanie w parku poprzedzą mistrzostwa regionu w szybkim czytaniu, które odbędą się w czytelniku przy ulicy Piastowskiej i otwarcie wystawy

fotograficznej Romualda M. Łuczyńskiego „Zamki i pałace na Dolnym Śląsku”. Cykl imprez przygotowanych na Dni Legnicy przez LBP rozpocznie się 26 maja.

Także w maju biblioteka tradycyjnie wybacza wszystkim swoim dłużnikom. Jest to niepowtarzalna okazja do tego, żeby bez kosztów rozliczyć się z przetrzymywanych w domu książek. A że niesforni czytelnicy mogą stanowić spory problem, najlepiej świadczy statystyka. Aż 2.910 osób przetrzymuje 5.369 woluminów, na które czekają inni.

(aguz)

Kto ma cadillaca?

LUBIN Impreza dla wszystkich, którzy czują bluesa. Lublińska „Muza” organizuje 20 maja o godz. 19.30 The Blues Brothers Day. Wystąpią gwiazdy: Zbigniew Namysłowski, Konstanty Andrzej Kulka, a także... Boney Fields & The Bone's Projekt z Chicago. Imprezę poprowadzi Zdzisław Smektała.

W związku z organizacją The Blues Brother Day, „Muza” poszukuje amerykańskich rekwizytów z lat 80. Najbardziej poszukiwane są samochody. Jeśli ktoś ma cadillaca, dodga lub dowolnej marki czarne auto oraz wolny czas 20 maja, powinien szybko zgłosić się do „Muzy”. Czekają mile niespodzianki.

(lama)

Miasto	Kino	Tytuł	Prod./wiek	Data i godzina
LEGNICA	„Ognisko” „Piast”	„Gladiator” „Observerator” „Nowe szaty króla” „Stary, gdzie twoja bryka” „Straszny film”	USA, I. 15 USA, I. 15 USA, b.o. USA, I. 15 USA, I. 14	10-17.05 (16, 19) 10.05 (18, 20) 10.05 (16.15) 11-17.05 (16, 20) 11-17.05 (18)
LUBIN	„Muza” DKF	„Pokemon” „Dowód życia” „Titanic” „Zakrecony” „Observerator” „Bracie, gdzie jesteś” „Gladiator”	USA, b.o. USA, I. 15 USA, b.o. USA, I. 15 USA, b.o. USA, I. 15 USA, I. 15	10.05 (16, 18) 10.05 (20) 11.05 (16), 12.05 (14), 13.05 (10.30), 14.05 (16), 15.05 (14.30), 16.05 (16) 11-12.05 (17.30), 13.05 (12), 14.05 (17.30), 15.05 (16), 16.05 (17.30) 11-12.05 (19.15), 13.05 (19), 14.05 (19.15), 15.05 (20.15), 16.05 (19.15) 11-12.05 (21), 13.05 (20.45), 14.05 (21), 15.05 (22), 16.05 (21) 15.05 (17.30)
POLKOWICE	„Impresja”	„Weiser” „Gra o miłość”	pol., I. 15 USA, I. 15	10-13.05 (18) 10-13.05 (20)
GŁOGÓW	„Jubilat”	„Dowód życia” „Podaj dalej” „Miss agent” „Zakrecony” „102 dalmatyńczyki”	USA, I. 15 USA, I. 15 USA, I. 15 USA, I. 15 USA, b.o.	10.05 (16, 20.30) 10.05 (18.15) 11-17.05 (16, 20) 11-17.05 (18) 12-13.05 (14)
JAWOR	„Jubilat”	„Przedwiośnie”	pol., I. 15	11-13.05 (18, 20.30)
ZŁOTORYJA	„Aurum”	„W pustyni i w puszczy” „Życie jako śmiertelna choroba”	pol., b.o. pol., I. 15	10.05 (17) 10.05 (19)
Teatr im. H. Modrzejewskiej KMF (LCK)		10.05, godz. 10 „Ballada o Zakaczuwii”; 11-13.05, godz. 18 „Ballada o Zakaczuwii”; 15-17.05, godz. 11 „Hamlet, książę Danii” 14.05, godz. 18 „Element zbrodni”; „Tranceformer”		

Odwiedź kino!

Czytelnik, który w czwartek pierwszy zgłosi się do Biura Reklam i Ogłoszeń „Konkretów” w Legnicy przy pl. Katedralnym 2 (I piętro) z aktualnym numerem tygodnika, otrzyma dwa bilety ufundowane przez kino „Ognisko” na dowolnie wybrany film.

Teatr im. Heleny Modrzejewskiej zaprasza!

Czytelnik, który jako pierwszy 12.05 (sobota) przed godz. 18 zgłosi się do kasy teatru z aktualnym numerem tygodnika „Konkrety”, otrzyma jedno dwuosobowe zaproszenie na spektakl „Ballada o Zakaczuwii” (kino „Kolejarz”).

LEGNICA

WYSTAWY

do 15.05 „Węgry 1956” - fotografie, Legnicka Biblioteka Publiczna, Galeria Łoża, ul. Piastowska 22
11.05, godz. 18 wernisaż wystawy malarstwa Józefa Słobodziana; DK „Atrium”
od 12.05 Legnicki Festiwal Srebra, Galeria Sztuki, pl. Katedralny 1, tel. 862-09-10

do końca maja Legnica około 1900 roku - dokumenty, prasa, malarstwo, Muzeum Miedzi, ul. Parzystantów 3, tel. 86-249-49, od środy do niedzieli w godz. 11-17

IMPREZY

10.05, godz. 16.30, Błyskawiczny Turniej Szachowy; DK „Atrium”, ul. Pomorska 19

POMOC

Pogotowia: Straż Miejska - 986, energetyczne - 991, gazowe - 992, wod.-kan. - 994, sieci ciepłej - 86-290-71, weterynaryjne - 855-00-98, drogowe - 954, dźwigowe - 854-54-26

APTEKI

całodobowy dyżur - „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; „Arnica”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-24-56; w dni robocze w godz. 8-22, w sob. i niedz. w godz. 9-17- apteka „Dworcowa”, ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; w sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radosna 48, tel. 854-72-51

PRZYCHODNIE

dyżury: 12-13.05, ul. Tatrzańska 12.05, w godz. 10-16 indywidualne konsultacje psychiatryczne i psychologiczne; Ośrodek Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej w Legnicy, ul. Chojnowska 81, tel. 86-299-07

WAŻNIEJSZE TELEFONY

biuro numerów TP S.A. - 913, biuro numerów Dialogu - 846-46-00, biuro napraw TP - 9224, biuro napraw Dialogu - 72-19-924, nadawanie telegramów - 905; informacje: PKP - 9436, PKS - 9316, MPK - 722-34-01, celna - 850-62-28, paszportowa - 856-02-03, służby zdrowia - 855-03-51, schronisko dla zwierząt - 866-02-65, PIH, ul. A. Mickiewicza 2, tel. 852-27-77, zegarynia - 9226

TELEFONY ZAUFANIA (TZ)

Legnicka Pomarańczowa Linia, TZ dla rodziców dzieci pijących alkohol, środy, czwartki i piątki, w godz. 16-18, tel. 854-68-43
Młodzieżowy TZ - 998, od pon. do piąt. w godz. 16-19.30

TZ AA - pon. w godz. 17-19, tel. 86-219-80, czw. w godz. 17-19, tel. 86-609-05

TZ Al-Anon - dla rodzin alkoholików, śr. godz. 17-19, tel. 721-90-21
TZ Komendy Wojewódzkiej Policji - 852-59-97

TZ Komendy Głównej Policji (poważne przestępstwa, łamanie prawa przez policjantów) - 0-800-12-226

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, ul. Roosevelta 1, III p., środy, w godz. 15-17

UZALEŻNIENIA

Pomoc - uzależnienia: spotkania rodzin alkoholików - czwartki, godz. 17, Dom Parafialny przy kościele Św. Trójcy, ul. II Armii Wojska Polskiego 34
Niepubliczny Ośrodek Terapii Uzależnień od Alkoholizmu, ul. Chojnowska 81, tel. 86-6-9-05 lub 86-299-07

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39, poleca obsługę konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos

LUBIN

WYSTAWY

od 11.05 do 24.06 malarstwo Urszuli Wilk; OK „Wzgórze Zamkowe”

do 14.05 fotografie Anny Wiśniewskiej; CK „Muza”, ul. Armii Krajowej 1, tel. 844-18-97
do 31.05 grafika artystyczna Aleksandry Makowskiej, OK „Wzgórze Zamkowe”, ul. Mikołaja Prui 7 i 9, tel. 749-69-69
do 30.06 grafika artystyczna Arlety Wierzbickiej, OK „Wzgórze Zamkowe”

IMPREZY

9-11.05 V Konferencja Komunikacji Miejskiej, CK „Muza”

10.05, godz. 11 konferencja prasowa „W duchu bluesa i miłości” z udziałem Zdzisława Smektały CK „Muza”

11.05, godz. 10-14 warsztaty plastyczne „Ekspresja barwy”; OK „Wzgórze Zamkowe”

12.05, godz. 10 Lubiąskie Spotkania z Literaturą Miłosną - warsztaty pisarskie prowadzone przez dr hab. Waldemara Okonia i Izabelę Filipiak; CK „Muza”

12.05, godz. 13 spotkanie z poetką Marzanną Bogumiłą Kielar; CK „Muza”

12.05, godz. 15 spotkanie z Marciem Śniecińskim; CK „Muza”

12.05, godz. 21 koncert „Poezja i muzyka” w wykonaniu Anny Romantowskiej, Krzysztofa Kolbergera przy akompaniamentie Włodzimierza Nahornego i Janusza Strobila; CK „Muza”

15.05, godz. 18 „SIMPLE DUO” & FIENDS - wieczór autorski lubińskiego środowiska muzycznego; CK „Muza”

19.05, godz. 19 koncert zespołu wokalnego Spare Style Choir z Bydgoszczy; OK „Wzgórze Zamkowe”

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 991, ciepłne - 993, wodociągowe - 994, dźwigowe - 833-36-48

Szpital przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, tel. 84-60-300, dyżur internistyczny codziennie

APTEKI

dyżur całodobowy: 10.05 ul. Leszczyńska, tel. 842-77-42; 11.05 ul. Grabowej, tel. 842-79-55; 12.05 ul. Kilińskiego, tel. 842-18-66; 13.05 ul. Leszczyńska; 14.05 ul. Armii Krajowej 35, tel. 844-40-26; 15.05 ul. Orla, tel. 844-53-39; 16.05 ul. Odrodzenia, tel. 846-67-50

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Informacje: PKS - 844-31-18, MPK - 844-64-11, PKP - 844-18-85 (w godz. 6-9 i 12-21), PTTK - 844-24-10, biuro paszportowe - 844-41-27

UZALEŻNIENIA

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Parkowa 1, tel. 842-70-36, 842-75-08, 842-75-09, Punkt konsultacyjny ds. Przemocy w Rodzinie i Krzywdzonego Dziecka, ul. Odrodzenia 24, tel. 844-44-44, Komitet Ochrony Praw Dziecka, ul. M. Kopernika 16, tel. 844-34-06

GŁOGÓW

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczno-Historyczne, Brama Brzostowska 1, tel. 833-30-38 czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Losy tułaczy, Muzeum Odry, Narzędzia wymiaru sprawiedliwości, Skarb Głogowa, Elementy architektury Starego Miasta. Reymonta 5, tel. 878-33-74

do 25.05 wystawa prac Warsztatów Terapii Zajęciowej „Arka”; MOK, Galeria Edukacji Twórczej

IMPREZY

12.05, godz. 11 Dziecięce Spotkania Twórcze „Mały Art”; Miejski Ośrodek Kultury, pl. Konstytucji 3 Maja

13.05, godz. 13-22.30 festyn z okazji Dnia Hutnika, m.in. występ Majki Jeżowskiej; MOK

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 291, ciepłne - 993, weterynaryjne - 833-31-65, wodociągowe - 955, dźwigowe - 833-36-48

Szpital przy ul. Kościuski 15, tel. 83-425-33

APTEKI

dyżur całodobowy: do 13.05 ul. Orbitalna, tel. 834-66-66; od 14.05 do 20.05 ul. 1 Maja, tel. 833-29-59

WAŻNIEJSZE TELEFONY
PKP - 910, Komunikacja Miejska - 833-42-99 (w godz. 5.10-22), PKS - 833-31-11, biuro paszportowe - 833-38-73, turystyczna PTTK - 833-31-34

UZALEŻNIENIA

Dzienny Oddział Odwykowo-Rehabilitacyjny, ul. Legnicka 3, tel. 833-48-90, Poradnia Odwykowa, ul. Kołłątaja 5, tel. 834-07-35, Poradnia ds. Narkomanii ZOZ, ul. Piastowska 1/3, tel. 833-54-93, Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Legnicka 3, tel. 833-50-99

POLKOWICE

IMPREZY

10.05, godz. 17 IV Dolnośląski Przegląd Form Plastycznych; PO-KSiR „Impresja”, tel. 845-04-74

14.05, godz. 9 VIII Festiwal Piosenki Dziecięcej „Podwórkowe Nutki”; POKSiR „Impresja”

15.05, godz. 9 III Wojewódzki Przegląd Form Teatralnych; PO-KSiR „Impresja”

APTEKI

Dyżur całodobowy: do 13.05 ul. Skaników, tel. 845-23-91; od 14.05 do 20.05 ul. Moniuszki, tel. 845-17-11

CHOCIANÓW

14.05. konkurs fotograficzny „Dziecko”; Chocianowski Ośrodek Kultury, tel. 818-50-61

Dyżury pełnią lekarze pogotowia ratunkowego w Przychodni Rejonowej ZOZ, ul. Ratuszowa 11, tel. 999 w godz. 18.30-7.30, dyżury całodobowe w dni wolne od pracy

Pogotowie weterynaryjne, ul. Głogowska 4a, tel. 818-52-15, Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Ratuszowa 12, tel. 818-51-51

CHOJNÓW

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, plac Zamkowy 3, tel. 818-83-53, czynne codziennie, oprócz pon. i wt., w godz. 8-16, w soboty i niedziele w godz. 11-16. W soboty wstęp bezpłatny. Wystawy stałe: Renesansowe sgraffito z dworu Schellendorów w Zagrodnie, Broń Biała, Broń palna, Historia Chojnowa, Rzemiosło artystyczne na Śląsku, Lapidarium (kamieniarka XVI-XIX w., Relikty dawnego założenia zamkowego z drugiej połowy XII w. (skansen archeologiczny). Wystawy czasowe: do 15.06 Stanisław Cukier „Rzeźba”

POMOC

Pogotowie ratunkowe, ul. Grodzka 2, tel. 818-83-33, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Fabryczna 1, tel. 818-85-06 i 819-13-43

APTEKI

dyżur całodobowy: 13.05 ul. Legnicka, tel. 818-84-52

PRZEMKÓW

Przemkowski Ośrodek Kultury, ul. Głogowska, tel. 831-94-93

Pogotowie ratunkowe, ul. Długa 1, tel. 831-94-44

Pogotowie ratunkowe, ul. Jagiełły 2, tel. 843-61-01; Punkt Kon-

sultacyjny ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Rynek 17, tel. 843-66-91

ZŁOTORYJA

WYSTAWY

„Argentyński ekslibris dla Polaków” z kolekcji T. J. Czosnyki z Wojciechowa, ZOZ, Muzeum Złota Agaty i kwarce Pogorza i Gór Kaczawskich; ZOZ, Muzeum Złota

IMPREZY

do 15.06 konkurs „Złotoryja w XXI wieku”; Złotoryjski Ośrodek Kultury

APTEKI

dyżur całodobowy: 13.05 Rynek, tel. 878-51-50

JAWOR

WYSTAWY

do 20.08 Ślasy malarze: Józef Langer; Muzeum Regionalne, ul. Klasztorna 6, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Darz bór; Miecze, szable, karabiny; Dawne rzemiosło śląskie; Z dziejów sztuki drukarskiej w Jaworze; Galeria sztuki sakralnej

Poradnia Odwykowa, ul. Szpitalna 9, tel. 878-31-15

POMOC

szpital całodobowy - ul. Szpitalna 2, tel. 870-30-14; Dom Małych Dzieci - ul. Piastowska 12, tel. 870-24-71, Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych - pl. Seniora 3, tel. 870-22-71, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - ul. Legnicka 12, tel. 870-01-18, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski - ul. Wrocławska 3, tel. 870-70-42; Klub Abstynenta „Azyli” - ul. Zamkowa 2, tel. 870-24-88

APTEKI

dyżur całodobowy: 13.05 ul. Szpitalna, tel. 870-06-23

BOLESŁAWIEC

WYSTAWY

od 28.04 Ślasy tradycje kart do gry; Muzeum Ceramiki, ul. Mickiewicza, tel. 732-38-57 - czynne od wtorku do czwartku w godz. 10-16, w niedziele w godz. 11-16

APTEKI

dyżur całodobowy: do 14.05 „Pod Wagą”, tel. 734-36-27; 15-21.05 „Pod Klonami”, tel. 732-40-12

KUNICE

11.05, godz. 16 Otwarty Turniej Szachowy; GOKiS

11.05, w godz. 17.30-21.30; dyskoteka dla młodzieży; GOKiS

WROCŁAW

10.05, godz. 10.30 „Księga bajek”; 11-12.05, godz. 18.30 „Księżniczka Czardasza”; 15-17.05, godz. 10.30 „Księga dżungli”; Operetka Wrocławska, ul. Piłsudskiego 72, tel. 343-80-51

(rad)

Numery pogotowia wspólne dla wszystkich miejscowości: ratunkowe - 999, straż pożarna - 998, policja - 997

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Legnica - Wrocław: 2.33*, 4.07p, 4.52*, 5.39, 7.23, 7.50*, 9.36*, 11.56, 14.36, 15.26*, 15.40, 16.50*, 18.25, 20.29, 20.53*, 21.26*, 22.11
Wrocław - Legnica: 2.30*, 4.36, 5.53*, 6.13, 7.37*, 8.49, 11.53*, 12.22*, 14.06*, 14.22, 15.34*, 16.33*, 17.53*, 18.10, 19.33, 22.03, 23.37

* pociąg pospieszny; (-) kursuje od poniedziałku do piątku i w niedziele; (+) kursuje od poniedziałku do piątku, oprócz dni świątecznych; p kursuje od poniedziałku do soboty, oprócz świąt

Za, a nawet przeciw

Duże zamieszanie spowodowała w Legnicy przepychanka w sprawie wysokości stawek czynszowych za mieszkania komunalne. Po uchwaleniu przez Radę Miejską znacznie niższych nowych opłat niż to pierwotnie proponował Zarząd Miasta, okazało się, że większość radnych - i z lewicy i z prawicy - od początku była przeciwko drastycznemu podwyżkom.

Powstaje pytanie: skoro zdecydowana większość była przeciw, kto uchwalił wcześniejszą, wyższą stawkę?

(55)

Nocleg gratis

We wtorek wieczorem nieopodal legnickiej kawiarni „Pacykarz” zauważyliśmy pod drzewkiem rozłożoną wersalkę.

Czeka na najbardziej wytrwałych klientów?

(10)

Maturalny Big Brother

W legnickim liceum zauważyliśmy mamę podpatrującą przez dziurkę od klucza sytuację na sali, gdzie jej pociecha zdawała maturę.

Wiele pewnie się nie dowiedziało, ale podglądanie jest przecież w modzie.

(10)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dorota Płudowska - polkowiczanka
Konkretna dziewczyna

Oscar dla kurii?

Msza z okazji 3 Maja w legnickiej katedrze przebiegała według scenariusza Kurii Biskupiej - czytaliśmy w informacji pochodzącej z Urzędu Miasta. Ciekawe, czy ktoś zgłosił to do hollywoodzkiej Akademii Filmowej na nominację do Oscara.

Przyćmiło by to ostatnie nagrody dla legnickiego teatru.

(10)

Prezydencka koronacja

Podczas konferencji prasowej poświęconej meczowi Górnik Zabrze z FC Aarau spiker, przedstawiając obecnego prezydenta Bolesława, Józefa Burniaka, przejeżdżał się i powiedział: - Prezydent Józef Król.

„Proszę się nie martwić, gdy będę prezydentem tyle, co mój poprzednik (prawie 8 lat), wtedy wszyscy się przyzwyczają” - skomentował to Józef Burniak.

(9)

Buty wysokiego ryzyka

W legnickim sklepie obuwniczym na półce leżą bardzo tanie buty. Kosztują niespełna 30 złotych. Sprzedawca jednak lojalnie uprzedza, że obuwie jest przeznaczone, bo istnieje ryzyko farbowania, pęknięcia i rozklejania się.

Lepiej brzmiało by: Kliencie kupuj na własne ryzyko!

(10)

Sukces

Piłkarze Zagłębia Lubin po zwycięskim meczu nad Odrą Wodzisław śpiewali „Szala, szala, marihuana”.

Trochę dziwny tekst zważywszy, że to zawodowi sportowcy. Chyba, że wytłumaczymy to tym, że radość nie ma granic. Wszak piłkarze Zagłębia wygrali pierwszy raz od półtora miesiąca.

(10)

Chmielowy tykend

Podczas tegorocznych festiwów majowych w legnickim parku miejskim jak zwykle trudno było kupić jakiegokolwiek napój chłodzący, poza piwem.

W związku z tym, że w ubiegłym roku sytuacja była identyczna, zaczynamy podejrzewać, że jesteśmy świadkami narodzin nowej świeckiej tradycji obchodzenia świąt majowych.

(55)

Mała granulowana

Pracownica legnickiego ZUS-u po przepracowaniu niespełna roku (na jej nieszczęście dostała w ramach deputatu pół torebki herbaty granulowanej. Cała jej nie przysługiwała.

Widocznie składki na ZUS w naszym kraju nadal są zbyt niskie.

(10)

Żebraczy savoir-vivre

Żebrzący pod legnickim Mega-samem zmienili ostatnio taktykę. Minęły już czasy, kiedy to żebrało się w kulturalny sposób, używając takich słów jak np. proszę. Teraz podchodzi się i wali prosto z mostu: „50 groszy, koleżko, jest mi potrzebne!”.

Coraz też mniej odważnych, by odmówić.

(10)

Świetlana przyszłość

Niezwykle atrakcyjne pomysły inwestycyjne przedstawił w ostatnich dniach prezydent Legnicy. Okazuje się, że w mieście powstanie multikino, kręgielnia, wielopoziomowe parkingi i wiele innych atrakcji, na które czekają mieszkańcy miasta.

Pomysły pana prezydenta są niezwykle ciekawe, chociaż naszym zdaniem zabrakło szklanych domów.

(55)

Wszystko jasne?

Dzisiaj w lubińskim Centrum Kultury „Muza” odbędzie się konferencja prasowa poświęcona m.in. The Blues Brothers Day - kultowej imprezie dla wszystkich miłośników Johna Belushiego i Dana Aykroyda. Jak wiemy nieoficjalnie, każdy z obecnych na konferencji dziennikarzy ma otrzymać ciemne okulary przeciwsłoneczne.

Zawsze będzie można na coś zwalić, jak impreza nie wypali...

(200)

Ceny osłabiają?

Na jaworskim targowisku zdarzają się przypadki zaślubienia, zwłaszcza wśród kupujących - informuje zarządca targowiska w lokalnej prasie.

Szok na widok cen?

(24)

Koszerna wieprzowina?

„Schab po żydowsku” pojawił się w niektórych sklepach mięsnych w Jaworze.

Szkoda, że nie „boczek po marsjańsku”.

(24)

Dziewczyny do karabinów!

Dziewczyny ze złotoryjskiego ogólniaka nie miały sobie równych w wojewódzkich eliminacjach „Sprawni jak żołnierze”. Najlepszy numer, że wygrały z chłopakami z Liceum Wojskowego.

Dżentelmeni czy niezdary?

(10)

Kosztowna potrawka

Amator pichcenia potrawki zapomniał zdjąć ją z ognia i wyszedł z domu. W efekcie mieszkanie przez okno szturmowała straż pożarna.

Na degustację chyba chłopaki liczyć nie mogli.

(10)



Rys. ROBERT WIERZBIŃSKI

**GIEŁDA
PRACY**

od pn. do pt.
11¹⁵ i 15⁴⁵

radio
eL
105.3 95.7

LEGNICA FM

Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o.
wydawca tygodnika „Konkrety”

**zatrudni młodzież szkolną
w charakterze sprzedawców gazet**

na terenie Legnicy i Lubina

Kontakt osobisty lub telefoniczny.

Tygodnik „Konkrety”, Legnica, pl. Katedralny 2, tel. (076) 86-241-46

**MUZYCZNE
RADIO**
105,8 FM • 106,7 FM • 105,8 FM
muzyka na którą czekasz!